

ZBIGNIEW ADAMSKI



DZIENNIK FOTO - KLUBU CELWISKOZA

Zbigniew Adamski

DZIENNIK
FOTO - KLUBU
CELWISKOZA
1957 - 1989

WSPÓLNY CEL ukazywał się od 12.VII.1953r do 20.XII.1989r (przez 37lat-1117 numerów).
Wychodził 3 razy w miesiącu w nakładzie 3500-2500 egzemplarzy.
Odznaczony medalem honorowym "Za zasługi dla miasta Jeleniej Góry"

ZBIGNIEW ADAMSKI

DZIENNIK



**FOTO-KLUBU
CELWISKOZA
1957-1989**



Jelenia Góra 2010 r.

**Jeleniogórskie Centrum Informacji
i Edukacji Regionalnej
KSIĄŻNICA KARKONOSKA**

Fotografie i teksty
red. Zbigniew Adamski

Rysunki
Teodor Gutaj

Korekta, opracowanie graficzne
okładki i zdjęć
mgr Zofia Wąsik

Wydanie pierwsze
2010 r.

OKŁADKA:

*Fragment Kotliny Jeleniogórskiej widziany z góry Godzisz, fot: Zofia Wąsik

**Winiety zakładowej gazety ZWCh „Celwiskoza” w Jeleniej Górze.



	Zarys Dziejów Zakładu	4
	Dawna Fabryka Włókien Celulozowych	7
	Od autora	9
	Rozmowa z red. Zbigniewem Adamskim	11
	FOTO-KLUB „Celwiskoza”	13
	Założyciele FOTO-KLUBU	21
Spis	Najbardziej aktywni członkowie Foto-Klubu	23
Rzeczy	Z archiwum „Wspólnego Celu”	24
	Współpraca Foto-Klubu z JTF	27
	XXX lat FOTO-KLUBU 1957-1987	30
Odcinek: I str. 30, II str. 33, III str. 37, IV str. 41, V str. 45,		
VI str. 48, VII str. 52, VIII str. 56, IX str. 59, X str. 63,		
XI str. 66, XII str. 69, XIII str. 72, XIV str. 76, XV str. 78,		
XVI str. 81, XVII str. 85, XVIII str. 88, XIX str. 91, XX str. 94,		
XXI str. 97, XXII str. 100, XXIII str. 104, XXIV str. 107,		
XXV str. 110, XXVI str. 113, XXVII., str. 117 ,XXVIII str.		
121, XXIX str. 124, XXX str. 127.		

Posłowie **131**



ZARYS DZIEJÓW ZAKŁADU ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” w Jeleniej Górze



Po zakończeniu działań wojennych, we wrześniu 1945 r. do Jeleniej Góry przybyła grupa przedstawicieli utworzonego po wojnie Zjednoczenia Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

Ekipa ta miała za zadanie przejęcie od wojsk radzieckich terenu byłej fabryki „Schlesische Zellwolle” i zabezpieczenie resztek majątku kombinatu, zdewastowanego w wyniku zawieruchy wojennej.

W chwili przejęcia cały teren zakładu przedstawiał obraz nadzwyczaj żałosny. Wokół fabryki stały liczne baraki zamieszkałe podczas wojny przez robotników spędzonych tutaj przez Niemców, z krajów okupowanych oraz filii obozu koncentracyjnego Gross-

Rosen. Zabudowania fabryczne były w znacznym stopniu zniszczone i pozbawione zupełnie maszyn i urządzeń produkcyjnych.

Zniszczenia spowodowane wojną sięgały setek milionów złotych. Zakłady jeleniogórskie w tym stanie nie nadawały się w żadnym wypadku do uruchomienia. Dokument o przejęciu fabryki przez władze polskie został podpisany 15 października 1945 r.

W listopadzie 1945 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o odbudowie fabryki włókien sztucznych w Jeleniej Górze. Uchwała ta przewidywała przede wszystkim uruchomienie produkcji włókien poliamidowych.

Wkrótce potem, w listopadzie 1945 r. sporządzony został akt erekcyjny o utworzeniu przedsiębiorstwa pod nazwą „Dolnośląskie Zakłady Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze”.

Na początku 1946 r. przy poparciu Ministerstwa Przemysłu i Handlu został utworzony przy Dolnośląskich Zakładach Włókien Sztucznych Instytut Naukowo-Badawczy Włókien Sztucznych.

W styczniu 1947 r. odbyła się uroczystość - uruchomienie produkcji włókna poliamidowego - stilonu na aparaturze półtechnicznej. Przez cały 1948 r. trwały intensywne prace badawcze, rozpoczął się drugi etap rozwoju zakładów jeleniogórskich. Przystąpiono do prac nad projektowaniem instalacji dużej półtechniki, która miała stać się w przyszłości pierwowzorem budowy fabryki włókien sztucznych w Gorzowie Wielkopolskim.

Zbudowana fabryka otrzymała nazwę Fabryki Włókien Sztucznych nr 7. Żywot „stilonu” w Jeleniej Górze nie był długi - trwał zaledwie 13 lat.

W 1948 r. przystąpiono do projektowania i odbudowy fabryki celulozy, fabryki włókien celulozowych oraz do budowy całkowicie od podstaw nowej elektrociepłowni wraz z energetyką pomocniczą i urządzeniami wodno - ściekowymi. Wytwórnia energetyczna oddana została do rozruchu 22 lipca 1952 r.

Wytwórnię włókien celulozowych uruchomiono 15 października tego samego roku.

Od dnia 1 kwietnia 1953 r. przestała formalnie istnieć Dyrekcja Budowy, a utworzone zostało przedsiębiorstwo pod nazwą „Jeleniogórskie Zakłady Celulozy i Włókien Sztucznych im. Klementa Gottwalda”

W 1959 r. w zakładzie rozpoczęto pierwsze prace badawcze nad uruchomieniem w Polsce produkcji włókna poliestrowego o nazwie „elana”. W roku 1969 rozpoczęto produkcję włókien elastycznych w skali pilotowo – przemysłowej.

Odtąd przedsiębiorstwo nosiło nazwę ZWCh „Chemitex – Celwiskoza” w Jeleniej Górze, w skład którego wchodziły :

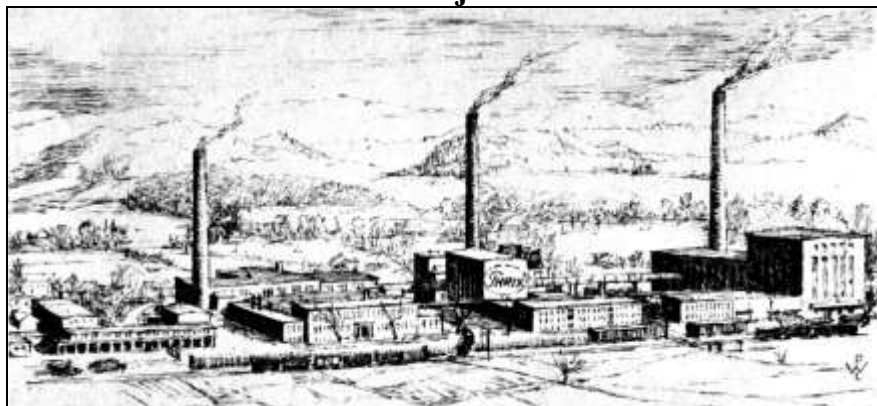
1. Wytwórnia Celulozy
2. Wytwórnia Włókien Celulozowych
3. Wytwórnia Włókien Syntetycznych
4. Wytwórnia Energetyczna
5. Zakład Mechaniczno – Remontowy
6. Wydział Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska
7. Wydział Pomiarów i Automatyki

Kombinat ten budowało w największym jego rozkwicie ponad 3000 pracowników. Co czwarta osoba była mieszkańcem naszego miasta.

Zakład znajdował się w Kotlinie Jeleniogórskiej nad rzeką Kamienną, naprzeciw malowniczej góry Godzisz i nieopodal ciepłych źródeł. Na tle karkonoskiego grzbietu prezentował się okazale. Ziemie wokół były pełne niespodzianek i cudownej przyrody, stąd było widać polodowcowe kotły, Rudawy Janowickie z Sokolikiem i Góry Kaczawskie.

Ziemia Jeleniogórska urzekała wszystkich, którzy tu przebywali, tu pracowali i wypoczywali.

DAWNA FABRYKA WŁÓKIEN CELULOZOWYCH w Jeleniej Górze



Przez wiele lat Foto-Klub eksponował zdjęcia na wystawach pt. „Jelenia Góra wczoraj i dziś”. Fotografie te zamieszczane były we „Wspólnym Celu” i „Nowinach Jeleniogórskich”. Obok przedstawiamy zdjęcia naszego zakładu z 1938 r. reprodukowane w biuletynie firmy „Phrix”.

Powyżej grafika fabryki. Obok budowa osiedla robotniczego pod wzgórzem Godzisz. (Dziś Osiedle Pomorskie)



W 1938 r. przed fabryką włókien celulozowych, w miejscu późniejszego osiedla, były pola uprawne.



Robotnicy nie tylko pracowali w fabryce, ale także zajmowali się uprawą ziemi i hodowlą zwierząt.

Fotografie pochodzą z biuletynu „Wir Phrixer” wydanego w Hamburgu w 1938 r.

Od autora

Biblioteka Cyfrowa przy Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze kompletując roczniki gazety zakładowej „Wspólny Cel” Zakładów Włókien Sztucznych ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” dostrzegła w niej cykl wydawniczy o **Foto-Klubie**.

Działalność tej zasłużonej organizacji z okazji XXX – lecia (1957-1987) była publikowana w 30 oddzielnych odcinkach w zakładowej gazecie w 1986 r. i 1987 r.

Redaktor naczelny Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej Pani Joanna Broniarczyk postanowiła zeskanować zamieszczone w gazecie odcinki i przekazać je do opracowania. Uważając, że materiały te stanowią ciekawą wiedzę historyczną nie tylko dla ruchu fotograficznego w Celwiskoze, ale i w mieście, również informacje o działalności gazety, wydawanej tam od roku 1953 do 1990.

Także są ciekawe dla członków organizacji Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego, PTTK, członków Klubu Wędkarskiego i Motorowego, Złotów do Zamków Piastowskich, Klubu „Bryza” i innych.

Przed wszystkim jednak udzielają informacji o organizacji dziesiątków wystaw fotografii, konkursów, foto-błyskawic i filmów nakręconych także przez AKF (Amatorski Klub Filmowy).

Eksponowano je nie tylko w Celwiskoze, ale również w naszym mieście i w Polsce, a niektóre i za granicą.

Członkowie Foto-Klubu zdobywali przez wiele lat laury w konkursach fotograficznych i byli obecni w wydawnictwach w kraju i za granicą. Przyczynili się do powstania Stowarzyszenia Miłośników Fotografii Amatorskiej w Jeleniej Górze, późniejszego JTF i Nowin Jeleniogórskich. Tam prezentowali również swe osiągnięcia. Byli autorami wielu okładek w tej gazecie i innych gazetach Dolnośląskich i krajowych.

Zeskanowane materiały ze Wspólnego Celu trafiły do mnie, do ich opracowania. Prezentuję je w odrębnej pozycji, w niezmienionym składzie pt: „**Dziennik Foto-Klubu. Celwiskoza**”.

Redakcja gazety oprowaiała każdego roku 10 roczników „Wspólnego Celu” i przesyłała do Archiwum Miejskiego w Jeleniej Górze, gdzie potwierdzono ich obecność z małymi wyjątkami od roku 1955 do 1988, do Archiwum Wojewódzkiego we Wrocławiu, do redakcji gazet zakładowych w „Jelczu”, „Pafawagu”, „Diorze” i innych bratnich redakcji.

Obecnie najbliższe Archiwum Karkonoskie winno udostępnić Książnicy Karkonoskiej „Wspólny Cel” w całości oraz „Złotą Księgę z Ośrodka Propagandy”, bo braki tu są znaczne i oby los tych gazet i księgi nie podzielił losu pomnika, stojącego niegdyś przed zakładem, który prezentujemy poniżej.



Pomnik ofiar filii obozu Gross-Rosen na placu przed zakładową stołówką w 1967 r.

Fot .Z. Adamski.

Po zakończeniu działalności Foto-Klubu
ZE ZBIGNIEWEM ADAMSKIM

rozmawiał Jan Foremny

Po wojnie Jelenia Góra była nietkniętym miastem, a z powodu zniszczeń Wrocławia w latach 1945-1960 przyjęła najwcześniej wielu wspaniałych organizatorów kultury, turystyki, sportu, wędkarstwa i łowiectwa oraz fotografii. Te wczesne powojenne lata przyczyniły się do powstania silnego ośrodka ruchu fotograficznego w Kotlinie Jeleniogórskiej. Warto przypomnieć pionierski wysiłek fotografików z tamtych lat, którzy zakochali się w Karkonoszach i Sudetach.

Łagodne i bezpieczne szlaki turystyczne, mieniące się tęczkami barw strumyki i wodospady, ciemne ściany skalne miały w sobie coś wielkiego i majestatycznego. Ogrom polodowcowych kotłów, lodoszreń na graniach, srogie karkonoskie zimy przypominające krajobrazy Norwegii, były wielkim magnesem i każdemu dostarczały wzruszeń. Wędrując z aparatem fotograficznym wśród kosówki, kwitnących górskich łąk, gencjan i wełnianek, przeżywało się wielkie wzruszenie i „wizje odkrywcy”.

Było wielu fotografików, którzy w tych powojennych latach tworzyli w Karkonoszach: do nich należał nestor Polskiej Fotografii Jan Bułhak, a jego obrazy sudeckich korzeni, jakby z bólu oplatających skały, prezentowały liczące się wystawy. Na Równię pod Śnieżką zaglądał też Włodzimierz Puchalski, zakochany w szronach, a swoje zdjęcia prezentował w licznych albumach i czasopismach. Było jeszcze wiele osób wrażliwych na piękno Karkonoszy, znany artysta fotografik St. Arczyński, K. Sayss-Tobiczyk, W. Walczak, St. Heminng, nasz Jan Korpal z żoną ze Szklarskiej Poręby, a później Emil Londzin, Ryszard Czerwiński

i Zdzisław Wdowiński. Dziś już nie sposób ich wszystkich wymienić.

Jesienią 1948 r. otwarto wystawę fotografii z Karkonoszy w sali „Dworca Turystycznego” przy dawnym Placu Bieruta 3 (obecnie Plac Niepodległości, naprzeciw Książnicy Karkonoskiej). Gospodarzami wystawy byli jeleniogórski marynista dr Stanisław Bernatt i były prezes, założyciel Jeleniogórskiego Towarzystwa Turystycznego Tadeusz Igelström Szol.

Zainteresowanie wystawą było tak ogromne, że powołano tam pododdział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego na Dolnym Śląsku. Później kontynuował on działalność jeszcze przez parę lat, a fotogramy prezentowano w hotelu „Europa” i restauracji „Relaks”. Dużo tych prac trafiło do upiększania i wystroju domów i pensjonatów wczasowych i przez wiele lat cieszyło oczy odwiedzających Karkonosze. Tym urokiem przyrody nie oparli się też liczni pracownicy, miłośnicy fotografii z „Celwiskozy” i często przebywali na górskich szlakach z kamerą. Ich obrazy na długo sławiły Karkonosze w kraju i zagranicą.

Jan Foremny – Prezes JTF (2001 r.)



Jedna z pierwszych wystaw w sali Naczelnej Organizacji Technicznej.

FOTO-KLUB „CELWISKOZA”



W roku 1989 minęły 32 lata od powstania Zakładowej Organizacji Fotoamatorów, która to zapisała się wieloma osiągnięciami w popularyzacji fotografii nie tylko w naszym zakładzie, ale i na terenie kraju. Dzięki tej działalności udokumentowano w tych latach okres bogatego życia zakładu, zilustrowano go w zakładowej gazecie i rozpropagowano w ponad **100 wystawach fotograficznych**. Na tysiącach zdjęć w „**fotobłyskawicach**” zarejestrowano najważniejsze wydarzenia z życia zakładu.

Stały się one żywym dokumentem przebytej drogi, wysiłku pracowitych i zdolnych ludzi, którzy z gruzów odbudowali ten zakład, a później rozbudowali.

12 grudnia 1989 r. podjęto uchwałę o zamknięciu tej ważnej dla kultury zakładu społecznej organizacji jaką był „**FOTO-KLUB „Celwiskoza”**”. Stało się to na skutek znanej decyzji o **likwidacji ZWCh „Chemitex - Celwiskoza” z dniem 31 grudnia 1989 r.**

Mamy nadzieję, że Zakładowy Foto-Klub pozostawił dobrą dokumentację fotograficzną dla przyszłych badaczy dziejów produkcji w tym zakładzie: pierwszej w kraju żyłki rybackiej, elany, elastonu i wielu innych produktów, które to później przejęły nowoczesne zakłady w Polsce. Foto-Klub przedstawił sylwetki wielu

zdolnych inżynierów i tech-ników, pracowitych ludzi, którzy byli związani z tym zakładem.

Dziś po tylu latach lepszych i gorszych, nie sposób nie przypomnieć początku rozwoju Foto-Klubu i jego działalności, jak również fotoamatorów związanych z tą działalnością. W tym miejscu przypominamy, że szczegółowe materiały dotyczące działalności tej organizacji ukazały się w 30 monograficznych odcinkach "Wspólnego Celu" od dnia 10 listopada 1986 r., nr 31(1004) z okazji 30-lecia Foto-Klubu.

Jakie były początki?

W latach 50-tych do naszego zakładu przybywało wiele osób, było to związane z przyspieszeniem tempa budowy Zakładów Włókien Sztucznych. Zakład ten był wówczas wielkim placem budowy, betonu, żelaza, maszyn, błota i twardych ludzi, którzy nie szczędzili sił i czasu dla realizacji zadań.

Zmęczenie i pozostałe czynniki dostatecznie silnie rzutowały na to, aby odnaleźć siebie w tym ogromnym kombinacie. Chęć wspólnych kontaktów, wypoczynku, tworzenia i uprawiania pożytecznego „hobby” integrowała załogę. Jak grzyby po deszczu rosły wówczas grupy towarzyskie o wspólnych zainteresowaniach. Organizowali się wędkarze, turyści, sportowcy, a także fotoamatorzy. Katalizatorem dla rozwoju tej działalności stała się zakładowa gazeta, a raczej jej ilustracje. Mimo, że **pierwsza organizacja fotoamatorów** w zakładzie powstała z inicjatywy pracowników Inwestycji w **maju 1957 r.**, założona przez kolegę Jerzego Dąbrosia, Józefa Andrzejewskiego i Stanisława Wojtusiaka, to jednak rozwój tego ruchu i główna działalność fotograficzna skupiła się wokół „Wspólnego Celu”. Po kilku latach wzrostów i upadków, zmian w zarządzie Sekcji, w **lipcu 1960 r.** zostaje powołany jeden z **pierwszych na Ziemiach Odzyskanych Foto-Klub „Celwiskoza”**, który stał się w **roku 1962 Członkiem Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce.**

Jego pierwszym prezesem został Piotr Mierzwiński. Klub ustalił główne kierunki działalności, podpisał **umowy z zakładem pracy**, wprowadził tzw. „**czwartki fotograficzne**” w kawiarni Klubu Księgarza, na których członkowie wygłaszali swoje prelekcje.

W kronice Klubu wówczas zanotowano:

22 marca 1961 r. „na temat **portretu** mówił Stanisław Wojtusiak,

5 kwietnia 1961 r. Mieczysław Stepałkowski o **obróbce negatywów**,

19 kwietnia 1961 r. Piotr Mierzwiński o **filtrach fotograficznych**,

26 kwietnia 1961 r. red. Zbigniew Adamski o **przyrodzie i stosowaniu teleobiektywów**.

Dalsze prelekcje to omawianie **fotografii krajobrazu, zdjęć zimowych, górskich itp.**

Głównym zadaniem działalności stało się dzielenie doświadczeniami z wszystkimi amatorami fotografii w mieście. Z tych prelekcji wydano wówczas tzw. **fototeki**, a niektóre z nich przetrwały do dziś, były one udostępniane wszystkim zainteresowanym.

Na te spotkania przy „małej czarnej” w **Klubie Księgarza** przychodziło wiele znanych osobistości jak państwo **Korpalowic**, znany **fotografik jeleniogórski Emil Londzin**, **dr Stanisław Bernatt** i in. Kiedy powołano 22 października 1961 r. **Stowarzyszenie Miłośników Fotografii Amatorskiej w Jeleniej Górze**, jego współzałożycielami stali się również doświadczeni **członkowie Foto-Klubu**.

W 1963 r. w związku z odejściem z zakładu Piotra Mierzwińskiego funkcję prezesa Foto-Klubu powierzono red. Zbigniewowi Adamskiemu, sekretarzem klubu został Kazimierz Jabłoński, a po jego odejściu na emeryturę zastąpił go Teodor Gutaj.

W tym czasie nastąpił burzliwy rozwój fotografii wystawowej. Członkowie Klubu brali udział także w wystawach krajowych i zagranicznych, reprodukowali swoje zdjęcia w czasopismach i książkach. **Współpracowali ze Wspólnym Celem, Nowinami Jeleniogóorskimi, Gazetą Robotniczą, Rocznikiem Jeleniogóorskim, Wiadomościami Wędkarskimi, Przyrodą Polską, Łowcem Polskim i wielu innymi czasopismami.**



MISTRZOWIE OBIEKTYWU

REFLEKSJE NA MARGINESIE NASZEGO KONKURSU

Laureatami w konkursach powojennych byli najwybitniejsi polscy fotograficy, wśród nich Włodzimierz Puchalski, Włodzimierz Łapiński, Leszek Krzysztof Sawicki, Tadeusz Budzyński, Zbigniew Adamski i Zdzisław Wdowiński. Autorzy dobrze znani wszystkim myśliwym z łamów „Łowca Polskiego”.

Arkady Brzezicki

Bocianie gniazdo na Stawach Podgórzynskich w 1988 r.

**PRZYRODA
POLSKA** 12

WYDAWCA: KZP
WARSZAWA 1966
CENA 12

**ILUSTROWANY
KURIER POLSKI**

CENA
57 GROSZY

Rok XXI 1966 Włocław, 12 września Nr 186 1966

GAZETA

ORGAN KOMITETU
WOJEWODZKIEGO
P Z P R

pomorska

Rok XVIII
Wyd. 0 Bydgoszcz Włocław, 9 sierpnia 1966 r. Cena 33 gr.
Nr 187 (5566)



„Czapliniec“ wśród miradzkich lasów

Wielką osobliwością lasów miradzkich w pow. mogileńskim, wymienianą w wielu przewodnikach i informatorach turystycznych, jest stawa kolonia czapli, popularny „Czapliniec”. Ostatnio przebywał tu jeleniogórski fotografik Zbigniew Adamski, którego zdjęcie reproduujemy.

Rejon lasów miradzkich, stanowiący niewielką pozostałość leśną na Kujawach, odznacza się także bogatą zieleziną oraz fragmentami rzadkiego drzewostanu, jak brekinie, cisy i wiesienka stepowa.

W bezpośrednim otoczeniu tych osobliwości znajduje się popularny ośrodek turystyczny.



nowiny Jeleniogórskie

MAGAZYN ILUSTROWANY ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

Wystawa fotograficzna...



...Zbigniewa Adamskiego pt. „Moje spotkania z przyrodą”

W dniach 1-12 maja br. na terenie Celwiśkory (w Otwocku Propagandy), czynna będzie wystawa fotograficzna Zbigniewa Adamskiego pt. „Moje spotkania z przyrodą”. Obejmuje ona 111 prac. Jako stałkowostkę pędzącą, 26 najwybitniejszych zdjęć posiada wymiary 23x39 cm, a największe 66 cm na 2 metry.

Znając kapitalną ujęcia (szczególnie przyrody, w czym od lat celuje Zbigniew Adamski, warto będzie zjechać pomiędzy, aby wystawę wyraziła, po 12 maja, poza murami Celwiśkory: i udostępniona została ogółowi mieszkańców Jeleniej Góry i powiatu.

ROCZNIK JELENIOGÓRSKI





Członkowie Foto-Klubu współpracowali z tymi gazetami.



Ponad 100 wystaw prezentowali fotoreporterzy w Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji.

Ale najważniejszymi dla zakładowych fotoreporterów były **konkursy i wystawy prac w salach Ośrodka Propagandy i Informacji oraz w Muzeum Historii Zakładu.**

Przez ten okres było ich ponad **100** i cieszyły oczy wielu pracowników i gości. Zdobiły korytarze, stołówki i pomieszczenia zakładowe, pozwalały choć na chwilę oderwać się od chemii i produkcji, od trudów i trosk fabrycznego życia. Szczególnie chętnie były przyjmowane zdjęcia przyrodnicze i turystyczne.

Fotografia towarzyszyła gazetce zakładowej niemal od początku jej ilustrowania **tj. od 1958 roku do końca jej istnienia.** Na jedną gazetę przypadało **od 9 do 10** zdjęć. Jak łatwo policzyć w wydanych **1117 numerach „Wspólnego Celu”** nasi **fotoreporterzy zamieścili ponad 11 000** zdjęć.

Warto przypomnieć, że w roku 1957 red. Andrzej Lesiewski odwiedzał często redakcję Wspólnego Celu, gdzie poznawał tajniki tworzenia gazety przed wydaniem **pierwszego numeru miejskiego tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”, który ukazał się w 1958 r. i wychodzi do dziś.**

Razem z zaprzestaniem wydawania zakładowej gazety zaprzestał również działalność zakładowy Foto-Klub. Odtąd większość jego członków współpracowała z **Jeleniogórskim Towarzystwem Fotograficznym i swoje hobby tam kontynuowała.**

Członkowie Foto-Klubu działali także w Podkomisji Fotografii Krajoznawczej PTTK, która w tym czasie mogła poszczycić się dużą działalnością.

Kolejnymi prezesami Sekcji Fotoamatorów w zakładzie byli: od 1957 r. Stanisław Wojtusiak, 1958 r. Kazimierz Sartys i Jerzy Chwalibóg. Prezesami „Foto-Klubu Celwiskoza” byli: w roku 1960 Piotr Mierzwiński, od 1963 r. do grudnia 1989 r. red. Zbigniew Adamski.

Założyciele FOTO-KLUBU „CELWISKOZA” Stanisław Wojtusiak ur.1927 r.



Z zawodu chemik, wraz z żoną Józefą pracował w Celwiskozie od lat 50-tych. Oboje interesowali się fotografią, turystyką i reportażem. Poświęcali wiele czasu przy organizacji ruchu fotograficznego. W 1958 r. Stanisław jako pierwszy ilustrował zakładową gazetę „Wspólny Cel” (Nr 1 „**Wspólnego Celu**” ukazał się 12.07.1953 r.). Później umieszczał swe zdjęcia także w Nowinach Jeleniogórskich, wydawnictwach krajowych i zagranicznych. Dość niespodziewanie zmienił swe hobby porzucając fotografię.

Piotr Mierzwiński ur.1922 r.-1994 r.



Kierownik Działu Socjalnego w „Celwiskozie” współpracował z gazetą zakładową „Wspólny Cel”. Miał w życiu 2 pasje: fotografia i wędkarstwo. W fotografii otrzymał nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Fotografii w Toruniu, brał udział w wystawach w Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji oraz w wielu wystawach w Jeleniej Górze. W 1960 r. był współzałożycielem Foto-Klubu „Celwiskoza” i jego pierwszym prezesem do 1963 r. – doprowadził do członkostwa Klubu w Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce. Wyjątkowy organizator pracy społecznej w zakładzie.

Zbigniew Adamski ur.1932 r.



Z zawodu dziennikarz, do Celwiskozy przybył w 1952 r., był współzałożycielem zakładowego Foto-Klubu i od 1963 r. do końca 1989 r. jego prezesem, autorem ponad 20 wystaw indywidualnych i ponad 30 zbiorowych. Zdobywca 63 nagród w konkursach fotografii w kraju i za granicą, szczególnie fotografii przyrodniczej i łowieckiej (Budapeszt 1965 r., Sofia 1978 r., Leningrad 1988 r., Wiadomości Wędkarskie 1965-1966 r. i wielokrotnie w Łowcu Polskim). Jego zdjęcia zdobyły „Wspólny Cel” i wydawnictwa przyrodnicze w kraju i zagranicą

„Odznaczony Honorowym Medalem za Zasługi dla Miasta Jeleniej Góry” i medalem za ćwierćwiecze pracy dziennikarskiej.

Teodor Gutaj ur.1931 r.



Z zawodu konstruktor-mechanik. Przez wiele lat przygotowywał grafiki i fotoreportaże dla gazety zakładowej „Wspólny Cel”. Był członkiem zarządu i sekretarzem Foto-Klubu, autorem wystaw fotograficznych i reportaży na terenie Celwiskozy, a od 1990 r. działa w Jeleniogórskim Towarzystwie Fotograficznym. Odznaczony za zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego. Członek rzeczywisty Foto-Klubu RP z tytułem Artysty Fotografa.

Pierwszym prezesem Foto-Klubu „Celwiskoza” został Piotr Mierzwiński, Funkcję tę pełnił do 1963 r., a od 1963 r. nowym prezesem wybrano red. Zbigniewa Adamskiego, który funkcję tę pełnił do 31.12.1989 r.

Najbardziej aktywni członkowie i fotoreporterzy:

Kazimierz Jabłoński, Stanisław Bernatt, Szczepan Sidor, Tadeusz Markiewicz, Teodor Gutaj, Jerzy Stec, Aleksander Skupin, Jan Niedźwiedzki, Józef Chrobak, Michał Kasztelan, Marian Kotlarek, Sławomir Kycler, Czesław Setkowicz, Mieczysław Stepalkowski, Jerzy Chwalibóg, Stanisław Wojtusiak, Jan Musiałowski, Kazimierz Dobrudzki, Mirosław Bulat, Witold Grabarczyk, Ryszard Kukielak, Wiesław Mickiewicz, Kazimierz Sartys, Władysław Stasienko, Paweł Wiesiołek, Edmund Adamski, Kazimierz Wiśniewski, Józef Wojnarowski, Marek Matysiak, Jerzy Dąbroś, Andrzej Smoleński, Edward Ludwinowicz, Jerzy Iwaniec, Jan Bancewicz, Piotr Mierzwiński, Dariusz Adamski i Zbigniew Adamski.

„Wspólny Cel” z 20.XII.1989 r. nr 1117

Z ARCHIWUM „WSPÓLNEGO CELU”



Z DZIENNIKA FOTO-KLUBU „CELWISKOZA”

Sięgam pamięcią ponad pół wieku wstecz do autorów fotografii u podnóża Karkonoszy. Ze wszystkimi wyżej wspomnianymi działaczami na polu fotografii, krajoznawstwa i historii łączyła mnie nie tylko bratnia przyjaźń, lecz współpraca przez wiele lat.

Po roku 1950 nastąpił istny boom w wędrownościach po Karkonoszach, coraz więcej fotografii z gór pokazywano na spotkaniach turystów przy prężnie działającym PTTK w „Celwiskoze”.

W maju 1957 r. powstała tu pierwsza Sekcja Fotoamatorów, która przygotowała wystawę „**Mazury w Fotografii**” autorstwa Zbigniewa Adamskiego i Piotra Mierzwińskiego, zaprezentowaną w 1959 r. w sali NOT na terenie zakładu.

Otwarcie wystawy swą obecnością zaszczytili: artysta fotograf Emil Londzin, Jan Korpala, redaktor z Nowin Jeleniogórskich Wiesław Dachowski, z SMFA Tadeusz Dziedzicki, Kazimierz Muszyński, Mieczysław Obałek i fotoreporter Gazety Robotniczej Józef Dac, Halina Tobisowa z Wydziału Kultury miasta i Stanisław

Bernatt. Wystawa ta i obecność tylu znakomitości ze świata fotografii i kultury była wielkim wydarzeniem nie tylko w zakładzie. Odtąd mówiło się już tylko o współpracy Sekcji z innymi organizacjami fotograficznymi w Polsce.

Katalizatorem dla rozwoju tej działalności stała się, zakładowa gazeta oraz Nowiny Jeleniogórskie, a raczej ilustrowanie tych obu gazet. Fotoreporterzy zapewniali dla nich stały serwis fotograficzny dla ich ilustrowania.



Rok 1953. Jubileuszowy setny numer gazety.

Pierwszy numer „Wspólnego Celu” ukazał się 12 lipca 1953 r. Obok zamieszczamy 100 nr tej gazety” z dnia 15 marca 1959 r. W roku 1986 ukazał się 1000 nr dekadówki, a ostatni 1117 nr „Wspólnego Celu” 20 grudnia 1989 roku.



Pierwszy nr tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” ukazał się 3 kwietnia 1958 r. Winieta tego numeru na zdjęciu powyżej.

W niecały rok po tym wydarzeniu powołany zostaje (w lipcu 1960 r) jeden z pierwszych na Ziemiach Odzyskanych Foto-Klub „Celwiskoza”, który staje się w roku 1962 członkiem Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce. Jego pierwszym prezesem został Piotr Mierzwiński. Klub podpisuje umowy z zakładami pracy, organizuje ciemnie, prezentuje wystawy fotografii swoich członków.

Wprowadza tzw. „Czwartki Fotograficzne” w kawiarni Klubu Księgarza, na których członkowie wygłaszają swoje prelek-

cje i prezentują swoje prace. „Czwartki” stały się wielkim wydarzeniem kulturalnym miasta, sala kawiarni bywała pełna.

Fotoamatorzy spragnieni informacji o technice, obsłudze kamer i tajemnicach warsztatu fotograficznego, a także spotkań z wybitnymi fotografikami zapelniali wszystkie miejsca. W czasie tych spotkań były prezentowane przez autorów tzw. „**Fototeki**”, omawiające poszczególne tematy i zagadnienia warsztatowe od portretu do przyrody, obróbki materiałów fotograficznych itp. Głównym zadaniem tej działalności stało się dzielenie doświadczeniami ze wszystkimi amatorami w mieście. W tym czasie **obie fotootyki P. Dawidowskiego i M. Hładkiego** wychodząc naprzeciw, sprowadzały sprzęt, którym i dzisiaj można by się pochwalić w fotografii zawodowej. Wówczas honorem każdego z nas było posiadanie aparatu fotograficznego i to nie rzadko dużego formatu. Pomiędzy czwartkami wielu z nas spotykało się u „**Hładkiego**”, jak mówiono o jego sklepie, na niekończące się dyskusje, testowanie sprowadzonych aparatów i obiektywów, no i liczono na fachową pomoc Miccia.



Dziko żyjące
jelenie w Karko-
noszach chętnie
prezentowano na
wystawach.

Fot. Z .Adamski

WSPÓŁPRACA FOTO- KLUBU

ZE STOWARZYSZENIEM MIŁOŚNIKÓW FOTOGRAFII
AMATORSKIEJ I JELENIOGÓRSKIM
TOWARZYSTWEM FOTOGRAFICZNYM



Niemal od samego początku, a szczególnie od jesieni 1960 roku, w posiedzeniach zarządu Foto Klubu, które odbywały się w pierwsze środy miesiąca uczestniczył działacz społeczny na niwie fotografii Mieczysław Obalek.

Reprezentował on wówczas nowo tworzący się ruch fotograficzny na terenie miasta. Zarząd klubu uzyskał nawet specjalną przepustkę dla niego na wejście do zakładu. W ten sposób M. Obalek uczestniczył w życiu klubu i informowany był o jego poczynaniach.

W tym czasie następuje burzliwy rozwój fotografii wystawowej i uczestnictwa członów Klubu i osób z przyszłego SMFA w wystawach krajowych i zagranicznych.

Członkowie obu organizacji biorą udział w **pionierskim spotkaniu** w lokalu nad dzisiejszą restauracją „Epoka” przy ul. Mickiewicza, **zwołanym przez redaktora Andrzeja Lesiewskiego dla powołania lokalnej gazety „Nowiny Jeleniogórskie”**.

Na pierwsze posiedzenie SMFA przybyło wielu członków Foto-Klubu i wielu z nich wybranych zostało do pierwszego Zarządu Stowarzyszenia. Od tego momentu działania obu organizacji w dużym stopniu podejmowano wspólnie. Przede wszystkim następuje regularne przekazywanie „**fototek**” amatorom fotografii w mieście. Red. Zbigniew Adamski prezentuje swoje zdjęcia w **Domu Księgarza** pt „**Jelenia Góra wczoraj i dziś**”, a później „**Zamki Piastowskie**”. Komisarzem wystawy był M. Obalek, który dał się poznać jako świetny organizator i wielki działacz na rzecz ruchu fotograficznego w naszym mieście.

Z perspektywy czasu można powiedzieć, że to zaproszenie do współpracy z „Wspólnym Celem” i „Nowinami Jeleniogórskimi” liczących się fotoreporterów, dało obopólne korzyści w rozwoju Klubu i SMFA, którego członkowie mogli prezentować **najlepsze fotografie w tej gazecie**. Odtąd obydwie gazety zakładowy „**Wspólny Cel**” i miejskie „**Nowiny Jeleniogórskie**” **odegrały kluczową rolę w selekcji fotografii** i wyłoniły kadry przyszłych fotografików-amatorów w naszym mieście.

W roku **1963** funkcję prezesa „**Foto Klubu**” zebranie powierzyło **red. Zbigniewowi Adamskiemu**.

Oba zarządy spotkały się ponownie jesienią 1963 roku na otwarciu wystawy red. Zbigniewa Adamskiego „**Przyroda w fotografii**” eksponowanej w **Fampie** i następnie w **MPiK-u**, do której to wyboru prac dokonał art. fotografik E. Londzin.

Passa obu organizacji trwała nieprzerwanie, a członkowie obu klubów razem brali udział w wystawach w mieście. W tym czasie aktywny był E. Londzin i M. Obalek, obaj ze stowarzyszenia SMFA. Obaj też kompletowali i oceniali zdjęcia do nowej wystawy red. Z. Adamskiego pt. **„Moje spotkania z przyrodą”**, napisali recenzję i prospekt, uczestniczyli w jej otwarciu w **sali NOT-u, a następnie w Muzeum Regionalnym w Jeleniej Górze.**

Wystawę zwiedziło wiele znakomitych osób: Jan Korpala, Waldemar Wydmuch, red. Wiesław Dachowski, Halina Tobisowa z Wydziału Kultury miasta. Potem nastąpiły jeszcze dwa znaczące wydarzenia w życiu obu organizacji: **wystawa szlakiem „Millenium”** w Zachełmiu i wspólny wyjazd członków Foto-Klubu i SMFA na wystawę kwiatów **„JGA”** w Erfurcie, a plonem tej wycieczki była **wystawa kwiatów w Klubie Księgarza.**

Foto-Klub w tym okresie zajmował się tworzeniem **Amatorskiego Klubu Filmowego „Karkonosze”** i wystawami fotografii związanymi z zakładową **„Samoobroną”**. Członkowie działali w **Podkomisjach Fotografii Krajoznawczej PTTK** i organizowali wystawy, zdobywali tytuły **Instruktor Fotografii Krajoznawczej**, a na zewnątrz uczestniczyli stale w pracach Stowarzyszenia i późniejszego **Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego.**



1957—1987

XXX LAT

FOTO-KLUBU

ORGANIZACJI ZRZESZAJĄCEJ
FOTOAMATORÓW „CELWISKOZY”



Odcinek I.

W tym miejscu, od początku tego roku zamieszczamy cykl artykułów poświęconych historii naszego zakładu. W 1987 r. „Celwiskoza” obchodzić będzie 40-lecie. Redakcja chciała więc przypomnieć swoim czytelnikom, pracownikom, zwłaszcza tym młodszym, początki budowy zakładu, ludzi najbardziej zasłużonych, kolejne etapy rozbudowy, działalność organizacji społeczno-politycznych oraz wszystkie ważniejsze wydarzenia jakie miały miejsce w ciągu tych 40 lat.

Pod koniec przyszłego roku przypada również „**30 rocznica istnienia FOTO-KLUBU „Celwiskoza”**”, niegdyś bardzo prężnie działającego. Ponieważ do tej pory niewiele miejsca poświęciliśmy „sferze pozaprodukcyjnej”, na przykładzie zakładowego Foto-Klubu chcielibyśmy pokazać jak bogate było dawniej życie kulturalne w „Celwiskozie”.

W latach pięćdziesiątych do naszego zakładu przybywa wiele osób. Związane jest to z przyspieszeniem tempa budowy zakładu, które wyznaczono na rok 1951. Robotnicy, inżynierowie, technicy i specjaliści uruchamiają w kolejnych latach produkcję: włókien celulozowych w październiku 1953 r., produkcję celulozy w połowie 1954 r., włókna poliestrowego „elana” w 1959 r. Trwa budowa zakładu. Wówczas teren zakładu, był jednym wielkim placem budowy, betonu, stali, błota i najczęściej wielogodzinną pracą w kontakcie z chemią. Te wszystkie czynniki dostatecznie silnie rzutowały na chęć wypoczynku po pracy, tworzenia się grup towarzyskich, które chciały robić coś, co odrywało ich często od nadmiernego wysiłku. Administracja kładła duży nacisk na podnoszenie estetyki zakładu, rozbudowywano obiekty socjalne, zapewniano pracownikom kulturalne rozrywki i wypoczynek po pracy, wczasy, wycieczki, sport itp.

Organizują się turyści, wędkarze, sportowcy, filателиści i filumeniści., wiele osób uprawia fotografię amatorską, niektórzy z nich już nawet od przedwojennych czasów. Jest ich wielu.

W listopadzie 1957 r. tworzy się zakładowa sekcja fotoamatorów. Zrzesza ona miłośników fotografii i chce popularyzować ją wśród pracowników zakładu. Szybko znajduje opiekuna w ówczesnej radzie zakładowej, która pomaga finansowo nowo utworzonej sekcji, w której skład zarządu weszli: Jerzy Dąbrós, Jerzy Andrzejewski, Jan Puchalski, a prezesem został Stanisław Wojtusiak. Po zorganizowaniu ciemni fotograficznej na terenie

kombinatu wybrano nowy zarząd w składzie: Kazimierz Sartys - prezes, Jerzy Dąbroś, Jan Bancewicz i Jerzy Stec jako członkowie.

Zorganizowano pierwszą wystawę pt. **„FOTO 1957”**.

Był to okres burzliwego rozwoju fotografii i ukierunkowania się nurtów i technik. Brak było sprzętu fotograficznego, dominowała wówczas „ZORKA” i stare aparaty, często z czasów wojny i wcześniejsze, zaś odbitki wykonywano w formacie 6x9 i powiększenia 13x18.

Pierwszy numer nieilustrowanego „Wspólnego Celu” ukazał się 12 lipca 1953 r. Pierwszy ilustrowany zdjęciami numer gazety zakładowej ukazał się 15 września 1958 r. i przy tej okazji zorganizowano wystawę „FOTO 1958”



Dawna.
ul. Jasna na
Starym Mieście

Na rok 1959 przypada okres bardzo aktywnej pracy członków sekcji fotoamatorów. Zorganizowano szereg wystaw, nawiązano kontakty z innymi zakładami i sekcjami fotograficznymi. Ogłoszono konkurs na **„Wspomnienia z czasów”**. Każdy, z biorących udział w konkursie mógł zamieścić w gazecie zdjęcie konkursowe. Reprodukowano wówczas dziesięć różnych zdjęć, wśród których znalazło się pierwsze zdjęcie red. Z. Adamskiego zatytułowane:

„Obozowisko nad Wigrami”. Przy okazji „Wspólny Cel” zachęcał amatorów, aby wyjeżdżając na wczasy nie zapomnieli zabrać aparatu fotograficznego, gdyż sekcja ogłosiła nowy konkurs pt. „**Na wczasach**”, na który można było wysłać jedno zdjęcie. Trzy najlepsze miały być nagrodzone.

Ponownie następują zmiany w zarządzie. Dalej prezesuje Kazimierz Sartys, a w skład zarządu weszli: Jerzy Stec i Jan Bancewicz. Sekcję fotoamatorów przemianowano na Zakładowe Koło, nawiązano kontakt z kołem fotoamatorów **ZBM - Wytwórnia Materiałów Fotograficznych w Bydgoszczy** oraz zorganizowano spotkanie z wszystkimi fotoamatorami zakładu. Ogłoszono wówczas konkurs fotograficzny pt.: „**Architektura Ziemi Jeleniogórskiej**” z terminem składania prac do 15 grudnia 1959 r. III wystawa pt. „**Piękna Ewa**” Stanisława Wojtusiaka, składała się z prac wykonanych z pobytu na Węgrzech. Wystawę eksponowano w sali NOT w ilości około 50 fotogramów.

AZET



Odcinek II.

Pod koniec przyszedł rok przypada 30 rocznica istnienia Foto-Klubu, organizacji zrzeszającej fotoamatorów Celwiskozy. Redakcja gazety zakładowej „Wspólny Cel”, chce pokazać na przykładzie Foto-Klubu, jak bogate było dawniej życie kulturalne zakładu.

W tym celu zwróciła się do byłych członków Klubu, założycieli, uczestników wystaw i działaczy o przypomnienie dawnych sukcesów i osiągnięć. Wiele danych o działalności naszych członków na terenie miasta otrzymaliśmy od kol. inż. Mieczysława Obalka z JTF. Część tego materiału to osobiste zapiski prezesa Foto-Klubu i informacje z gazety zakładowej oraz Złotej Księgi Zakładowego Ośrodka Propagandy i Informacji. Na pewno materiały te nie wyczerpują całego tematu. W miarę uzupełniania będziemy je korygować. Czekamy zatem na interesujące wypowiedzi, które chętnie zamieścimy w Kronice Klubu.

Z inicjatywy Z. Adamskiego powstała jeszcze jedna wystawa - IV pt. **„Mazury w fotografii”** przygotowana wspólnie z Piotrem Mierzwińskim. Na 30 zdjęciach pokazano piękno wodnego krajobrazu mazurskiego. W wyłożonej księdze pamiątkowej odnotowano wówczas wiele pochlebnych recenzji o wystawie.

Na konkurs - V wystawa fotografii pt. **„Architektura Ziemi Jeleniogórskiej”** wpłynęło 40 prac siedmiu autorów. Poziom zdjęć był tak wyrównany, że do Jury proponowano znanych na terenie Jeleniej Góry artystów fotografików Jana Korpala i Czesława Londzina. Wówczas I nagrodę zdobył Stanisław Wojtusiak, II - Zbigniew Adamski, III - Piotr Mierzwiński i IV - Jerzy Dąbroś. Wyróżniono też za zdjęcia Kazimierza Sartysa, Jana Bancewicza i Edwarda Ludwinowicza.

Rok 1960 to wymiana doświadczeń, współpraca z kołem fotoamatorów **Jeleniogórskiej Energetyki**. Nasi fotoamatorzy: St. Wojtusiak, Zb. Adamski i Piotr Mierzwiński, urządzili wystawę swych prac w świetlicy energetyków przy ulicy 1 Maja. St. Wojtusiak eksponował **„Węgry”**, pozostali **„Mazury”**. W rewanżu energetycy przesłali naszemu Kołu 7 plansz ze zdjęciami o różnej tematyce, jako swoją pierwszą wystawę prezentowaną w sali NOT w Celwiskozie.



Kościółek św. Anny
w Jeleniej Górze (relief) Zdjęcie
z wystawy „Nasze Miasto”

W lutym tego roku nawią-
zано bliższą współpracę
z gazetą zakładową, która
teraz miała patronować
wszystkim poczynaniom
Koła. Na początek wspólnie
ogłoszono trzy konkursy
pt.: **„Sport”**, **„Turystyka”**
i **„Reportaż”**. Wybór
tematów, jak można się
domyślać, był ukierunko-
wany dla potrzeb zakła-
dowej gazety, ale przygo-
towano również IV wy-
stawę o tym samym tytule.
Konkurs **„Na wczasach”**
cieszył się Powodzeniem.

Planem jego było zamieszczenie zdjęć w gazecie: Mieczysława Stepalkowskiego, Stanisława Bernatta, Mariana Kotlarka, Edwarda Ludwinowicza, Czesława Setkowicza i Józefa Wojnarowskiego.

W międzyczasie „Wspólny Cel” drukował zdjęcia przedstawiające **„Architekturę Ziemi Jeleniogórskiej”**, a Koło ogłosiło po raz trzeci nowy konkurs pod tytułem **„Moje wczasy”**.

Rok ten przynosi zmiany w zarządzie Sekcji. Prezesem zostaje Jerzy Chwalibóg, gospodarzem Jerzy Dąbroś, członkiem zarządu Jan Bancewicz. Nowy zarząd przewiduje wystawy dla początkujących i osobno dla zaawansowanych fotoamatorów.

W międzyczasie St. Wojtusiak w konkursie fotograficznym **„Ziemie Zachodnie w fotografii”** zorganizowanym przez miesięcznik „Turysta” odnosi piękny sukces, zdobywając II miejsce.

W lipcu 1960r powołano **Foto Klub „Celwiskoza”**, jeden z pierwszych na Ziemiach Odzyskanych, który w roku 1962 stał się członkiem **Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce**. W skład Klubu weszła dotychczasowa Sekcja Zakładowa fotoamatorów.

Do końca 1960 roku w 55 numerach zakładowej gazety zamieszczono 766 zdjęć wykonanych przez członków Foto-Klubu i zorganizowano wystawę pt. **„Foto 1960”**.

Początek roku 1961 przynosi dalszą intensywną pracę, członkowie Klubu urządzają nową wystawę fotografii swoich członków w sali Klubu Księgarza w Jeleniej Górze. w **„VIII Wystawie Fotografii”** wzięli udział: Zbigniew Adamski, Jan Bancewicz, Jerzy Chwalibóg, Jerzy Dąbroś, Piotr Mierzwiński, Mieczysław Stepałkowski, Stanisław Wojtusiak. Wystawa otrzymała bardzo pochlebne recenzje. Z okazji otwarcia wystawy wydany został katalog, który przygotowała redakcja tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”, a w którym to opisano krótko historię Koła fotoamatorów i Foto-Klubu „Celwiskoza”.

Piotr Mierzwiński w ogólnopolskim konkursie fotograficznym za zdjęcia o tematyce wędkarskiej zajął IV miejsce, a w konkursie **„Foto 59”** organizowanym przez WDK Olsztyn dyplom i wyróżnienie. Z. Adamski w konkursie organizowanym przez redakcję „Turysty” uzyskał dwa wyróżnienia, a w olsztyńskim konkursie dyplom i wyróżnienia.

AZET



Odcinek III.

Z początkiem listopada redakcja gazety zakładowej „Wspólny Cel” i Zakładowy Foto-Klub zwróciła się do fotoamatorów i działaczy Klubu, organizatorów wystaw o podzielenie się swoimi spostrzeżeniami na temat społecznego ruchu fotograficznego w naszym zakładzie. Pierwszą ustną informację na temat ciemni fotograficznej w budynku inwestycji i początku sekcji fotoamatorów udzielił nam pierwszy prezes kol. Stanisław Wojtusiak. Obecnie otrzymaliśmy trzy różne materiały dotyczące Foto-Klubu od Teodora Gutaja z działu konstrukcyjnego. Pierwszy to Biuletyn Informacyjny nr 37 z roku 1970 Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, w którym w kronice organizacyjnej jest mowa o Foto-Klubie.

Drugi dokument to pismo Zarządu do Prezydium Rady Robotniczej z 21 września 1971 r, w którym mowa o udzielaniu pomocy przy zorganizowaniu obchodów **XV-lecia Zakładowego Foto-Klubu** oraz piękny dyplom z kwietnia 1973 r. za zdobycie przez T. Gutaja I miejsca w XXI Konkursie Fotograficznym pt. „Reportaż z festynu w Sosnowce”.

Dwa pierwsze materiały Teodor Gutaj otrzymał od byłego prezesa Zakładowej Sekcji Fotoamatorów Kazimierza Sartyśa.



Gniazdo podgórzyńskich bocianów.

Wystawy przyrodnicze cieszyły się wielkim zainteresowaniem wśród pracowników zakładu.

Fot. Z. Adamski

Czekamy na interesujące dokumenty, uwagi, wypowiedzi itp. Chętnie zamieścimy je w kronice Klubu, który w przyszłym roku obchodzi swoje **XXX-lecie**.

W poprzednim odcinku wspomnień o Foto-Klubie pisaliśmy o początkach rozwoju ruchu fotograficznego na terenie zakładu, o wystawie „**Architektura Ziemi Jeleniogórskiej**” i wielkiej „**VIII Wystawie Fotografii**”, nad którą patronat sprawowały Nowiny Jeleniogórskie. Dziś ciąg dalszy działalności członków Klubu w roku 1961.

St. Wojtusiak, Zb. Adamski i M. Stepalkowski kolejno pokazywali swoje prace na

indywidualnych **wystawach urządzanych w sklepie Foto-Optyki w Jeleniej Górze**. Członkowie Foto-Klubu w tym czasie współpracowali z następującym pismami:

Odra, ITD, Fotografia Polska, Wiadomości Wędkarskie, Łowiec Polski, Przyroda Polska, gazeta Zakładów Włókien Sztucznych „Wspólny Cel”, tygodnik Nowiny Jeleniogórskie, Nowa Wieś, Panorama Śląska, Turysta, Kulisy, Twoje Dziecko, Sportowiec, Przyjaciółka, dzienniki: Trybuna Ludu, Gazeta Robotniczą, Słowo Polskie, Głos Wybrzeża i Głos Olsztyna.

Lato 1961 r nie sprzyjało naszym fotoamatorom, pisano w jednym z numerów gazety zakładowej. W lipcu i sierpniu było mało słońca, nie można było zrobić wiele zdjęć. Dopiero wrzesień dopisał, a październik stał się wielką rewią wspaniałych fotogramów o wszechstronnej tematyce. Zb. Adamski i M. Stepałkowski zaprezentowali „**Mazury**”, St. Wojtusiak „**Lubelszczyznę**”, J. Chwalibóg „**Sądecki**”, P. Mierzwiński i J. Musiałowski „**Morze**”, J. Dąbroś „**Złoty Potok**”, a J. Bancewicz „**Sarbinowo**”. Gospodarzem wystawy był P. Mierzwiński. W otwarciu oprócz pracowników zakładu uczestniczyli z redakcji „**Nowin Jeleniogórskich**” red. R. Wagner, mgr B. Jarmoluk, red. H. Jonek i fotografik E. Londzin. Zdjęcia na tej wystawie wykonywał reporter „**Gazety Robotniczej**” Józef Datz.

Niemal od początku, nie wyznaczając godzin i terminów, spotykaliśmy się w sklepie jeleniogórskiej **Foto-Optyki**, aby dzielić się uwagami i spostrzeżeniami na tematy przeważnie kuchni fotograficznej. Tam wymieniano najlepsze recepty na wywoływacz drobnoziarnisty, prezentowano zdjęcia tak proste jak żyletka, o takim połysku, jak dziś trudno marzyć, o głębokiej czerni i delikatnych półtonach. Niektórych początkujących fotoamatorów prezentacja tak doskonałych zdjęć wprawiała w ból głowy. Dyskusji nie było końca i nie wiem, jak wówczas kierownik sklepu wyrabiał plan. Najczęściej jednak tę pełną zagadek i tajemnic dyskusję o fotografii rozładowywał P. Mierzwiński, który po prostu stwierdzał, że ma dobre efekty, bo wywołuje negatywy w esencji herbacianej, a tak naprawdę wywoływał w Rodinalu z dodatkiem jakiegoś pły-

wającego po wierzchu świństwa, które jednak nie brało udziału w reakcji, ale umiał ów wywoływacz reklamować tak, że chętnych miał wielu do zabawy.

Tutaj właśnie, w oparciu o oba sklepy **Foto-Optyki, Mieczysława Hładkiego i Józefa Dawidowskiego**, rodziły się podwaliny **Stowarzyszenia Miłośników Fotografii Amatorskiej. w Jeleniej Górze**. Emil Londzin, Tadeusz Dziedzicki, Kazimierz Muszyński, Mieczysław Obalek, Jan Brzeski, Zbigniew Adamski, Piotr Mierzwiński, Stanisław Wojtusiak, Waldemar Wydmuch i wielu innych pasjonatów stworzyło prężny ruch fotograficzny na terenie naszego miasta.

Ta pasja aparatu fotograficznego miała zaowocować już w **1962 r. wielką wystawą w Klubie Księgarza**, której również patronowała redakcja „Nowin Jeleniogórskich”, tak samo jak wystawie fotoamatorów Klubu przy ZWS. Celwiskoza w roku 1961. W wystawie tej uczestniczyło czterech przedstawicieli naszego zakładu na 18 wystawców. O dalszym rozwoju ruchu fotograficznego w odcinkach następnych.

Jeżeli masz ciekawe zdjęcia z wczasów, z wycieczek, fotografujesz pejzaż, portret, architekturę lub po prostu swoje dziecko, możesz te zdjęcia pokazać na jednej z wystaw w Zakładowym Ośrodku Kształcenia i Informacji.

AZET



Odcinek IV.

Każdy okrągły jubileusz mobilizuje fotoamatorów i miłośników fotografii do pokazania swego dorobku. Jak już wiemy, Foto-Klub, organizacja zrzeszająca fotoamatorów zakładu w przyszłym roku obchodzić będzie swoje **XXX-lecie**. Mówiliśmy o tym przy okazji wydania **1000 numeru „Wspólnego Celu”**. Uważamy, że warto przypomnieć skład zarządu: Prezes Zb. Adamski, sekretarz T. Gutaj, członek K. Dobrucki.

Jeszcze w listopadzie przyszedł do redakcji Piotr Kolarski z PMiR-u zgłaszając chęć przystąpienia do naszego Klubu. Na pewno wielu jeszcze młodych ludzi, którzy fotografują, zechcą podzielić się z nami swymi pięknymi zdjęciami. Ostatnio udostępnił nam także swoje zdjęcia, przedstawiające **Czeski Raj** i piękno krajobrazu górskiego Kazimierz Dobrucki, który niedawno był autorem wystawy fotograficznej w **Pracowni Krajoznawczej** oraz zdobył I miejsce w konkursie **„Fotografia miesiąca”**, organizowanego przez Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne.

W poprzednim, trzecim odcinku pisaliśmy o indywidualnych wystawach członków Foto-Klubu „Celwiskoza” w Foto-Optyce, o współpracy z prasą regionalną o wielkiej Wystawie Fotografii członków zakładowego Foto-Klubu w Ośrodku Propagandy. Także o pierwszych spotkaniach i tworzeniu się ruchu fotograficznego w Jeleniej Górze. Dziś dalszy ciąg działalności organizacji społecznej zakładowych fotoamatorów.

W latach 60-tych amatorski ruch fotograficzny skupiał się wokół obu istniejących w mieście Foto-Optyk. Jak już wspominałem wcześniej, przy Foto-Optyce Mieczysława Hładkiego skupiali się fotoamatorzy, a w Foto-Optyce Józefa Dawidowskiego zaawan-

sowani fotograficy, nieskorzy dołączać się do hałaśliwej dyskusji nad tematem fotografii początkujących amatorów. Zatem rywalizacja dwóch istniejących przy ulicy 1 Maja Foto-Optyk nie tylko przejawiała się w oferowaniu coraz lepszego sprzętu i chemikalii, ale wokół tych placówek skupiał się ówczesny autentyczny ruch fotograficzny naszego miasta.

Jak już wiemy dało to początek powstaniu Stowarzyszenia Miłośników Fotografii Amatorskiej, którego założycielami byli również członkowie Zakładowego Foto-Klubu „Celwiskoza”.

W roku 1962 oba sklepy przyciągały spragnionych hobbyistów fotografii, przede wszystkim różnorodnością oferowanego sprzętu. Cóż tam wówczas na półkach nie było: popularne Praktiki od I do IV modelu z wziernikiem, z pryzmatem do wyboru, Praktiny, Pentacony, Exakty Varex Ila ostatni krzyk mody, Very od I-IV, EXY, Altix, Penti i dużo-formatowe kamery, pierwsze modele czeskich Flexaretów i 18 mm Admiry.

Z obiektywów duży wybór Majera od szerokokątnych do telemegorów 250 i 400 mm. Karl Zeiss Jena oferował Biotary, Flektogony, Sonnary o szokujących parametrach jasności. Także firmy NRD prezentowały filmy Dekopan, Agfa, Izopan Rapid, wywoływacze super-drobnoziarniste, Hypronale, Atomale itp. Ten bogaty pokaz oferty NRD przyciągał wielu amatorów fotografii i podbudował naszą wyobraźnię. Choć świat w tym czasie zachwycał się zdjęciami „Łunnika III”, który dokonał zdjęć odwrotnej, niewidocznej z Ziemi strony Księżyca, i przesłał je na ziemię z prawie pół miliona kilometrów.

Kotlina Jeleniogórska była i jest przecież nęcąca dla wrażliwych na piękno krajobrazu, stąd mnogość wystaw fotograficznych wielu utalentowanych autorów.



Mali Alpinieści.

Zdjęcie wyróżnione na konkursie organizowanym przez WDK- Wrocław

Fot. M. Stepałkowski

Wróćmy jednak na zakładkowe podwórko „Celwiskozy”. Z początkiem roku 1960 powołany zostaje Foto-Klub „Celwiskoza”, który będzie zrzeszał wszystkich amatorów fotografii w zakładzie. Wówczas dokonano następującego zapisu: „Przewodniczącym został Piotr Mierzwiński, sekretarzem Zbigniew Adamski, obaj bardzo dobrze znani

czytelnikom naszej gazety ze zdjęć zamieszczanych na łamach „Wspólnego Celu”. Foto-Klub opracował już szeroki plan działania. Wprowadzono tzw. „czwartki fotograficzne” w kawiarni Klubu Księgarza, na których wygłaszane będą prelekcje ilustrowane pracami członków klubu. Pierwszą prelekcję wygłosił mgr Józefa Wojtusiakowa.

22 marca br. na temat **fotografii portretowej, retuszu fotograficznego i portretu dawniej a dziś.**

5 kwietnia: „**Jak doszedłem do poprawnego pozytywu**” (stosowanie odpowiednich wywoływaczy, technika obróbki negatywu, dobór papierów fotograficznych)- Mieczysław Stepałkowski. W planie były następujące prelekcje:

19 kwietnia „**Fotografia nocna**” (stosowanie i dobór odpowiednich filmów, tabele naświetleń, stosowanie filtru polaryzacyjnego) - Piotr Mierzwiński.

26 kwietnia „**Fotografia przyrodnicza**” (stosowanie teleobiektywu, przygotowanie stanowisk fotograficznych, w okryciach i osłonach) - Zbigniew Adamski.

3 maja: „Fotografia krajobrazu” **stosowanie filtrów fotograficznych** krajobraz nizinny i górski - Stanisław Wojtusiak.

Głównym zadaniem Foto-Klubu „Celwiskozy” jest dzielenie się swoimi doświadczeniami ze wszystkimi amatorami fotografii i udzielanie im pomocy. Spotkania w kawiarni Klubu Księgarza były uroczne, nieskrępowane, przychodzili na nie pasjonaci fotografii. Prezentowano tematy ciekawe, a wysłuchiowano ich niemal z nabożeństwem. Wówczas istniał głód wiedzy fotograficznej. Z lektury Cypriana trudno było nadążyć za postępem jakim kroczyła technika w tej dziedzinie. Tam też się poznawaliśmy i nawiązywaliśmy najciekawsze przyjaźnie, które przetrwały do dziś. Dobrze się zatem stało, że te spotkania czwartkowe choć w innym już otoczeniu (wiele osób odeszło na zawsze, wielu pochłonął wir innej pracy) zostały podjęte przez SMFA i JTF, do dnia dzisiejszego są kontynuowane z powodzeniem.

AZET



Odcinek V.

W poprzednim IV odcinku mówiącym o działalności społecznej organizacji fotoamatorów, pisaliśmy o latach sześćdziesiątych, o zmianie nazwy organizacji z Sekcji Fotoamatorów na Foto-Klub „Celwiskoza”, o nowych Zarządach i Czwartkach Fotograficznych w Domu Księgarza. Dziś ciąg dalszy tej historii.

W nr 6 „Fotografii” z czerwca 1961 r. zamieszczono wkładkę ze zdjęciami pt. **„Wystawa w „Celwiskozie”** Z. Adamskiego, M. Stepałkowskiego, P. Mierzwińskiego, S. Wojtusiaka i J. Dąbrosia. Przy okazji napisano: „Zamieszczone obok zdjęcia członków Zakładowej Sekcji Fotoamatorów przy Jeleniogórskich Zakładach Celulozy i Włókien Sztucznych „Celwiskoza” pochodzą z VIII Wystawy Fotografii Amatorskiej zorganizowanej w Klubie Księgarza w Jeleniej Górze, staraniem rady zakładowej oraz redakcji Nowin Jeleniogórskich. „Foto Klub „Celwiskozy” należy do najbardziej aktywnych ośrodków ruchu amatorskiego na Ziemiach Zachodnich”.

W drugim numerze „Fotoamatora”, dodatku do „Fotografii” z lutego 1962 r. napisano m. in.: „Powołało Sekcję Fotoamatorów w „Celwiskozie” zaledwie 7 osób. Przemianowana na Foto-Klub, który liczy obecnie 49 osób. Dzięki pomocy ze strony Dyrekcji

i Rady Zakładowej urządzono na terenie kombinatu ciemnię fotograficzną wyposażoną w dwa powiększalniki, aparaty fotograficzne, przybory laboratoryjne itp. W roku 1961 z inicjatywy zarządu Foto-Klubu zorganizowano na terenie kombinatu, **„jednodniowe stoisko Jeleniogórskiej Foto-Optyki”**. Obrót tego stoiska wyniósł wówczas 36 tys. zł. Jak twierdził kierownik sklepu był to obrót równy trzem dniom handlowym na terenie miasta. Pracownicy mogli tu nabyć sprzęt fotograficzny na raty, nie wychodząc poza mury zakładu. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu tego jednego dnia kupiono dwie Exakty-Varex, 1 Praktinę i 2 Practiki.

W roku 1962 zarząd Foto-Klubu wprowadził ciekawą innowację w swojej pracy. Nawiązano kontakty z sekcjami fotograficznymi przy **Zakładach Chemicznych „Wizów”** i przy **Zjednoczeniu Energetycznym w Jeleniej Górze**. Dzięki inicjatywie zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego we Wrocławiu zarząd Klubu nawiązał kontakty z zarządami sekcji fotograficznych innych fabryk chemicznych na Dolnym Śląsku.

Pierwszym rezultatem była ekspozycja wystawy Celwiskozy w zakładach **„Rokita” w Brzegu Dolnym**. Dowiadujemy się też, że rada zakładowa rokrocznie przydziela ze swojego funduszu pewne kwoty na cele organizacyjno-propagandowe pracy Foto-Klubu.

W sali NOT zorganizowano bardzo ciekawą ekspozycję pt. **„Wystawa Fotoamatorów Celwiskozy”**.

Zdjęcia dużego formatu były oprawione w śnieżnobiałą celulozę, technicznie na wysokim poziomie. Autorami zdjęć na pewno byli: Piotr Mierzwiński, St. Wojtusiak, J. Dąbroś, Zb. Adamski. Trudno dziś przytoczyć ilość prezentowanych zdjęć i to, czy wystawili jeszcze inni autorzy. Nie zachowała się żadna notatka na ten temat, jedynie 3 zdjęcia reporterskie z ekspozycji z datą styczeń 1962 r. Zdjęcia wykonał Piotr Mierzwiński, a na jednym

z nich piękna, nieznana nam kobieta ogląda portret inż. Dąbrowskiego (podaję ten szczegół, bo może ktoś będzie nam mógł udzielić bliższej informacji o tej wystawie.



„Lira” (korzenie drzew w Karkonoszach) Foto Z. Adamski-III nagroda

Jeszcze w marcu br. Piotr Mierzwiński prezentuje swoje prace w **Szklarskiej Porębie**. Na zakończenie wystawy zorganizowano spotkanie autora z mieszkańcami i wczasowiczami Szklarskiej Poręby. Jak wynika z zapisu, wystawa fotografii amatorskiej w mieście ówczesnego, znanego artysty fotografa Jana Korpala cieszyła się dużym powodzeniem.

Jan Musiałowski debiutuje na wystawie SMFA też w marcu tegoż roku, w Klubie Księgarza. Zdobywa III nagrodę na zdjęcia „Ślady” i „Za siatką”.

Gazeta Zakładowa ogłasza wyniki foto-konkursu dla niezaawansowanych pt. „**Zdjęcia z wczasów**” informując, że jury przyznało I nagrodę Janowi Musiałowskiemu za brom pt. „**Trzy**

gracje”, II Janowi Bancewiczowi za „**Pożegnanie z morzem**” i III Adamowi Lachowiczowi za „**Ze spokojem czekam na samochód**”. Udział w konkursie brali również następujący autorzy: Tadeusz Malczak, Tadeusz Łuc, Cezary Turski i Zbigniew Korzelski.

Foto-Klub ogłosił dla początkujących nowy konkurs pt.: „**I ja też fotografuję**”. Jerzy Chwalibóg, członek Foto-Klubu zorganizował w czerwcu br. w sali kawiarni Klubu Księgarza wystawę swoich prac pt. „**Twarze ludzkie**”. Wystawa cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem, zarówno ze względu na dobre zdjęcia jak i ciekawy temat.

AZET



Odcinek VI.

W końcu br. przypada jubileusz 30-lecia działalności społecznej organizacji fotoamatorów zakładu. W tym miejscu przypominamy historię Foto-Klubu opartą na notatkach ze „Wspólnego Celu”, dokumentach z Muzeum i osobistych notatkach prezesa Klubu. W poprzednim V odcinku pisaliśmy o początkach działalności organizacji w latach sześćdziesiątych, o materiałach jakie ukazały się na ten temat w Fotografii i Fotoamatorze,

o wyjściu z wystawami Foto-Klubu do zakładów na Dolnym Śląsku. Pisaliśmy również o dużej wystawie, z której nie zachowały się żadne dokumenty, jak również o wystawach indywidualnych członków Klubu.

Dalszy ciąg historii Foto-Klubu z roku 1962-63

Członkowie Foto-Klubu: Zbigniew Adamski, Jan Bancewicz i Jan Musiałowski zorganizowali „**Wystawę fotografii turystycznej**” w Ośrodku Wczasów Świątecznych w **Złotym Potoku** z okazji I Okręgowego Zlotu i Rajdu Chemików.



Turystyczne wędrówki po górach we mgle.

Fot. Dariusz Adamski

„Pod adresem Foto-Klubu wysuwam pytanie, kiedy zobaczymy jakąś wystawę prac naszych fotoamatorów w sali zakładowego NOT-u? I gdyby tak podjąć się organizowania u nas w zakładzie wystawy pt. „**Ludzie Celwiskozy**”. Cóż to za ciekawa

byłaby wystawa i jak szalonym powodzeniem cieszyłaby się, pisała gazeta zakładowa, (pisał czytelnik) „Wspólnego Celu”.

Na początku spontanicznie tworzący się ruch fotograficzny na terenie zakładu zmęśniał, obrósł trochę w pewność autorytetów fotografii, dlatego bez komentarza przytaczam jedną z notatek, jaka ukazała się w zakładowej gazecie w tym czasie.

„W naszym zakładzie, o czym zapewne drodzy Czytelnicy nie wiecie, działają dwie organizacje fotoamatorskie...

Foto-Klub, którego prezesem jest P. Mierzwiński i sekretarzem Z. Adamski oraz **Foto-Spółka**, która dopiero niedawno dała znać o sobie”.

Z okazji I Okręgowego Zlotu i Rajdu Chemików trzeba było zorganizować w Złotym Potoku wystawę fotografii turystycznej. Sekretarz Zakładowego Koła PTTK zwrócił się pisemnie do Foto-Klubu z prośbą o przygotowanie takiej wystawy. List przechwyciła Foto-Spółka i odpowiedziała, że owszem, że nawet chętnie, ale nie za darmo. Zorganizują wystawę, ale żądają po 400 zł od łebka... Dotychczas byliśmy przekonani, że między fotoamatorem a fotografem przede wszystkim jest ta różnica, że pierwszy fotografuje dla przyjemności a drugi tylko dla pieniędzy.

Fotoamatorzy z Foto Spółki są innego zdania. Jeżeli więc będziecie mieli zamiar uświetnić jakąś imprezę nie zwracajcie się do Foto-Spółki, a tylko do Foto-Klubu”.

Z zapisków redaktora czytamy dalej: „Ożywia swoją działalność po okresie urlopowym nasz zakładowy Foto-Klub, organizacja naszych fotoamatorów. Jej prezes obiecuje odrobić wszystkie zaległości roku w czwartym kwartale”.

Jedną z pierwszych imprez organizowanych przez Foto-Klub będzie wystawa prac fotoamatorów naszego zakładu niezaawansowanych pt.: „**W naszym obiektywie**”, której otwarcie planowane jest na listopad br. Nareszcie swoje zdjęcia będą mogli pokazać bez wyjątku wszyscy fotoamatorzy, gdyż tematyka

i format zdjęć jest dowolna, od pocztówki począwszy. Od udziału w tej wystawie wyłączeni zostali nasi fotoamatorzy zaawansowani jak J. Dąbroś, Z. Adamski, J. Chwalibóg, M. Stepalkowski i P. Mierzwiński oraz St. Wojtusiak. Komisarzem wystawy jest Jan Bancewicz, zakładowy dekorator, do którego należy składać zdjęcia konkursowe. Informacji szczegółowych w sprawie udziału w konkursie udziela zarząd Foto-Klubu (P. Mierzwiński nr tel. 158 i Zb. Adamski nr tel. 215). Termin składania zdjęć upływa z dniem 25 październik br.

Nareszcie więc nasz Foto-Klub obrał kierunek na masowość w fotografii. Niewątpliwie wielu z obecnie początkujących fotoamatorów awansuje wkrótce do dość wąskiej jeszcze czołówki. A co robić będzie w tym czasie czołówka?

O wystawie Zb Adamskiego piszemy na tej stronie. Niestety nikt więcej z naszych zaawansowanych nie odważył się na zorganizowanie w czwartym kwartale br. wystawy swoich prac, mimo że nieoficjalnie jest wiadome, że w czasie letnim nikt nie próżnował i że zapasy zdjęć są duże. Uważamy, że zorganizowanie jednej, czy dwóch najwyżej wystaw w ciągu roku to już obecnie jak na możliwości naszych fotoamatorów bardzo niewiele. Czas więc najwyższy od jałowej chwilami dyskusji przejść do konkretnej roboty zapisano na koniec.

Przedstawiciel naszej gazety na ostatnim posiedzeniu Foto-Klubu gorąco agitował za urządzeniem wystaw fotograficznych właśnie w naszym zakładzie w sali NOT.

Niestety, wielu naszych fotoamatorów jest innego zdania stąd prace członków naszego Foto Klubu są lepiej znane w mieście niż w zakładzie. Stan ten trzeba koniecznie zmienić. Najpierw wystawa w sali NOT dla załogi, potem uroczysty wyjazd ze zdjęciami do miasta. Taka jest nasza propozycja.

Już w listopadzie zobaczymy w naszym zakładzie ciekawą wystawę zdjęć fotograficznych Zb. Adamskiego jednego

z najbardziej ruchliwych członków naszego Foto Klubu. Tytuł roboczy wystawy „**Zdjęcia przyrodnicze**”.

Już z góry można powiedzieć znając autora zdjęć i jego piękne fotografie, z których wiele publikowaliśmy i publikujemy na łamach naszej gazety, że będzie to ciekawa wystawa.

AZET



Odcinek VII.

W poprzednim VI odcinku historii Foto-Klubu pisaliśmy o wystawie fotografii z okazji I Okręgowego Zlotu i Rajdu Chemików w Złotym Potoku, o konkursie zorganizowanym dla początkujących fotoamatorów zakładu i przygotowaniach do wielkiej wystawy przyrodniczej Z. Adamskiego.

Dziś ciąg dalszy działalności organizacji w lutach 1962/63. Wielu jest w naszym zakładzie fotoamatorów, ale mało odważnych. Jak już donosiliśmy w numerach „Wspólnego Celu” z roku 1963, Foto-Klub, organizacja fotoamatorów w naszym zakładzie, ogłosił konkurs dla fotoamatorów niezaawansowanych, to znaczy takich, którzy nie brali jeszcze udziału w wielkich wystawach. Tematyka zdjęć oraz format dowolny, pozwalają na pewno każdemu spośród miłośników fotografii na wyszukanie w swoim zbiorze paru zdjęć

kwalifikujących się do udziału w wystawie. Niestety, dotychczas u komisarza wystawy Jana Bancewicza zgłosiło swoje prace tylko dwóch fotoamatorów: Marek Matysiak i Witold Grabarczyk. Wystawa jest już w przygotowaniu, chociaż otwarcie jej uległo opóźnieniu.

Trzydziestolecie działalności fotograficznej obchodzi w tym roku Kazimierz Sartys, jeden z najbardziej popularnych fotoamatorów w naszym zakładzie. Z tej okazji w zakładowej sali NOT zorganizowana została wystawa fotograficzna pt. **„Trzydzieści lat fotografii Kazimierza Sartysa”**. Na wystawie tej zobaczyliśmy cały dorobek fotoamatora, który zaczynał i fotografował w znacznie trudniejszych warunkach niż obecnie mają nasi fotoamatorzy, na sprzęcie nie bardzo jeszcze doskonałym. A mimo to, zdjęcia Kazimierza Sartysa urzekają nas swoim pięknem. Są to prawie wyłącznie zdjęcia przedstawiające przyrodę, którą umiłował pan Kazimierz nie tylko jako fotoamator, ale przede wszystkim jako zapalony turysta. Fotografowanie rozpoczął w latach 1929-1930. Pierwsze zdjęcia robił aparatem skrzynkowym 6x12 z wkładką na błony zwojowe. Był to aparat na klisze fotograficzne o sile światła 4,5.

Od 1935 roku Kazimierz Sartys fotografował aparatem Volgländer Brilland. Była to lustrzanka dwuobiektywowa o formacie 6x6. Obecnie fotografuje Startem polskiej produkcji i bardzo go sobie chwali.

Przedwojenne sukcesy pana Kazimierza to między innymi nagroda w wysokości 10 zł w roku 1932 za zdjęcie wykonane techniką czarno-białą, przedstawiające młyńskie koła. Na konkursie ogólnopolskim organizowanym przez **„Wiadomości fotograficzne”**, ówczesny organ fotografików, otrzymał wyróżnienie. Za całokształt nadesłanych prac w roku 1935 na wystawie Pracowników Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Nagroda 20 zł na **Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym** za zdjęcie

przedstawiające fragment starego Lublina. W roku 1934 w „**Tygodniku Radomskim**” ukazało się zdjęcie Kazimierza Sartysa przedstawiające radomski rynek. Wszystkie zdjęcia robione były na polskich filmach i papierze Alfa i Alfa-brovira.

Nie przestał fotografować pan Kazimierz po wojnie. Jest obecnie nadal w posiadaniu lustrzanki dwuobiektywowej Start i fotografuje przeważnie góry, zabytki i krajobrazy.



Na zdjęciu reprezentanci Celwiskozy i Fampy, którzy brali udział w quizie fotograficznym

Foto Z. Adamski

Zarząd Foto-Klubu przygotował nową formę popularyzacji fotografii przez tzw. **fortoteki**, co odnotowano w kronice.

Fototeki to zbiory zdjęć naszych fotoamatorów, zaopatrzone w odpowiednie opisy, obrazujące jakąś jedną gałąź zainteresowania fotoamatora jak np. przyroda, przemysł, portret, zwierzęta, kwiaty, itp. Fototeki przygotowywane są przez zakładowy Foto-Klub i będą służyły do wymiany doświadczeń z fotoamatorami innych za-

kładów. Cieszy nas każda nowa forma pracy naszych fotoamatorów. Jednakże nadal martwi to, że w 1962 roku zorganizowano tylko jedną wystawę na terenie zakładu. W dodatku organizacja pozostawiała wiele do życzenia. Sala ekspozycji była często zamknięta i niejeden pracownik naszego zakładu nie mógł obejrzeć wystawionych zdjęć. A właściwa organizacja to przecież przede wszystkim umożliwienie obejrzenia wystawionych prac.

„Foto-Klub Celwiskoza członkiem FSFP w Polsce”

Rok 1962 był okresem dość żywej działalności zakładowej sekcji fotoamatorów przemianowanej na Foto-Klub Celwiskozy i przyjętej na członka Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce. Dużą w tym zasługą ruchliwego zarządu, w skład którego wchodził: Piotr Mierzwiński jako przewodniczący, Zbigniew Adamski jako sekretarz oraz członkowie zarządu: Mieczysław Stepąkowski i Stanisław Wojtusiak.

Okres wiosenny br. fotoamatorzy Celwiskozy poświęcili na organizację ciekawych prelekcji w Klubie Księgarza, na tematy fotograficzne. W lecie działalność została zawieszona o tyle, że członkowie ruszyli z aparatami fotograficznymi w teren. Działalność kulturalno-oświatowa Foto-Klubu wznowiona została w jesieni dyskusjami na temat zdjęć własnych. Grono fotoamatorów naszego zakładu powiększyło się o paru młodych, utalentowanych amatorów z **Domu Chemika, gdzie zorganizowana została ciemnia**. Dwaj fotoamatorzy z tego zespołu Marek Matysiak i Henryk Czapiga powiększyli grono fotoreporterów gazety.

AZET



Odcinek VIII.

Poprzedni odcinek naszego cyklu poświęciliśmy przede wszystkim nestorowi fotografii zakładowej Kazimierzowi Sartysowi, jednemu z pierwszych prezesów Sekcji. Pisaliśmy także o wymianie Fototek, popularyzujących różne formy fotografii. Dziś ciąg dalszy tej historii.

Jak już wspomniałem Foto-Klub „Celwiskoza” przyjęty został na członka Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce i to jako pierwszy na Dolnym Śląsku. Na to przyjęcie złożyło się wiele czynników. Autentyczny wzrost szeregów zakładowego Foto-Klubu, mnogość organizowanych wystaw fotograficznych, wysokie lokaty członków w konkursach i wystawach fotograficznych tak w kraju jak i za granicą. Operatywność nowego zarządu, ale przede wszystkim zaangażowanie się Piotra Mierwińskiego, który to osobiście odwiedza w tej sprawie biuro Federacji przy ulicy Śniadeckich w Warszawie oraz czynniki zewnętrzne pomogły w przyjęciu Klubu do Federacji. Potrzeba powołania Federacji była konsekwencją reorganizacji Polskiego Towarzystwa Fotograficznego. Rada Naczelna PTF w maju 1960 roku uchwaliła statut Stowarzyszenia, wychodząc z założenia, że on już nie reprezentuje całego ruchu fotograficznego. Należy dodać, że Federacja

nie została pomyślana jako „władza nadrzędna” i nie ograniczała działalności statutowej Klubu. Ruch fotograficzny wiązał z tą przynależnością wiele nadziei i dziś już wiemy, że i marzeń.

Miano bowiem zorganizować wyższe szkolnictwo fotograficzne, komórki naukowo-badawcze, centralne archiwum, bibliotekę i muzeum fotografii.

Nawiązano również ścisłą współpracę z CRZZ, i jak gdyby odgórnie rady zakładowe poczuły się zobowiązane do pełnienia roli opiekuńczej nad fotoamatorami w zakładach pracy. W naszym zakładzie pomoc ta była decydująca dla działalności Foto-Klubu (składki roczne, zakup sprzętu itp. Foto-Klub nie miał żadnych własnych dochodów). Federacja w zamian przysyłała materiały pogładowe, szkoleniowe, zaproszenia na wystawy, konkursy, prelekcje itp. Mobilizowała do aktywnej działalności wystawienniczej swoich członków. Na pewno z początku była motorem rozwoju ruchu amatorskiego, który od tego czasu poczuł się ważniejszy i śmielszy. W oparciu o działalność Federacji ujawniło się i okrzepło wiele talentów współczesnej fotografii.

Zapowiedziana na listopad 1962 roku wystawa zdjęć przyrodniczych Zb. Adamskiego, ze względu na opóźnienie wydania katalogu przez jeleniogórską drukarnię, została przesunięta na połowę stycznia 1963 r.

Katalog na okładce z dobrze prezentującym się potężnym Jeleniem w naturalnym środowisku informował o prezentowanych na wystawie 33 fotogramach o formatach od 30X40 cm do 1,5 m, a w reklamie do wystawy pt. **„Dobrze podpatrzona przyroda”** napisano: „Wystawa fotogramów Z. Adamskiego **„Przyroda w fotografii”**”, która otwarta została 17 stycznia br. w sali NOT w naszym zakładzie, to bezsprzecznie najlepsza ze wszystkich wystaw organizowanych przez Foto-Klub Celwiskoza.

33 bardzo dobrych technicznie zdjęć, posiada przede wszystkim wielką wartość z tego względu, że takich zdjęć nie robi

się codziennie. Aby uchwycić w obiektywie spłoszoną łanię czy pięknego jelenia, na taką okazję trzeba było czekać na pewno godzinami. A znaczna większość zdjęć z ostatniej wystawy to właśnie zwierzęta w ruchu, nie zdające sobie z tego sprawy, że właśnie w tej chwili utrwała się je na filmie. Dlatego taką naturalną minę ma **mały lisek**, który podziwia świat wyszedłszy przed chwilą z nory, dlatego tak spokojnie duma nad swoim losem **siwa czapla**. Chociaż więc znawcy zachwycają się nad zdjęciem zatytułowanym „**Kora sosny**” i przypominającym bardzo tak modną dzisiaj abstrakcję, mnie i wielu zapewne innym wrażliwym na naturalne i żywe piękno, zachwycać będą zawsze te inne zdjęcia Z. Adamskiego, wśród których „Kora sosny” jest właśnie jedynym wyjątkiem.

Wystawa została tak jak większość wystaw naszego Foto-Klubu bardzo starannie przygotowana. Szczególnie wyróżniają się bardzo ładne katalogi z oryginalnym zdjęciem.



Mały lisek, który podziwia świat wyszedłszy przed chwilą z nory. Fot. Z. Adamski

Wystawa „**Przyroda w fotografii**” była czynna w naszym zakładzie w sali NOT do 15 lutego 63 r. następnie udostępniona

została mieszkańcom naszego miasta w jednym z klubów Jeleniej Góry. „Wspólny Cel” pisał: „Zachęcamy do jej obejrzenia nie tylko miłośników fotografii, ale wszystkich pracowników naszego zakładu. Oczekujemy na dalsze ciekawe wystawy prac członków naszego Foto-Klubu. Sądzymy, że wystawa „Przyroda w fotografii” zdopinguje ich do żywszej niż dotychczas działalności. Poza tym ukazała się w gazecie wkładka i reportaż z wystawy.

AZET



Odcinek IX.

Ósmy odcinek historii Foto-Klubu poświęciliśmy przystąpieniu Klubu do Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, nawiązaniu współpracy z CRZZ i wystawie pt. „Przyroda w fotografii”. Dziś ciąg dalszy wydarzeń, które miały miejsce w fotograficznym ruchu, na terenie zakładu w ciągu roku.

Spotkanie w Radzie Zakładowej.

11 osób spoza naszego zakładu wzięło udział w spotkaniu amatorów Jeleniej Góry i Cieplic, ze Zbigniewem Adamskim, autorem wystawy „Przyroda w fotografii” zorganizowanej 29 stycznia w sali konferencyjnej rady zakładowej. Obecni byli przedstawiciele **Klubu Energetyka**, członkowie z sekcji fotoama-

torów **Fabryki Maszyn Papierniczych z Cieplic** i członkowie **Stowarzyszenia Miłośników Fotografii Amatorskiej w Jeleniej Górze**.

Pytano między innymi jak powstała koncepcja tego stosunkowo trudnego tematu, dyskutowano o technice i kompozycji. Wystawa została uznana za najlepszą ze wszystkich, które dotychczas organizował nasz Foto-Klub.

Portrety bliskich i znajomych



„Zbigniew Adamski, trzeba to bezstronnie stwierdzić, zrobił duży krok naprzód w fotografice i jest dziś na pewno jednym z najlepszych fotoamatorów w naszym zakładzie i w Jeleniej Górze” pisała gazeta.

Wróćmy jednak do „Fototek” przygotowanych przez członków Klubu, co było równoznaczne z ich zobowiązaniem do ścisłego obrania przez autora kierunku w fotografii

Dotychczas członkowie Klubu podejmowali niemalże każdy temat, teraz rozpoczęto specjalizację i to dość wąską, bo nie wystarczy tylko przygotować materiał do Fototeki, ale umieć przekonywująco o nim opowiedzieć, przekonać

Mazurskie kormorany na gniazdach Fot. Z. Adamski

o obraniu słusznej drogi. Fototeki składały się zatem z wypowiedzi autorów o danej dziedzinie i własnej drodze do sukcesu, sposobie technicznym dojścia do niego pozytywu i negatywu. A przecież nie kończyło się na ich pokazaniu i omówieniu. Trzeba było być przygotowanym na wiele pytań, być szczerym, żeby się nie zblamować.

W ten sposób powstało wiele Fototek o różnych tematach, z nich chcę przypomnieć: „**Fotografia prasowa**”, „**Pejzaż**”, „**Kwiaty**”, „**Zwierzęta**”, „**Przyroda**”, „**Przemysł**”, „**Nocą w mieście**”, „**Śnieg**”, „**Sport**”, „**Martwa natura**” i wiele jeszcze innych.

Były one w dyspozycji zarządu Klubu i można je było wypożyczać. A przecież wszyscy fotografujący wówczas byli pod wrażeniem nowych idei w fotografii. Dotychczas zdjęcia o łagodnej grze światła i cieni, której przedstawicielem był nestor fotografii Jan Bułhak (w zakładzie naśladowany przez K. Sartysa) zostaje zastąpiony rzucającą się w oczy, bardziej południową manierą czarno-białą przybyłą do nas z Hong Kongu. Czy aby bardziej ciekawa, trudno powiedzieć. Miała jednak zapobiegać znużeniu. Ten nowy nurt był właśnie reklamowany w Fototekach.

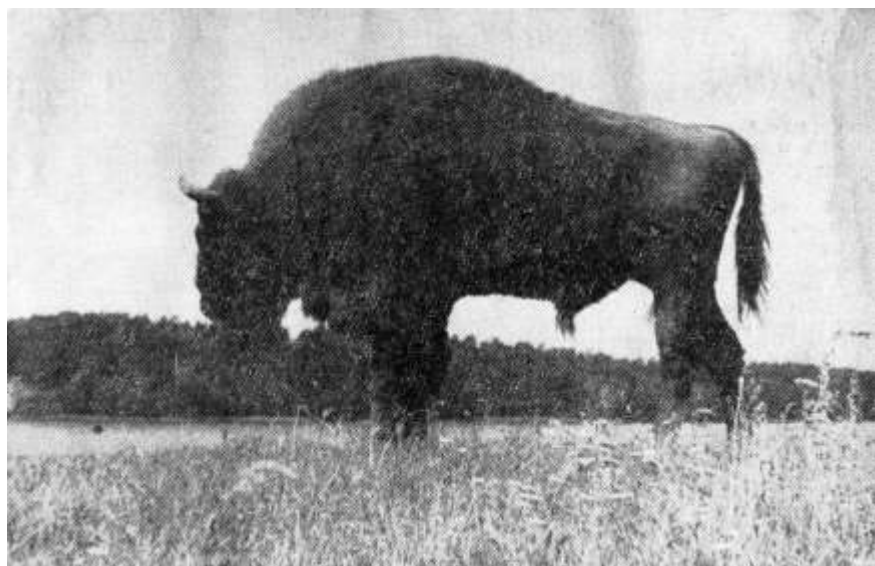
„I znów piękny sukces jeleniogórskiego fotografa amatora Zbigniewa Adamskiego - pisał wówczas Wiesław Dachowski w „Nowinach Jeleniogórskich”, który zdobył pierwsze miejsce i nagrodę w międzynarodowym konkursie fotograficznym dwutygodnika „**Łowiec Polski**”. Drugie miejsce w tym konkursie zajął Zdenek Holecek z Pragi a trzecie T.J. Sapieżanka, mieszkająca w Nairobi (Kenia). Sukces jest tym większy, że jak podaje „Łowiec Polski” poziom konkursu był bardzo wysoki. Brało w nim udział 33 autorów, nadesłali 293 zdjęcia o tematyce przyrodniczej.

Gazeta zakładowa zanotowała: „Wielki sukces odniósł członek Komitetu Redakcyjnego naszej gazety, o którego pięknej wystawie „Przyroda w Fotografii” piszemy na innym miejscu

w tym numerze. Jest to największa nagroda, jaką kiedykolwiek zdobył członek Foto - Klubu „Celwiskozy”. Gratulujemy sukcesu i życzymy nowych.

Międzynarodowe towarzystwo, w jakim Z. Adamski zdobył zaszczytne pierwsze miejsce powiększa jeszcze sukces naszego współpracownika.

Sukces w międzynarodowym konkursie otworzył autorowi wstęp do wielu czasopism, gazet i periodyków. Magazyn Gazety Robotniczej i Nowiny Jeleniogórskie zamieszczały przez długi okres czasu **„Portrety bliskich i znajomych”**.



Żubr z Puszczy Piskiej

Fot. Z. Adamski

Prezentowane na łamach gazet regionalnych zdjęcia przedstawiały zwierzyńę żyjącą na wolności w Karkonoskim Parku Narodowym, ptaki na Mazurach, żubry i łosie w Białowieży.

AZET



Odcinek X.

W poprzednim odcinku historii Foto-Klubu pisaliśmy o spotkaniu w Radzie Zakładowej z przedstawicielami sekcji fotograficznej FAMPY i klubu Energetyka, a także o powstaniu Fototek, które wymieniano z bratnimi organizacjami. Dziś dalszy ciąg historii Foto-Klubu.

Pod koniec marca tegoż roku ukazało się 2000 zdjęcie w gazecie zakładowej. Odnotowano wówczas: „**W następnym numerze Wspólnego Celu znajdzie się już dwutysięczne zdjęcie naszych fotoreporterów**”. Pomyślcie tylko, ile trzeba było mieć pomysłów, czasu, papieru, filmów i cierpliwości, żeby tyle zdjęć dostarczyć dla gazety.

Do najbardziej pracowitych fotoreporterów gazety zakładowej należą: Piotr Mierzwiński - 696 zdjęć już zamieściliśmy, Zbigniew Adamski - 483, Stanisław Wojtusiak - 219, Jerzy Dąbroś - 208, Jan Musiałowski - 154, Mieczysław Stepalkowski - 138, Jerzy Chwalibóg - 41, Henryk Czapiga - 24, Marek Matysiak - 20. Pozostali nasi współpracownicy zamieścili mniejsze ilości zdjęć. W tej grupie znajduje się jeszcze nasz nowy, stały współpracownik Kazimierz Jabłoński z zakładu B. Także w marcu zarząd Foto-Klubu Celwiskozy został zawiadomiony

przez Federację Stowarzyszeń Fotograficznych w Warszawie, że z nadesłanych przez naszych fotoreporterów zdjęć następujące zostały dopuszczone na wystawę na „**Węgrzech: Śnieg**”, „**Opadły Liść**”, „**Zima**”, „**W puszczy**”, „**Gol**”, „**Ręce**”, „**Pejzaż**” i „**Kłosa**” Piotra Mierzwińskiego, „**Na korcie**” i „**Dwa światy**” **Wiesława Stepalkowskiego**. Polska wystawa fotografii w Budapeszcie, w której udział wzięły wymienione fotogramy odbyła się w kwietniu 1963 r.

„W **klubie FAMP**A jest czynna od 25 maja br. wystawa fotograficzna Zb. Adamskiego pt. „**Przyroda**”. Wydano z tej okazji piękny afisz z lisem na pierwszym planie.

„W następnym roku „**Wspólny Cel**”, spodziewa się zamieścić w pięknej ramce tysięczne zdjęcie P. Mierzwińskiego. Będzie to chyba najbliższy jubileusz w naszej gazecie”, pisał wówczas redaktor.

Stało się jednak inaczej. Piotr Mierzwiński w listopadzie 1963 roku odchodzi z zakładu. Amatorski ruch fotograficzny traci jednego z doskonałych organizatorów i propagatorów fotografii. Chcę tu dodać, że zmiana miejsca pracy Piotra spowodowała, że już w następnych latach nie sięgał po aparat fotograficzny, a jeżeli już, to dla celów rodzinnych i dokumentacji zawodowej. Z Piotrem Mierzwińskim spotkaliśmy się jeszcze przy przekazaniu dokumentów Klubu, przy okazji 10-lecia jego istnienia.

W wielkim konkursie dla fotoamatorów pt. „**Las w fotografii**” organizowanym przez Zarząd Główny Związków Zawodowych Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, redakcję „**Lasu Polskiego**”, i „**Przyrody Polskiej**” oraz Federację Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, Zb. Adamski uzyskał **nagrodę tematyczną** oraz piękny **dypłom** za zdjęcia przyrodnicze. Jest to więc już druga, wysoka nagroda uzyskana przez naszego fotoamatora, ale na pewno nie ostatnia”.

Pod koniec listopada 1963 r. na posiedzeniu zarządu prezesem zostaje wybrany Zb. Adamski, sekretarzem Jerzy Chwalibóg i Jerzy Dąbroś.

Ale z Foto-Klubem nie tylko kojarzy się działalność wystawiennicza i konkursy fotograficzne. Jak już pisaliśmy, fotografie poszczególnych autorów propaguje gazeta zakładowa, ale też zgłasza swoje zapotrzebowanie na zdjęcia związane z wydarzeniami, z historią i szybkimi przemianami, które się dokonują wokół nas.

„Nasze zabytki”, „Dolnośląskie zabytki” i „Zamki śląskie”, to cykl zdjęć prezentowanych w gazecie z okazji rocznic wyzwolenia Ziemi Zachodnich. Autorem tych zdjęć jest Zb. Adamski, a pochodzą one z jego archiwum, który po przyjeździe do Jeleniej Góry w 1952 r. przez pierwsze lata odwiedził ponad 20 zamków piastowskich i uwiecznił je na kliszach fotograficznych.



Zamek Czocha nad Jeziorem Leśniańskim

Autor tak wspomina te pierwsze wyprawy do zamków: „Po przyjeździe do Jeleniej Góry wpadła mi w ręce ilustrowana „Kronika Jeleniej Góry” z roku 1675, gdzie bez fałszywej propagandy (jak to działo się później) napisano, że założycielem grodu nad Bobrem

był Bolesław Krzywousty. W okolicy stały ruiny Piastowskich Zamków, o malowniczej, postrzępionej sylwetce murów, z wysokimi wieżami, widocznymi na niedostępnych skałach, przyciągały wzrok przybyłych tu ludzi.

Problem środka lokomocji rozwiązał wówczas motocykl naszego pracownika Marcelego Mielnika, z którym odwiedziłem większość piastowskich zamków, takich jak: „Bolczów, Bolków, Chojnik, Cisy, Czocho, Grodziec, Gryf, Kamienna Góra, Klaczyna, Książ, Płonina, Podskale, Rakowice, Siedlęcin, Świecie, Świny, Grodno, Wleń itp.”

AZET



Odcinek XI.

W poprzednim odcinku historii Foto-Klubu pisaliśmy o wyborze nowego zarządu po odejściu z zakładu dotychczasowego prezesa P. Mierzwińskiego. O pracach naszych fotoamatorów, które wzięły udział w wystawie w Budapeszcie i o cyklu zdjęć Zamków Śląskich zamieszczanych we „Wspólnym Celu” i „Nowinach Jeleniogórskich”. Dziś dalszy ciąg tej historii:

Zamiast prac naszych fotoamatorów, mamy możliwość oglądania w sali Zakładowego Ośrodka Propagandy dwóch

wystaw, organizowanych staraniem zakładowego Foto-Klubu, a prezentujących prace członków **Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Fotografii - Ryszarda Gryndy, pt. „Z pobytu na południu ZSRR” i Zdzisława Zielińskiego „Kształt natury”**.

Obie wystawy liczą razem ponad 50 bardzo ciekawych fotogramów. Zostały one umieszczone na estetycznych planszach. Afisz wystawy wykonał zakładowy plastyk Jan Bancewicz.

Przytaczam recenzję w złotej księdze ośrodka: „Jestem rozczarowany wystawą pt. **„Migawki z pobytu na południu Związku Radzieckiego”**. Spodziewałem się zobaczyć znacznie więcej, zobaczyłem zaledwie fragmenty architektury, a zamiast **„W bambusowym gaju”** fragmenty czterech pieńków bambusowych. Widocznie tak fragmentarycznie patrzył artysta-fotografik. Ja bym patrzył zupełnie inaczej, a przede wszystkim nie zapomniałbym o ludziach południa Związku Radzieckiego”. Jelenia Góra, luty 1964 r.

W kronice kulturalnej z 15 listopada 1964 r. czytamy: „Jak to zwykle bywa w jesieni coraz większą frekwencją cieszy się sala Zakładowego Ośrodka Propagandy, nie tylko ze względu na wzmożoną w tym okresie ilość narad i konferencji, ale również z powodu organizowania większej ilości wystaw, niż w innych porach roku.

Po skromnej jak na dwudziestolecie wystawie obrazującej na paru planszach działalność naszego zakładu, we wrześniu zorganizowana została przez Zakładowy Foto-Klub wystawa pt. **„W naszym obiektywie”**, na której zaprezentowali swoje prace fotoamatorzy naszego zakładu: Kazimierz Sartys, Marek Matysiak, Witold Grabarczyk, Paweł Wiesiołek i Zbigniew Adamski. Nie biorąc pod uwagę zdjęć prezesa, który dobrze jest już znany, należy wyróżnić bardzo dobre fotogramy Witolda Grabarczyka. Łącznie na 15 planszach zgromadzono ponad 40 zdjęć.

W numerze 25/234 „Wspólnego Celu” ukazał się list K. Sartysa w sprawie wystawy fotograficznej z zapytaniem, dlaczego spośród 5 fotoamatorów biorących udział w wystawie „zaszczycono”, swoją uwagę tylko dwóch, trzech pozostałych pominięto pogardliwym milczeniem.

„Każdy czytelnik wobec tego ma prawo przypuszczać, że ob. ob. Matysiak, Wiesiołek i Sartys to jacyś początkujący fotoamatorzy, którzy byle co wystawili. Muszę tu wyjaśnić, że ob. Matysiak od kilku lat fotografuje, ob. Wiesiołek nie wiem, a ja od 35 lat.

Zapomnieli już ludzie co pisało się o mojej „jubileuszowej” wystawie w 1962 roku, zapomnieli już, że zdjęcia się ogółowi bardzo podobały, że wystawiałem również te zdjęcia w Fabryce Maszyn Papierniczych. Miałem i w okresie międzywojennym i powojennym nagrody i wyróżnienia.

Trudno mi się teraz pogodzić z tzw. „pogardliwym milczeniem”. A teraz fakty: ob. Matysiaka zdjęcie „**Piorun**” jest bardzo efektowne, trudne i rzadkie. Już to kwalifikuje je do wyróżnienia.

Spośród 13 moich zdjęć, trzy zimowe „**Okiść**” (w kształcie obwarzanka), „**Szron**” (droga, drzewa oszronione), i „**Wierzby nad strumieniem**”, z całą pewnością nie należą do marnych i tużinkowych zdjęć. Ale trzeba umieć patrzeć nie tylko ogólnie lecz i poszczególnie (z opinią co do ob. Adamskiego i Grabarczyka zgoda).

Ponieważ w najbliższym czasie w jednym z numerów gazety pewnie będzie wzmianka o wystawie (ocena), to jest jeszcze sposobność, aby naprawić opinię pokrzywdzonych trzech fotoamatorów, umieszczając dodatkowe dane o nich. Będzie to sprawiedliwie... i po ludzku”.

Kazimierz Sartys, Jelenia Góra, 4 października 1964 r.



Odcinek XII.

Dziesiąty odcinek historii Foto-Klubu poświęciliśmy wystawie fotografii K. Grudy z redakcji czasopisma „ODRA”, która była prezentowana w naszym zakładzie. Również przytoczyliśmy obszerną wypowiedź K. Sartysa na temat wystawy eksponowanej w Ośrodku Propagandy.

Rok 1965 otwieramy w działalności naszego Foto-Klubu wystawą kolegi Jerzego Chwaliboga pt. „**Pejzaż**”. Ta ciekawa wystawa da na pewno zwiedzającym dużo emocji i przeżyć. Zanim jednak wrócimy do tej wystawy w działalności Foto-Klubu na przełomie 1964/1965 należy wyjaśnić parę istotnych dla organizacji problemów. Otóż jak zauważyliśmy, w poprzednim odcinku zmniejszył się stan osobowy zaawansowanych fotoamatorów. Trudno dziś z całą pewnością dociec przyczyny, ale na pewno był to okres rozwoju różnych hobby, i tak: Stanisław Wojtusiak po szybkiej karierze fotograficznej zaczął swe zainteresowania kierować w stronę kynologii (piękny hart, wystawy międzynarodowe, medale, to zobowiązywało). Fotografii uprawiał tylko na własny użytek, a po roku 1963 już tylko czasem zaszczycał swą obecnością w jury konkursu. Podobnie postąpił Jurek Dąbroś, choć muszę przyznać, że w propagandowej działalności Klubu

uczestniczył bardzo długo, bo do 1977 r. Był bardzo pomocny i rzetelny w pracach zarządu, komisjach konkursowych. Mieczysław Stepałkowski jeszcze kilka lat współpracował z Foto-Klubem i gazetą zakładową, jednak zdrowie nie pozwalało mu na regularną współpracę. Jerzy Stec poświęcił swój czas minerałom, Piotr Mierzwiński odszedł z zakładu.



Start czapli siwej-II nagroda w konkursie fotograficznym „Łowiec Polski”

Fot. Z. Adamski

Zatem pod koniec roku 1964 poważnie osłabiony został ruch fotoamatorów w Celwiskozie. Poza prezesem, sekretarzem i jednym członkiem zarządu istniała fotograficzna pustka. Jeszcze jedną ujemną stroną w działalności Klubu były zmiany w Radzie Zakładowej, która to jak wiemy finansowała wystawy fotografii, przeznaczała pewne kwoty na sprzęt i działalność organizacyjną. Nowy przewodniczący zapewnił tylko Klubowi stałą składkę przynależności do Federacji w wysokości 300 zł.

W takich warunkach fotoamatorzy mogli już tylko odłożyć swoje kamery i zajmować się zdjęciami rodzinnymi. Na teren zakładu miał ponownie powrócić reporter Gazety Robotniczej Józef Dac, którego zdjęcia już wcześniej zdobiły korytarze niektórych budynków zakładu, a za które zakład wówczas dość dużo płacił.

Były jednak dwa posunięcia, jak się później okazało dalekowzroczne, bo uchroniły amatorski ruch fotograficzny w zakładzie od likwidacji. Pierwsza sprawa to powołanie ośrodka propagandy, a w nim wśród pięciu sekcji propagandowych również zakładowy Foto-Klub. Drugą bardziej ważniejszą, żywotną dla ruchu fotograficznego w zakładzie sprawą było zawarcie umowy w dniu 2 września 1965 r. Umowa Nr U/89/ w sprawie: dostarczania zdjęć dla gazety zakładowej i propagandy wizualnej przez fotoamatorów zrzeszonych w Foto-Klubie oraz pomocy dyrekcji dla fotoamatorów w zakresie materiałów fotograficznych.

Umowa została zawarta na czas nieoznaczony i mogła być wypowiedziana z 3-miesięcznym terminem. Zakładowy ruch fotograficzny przyjął wówczas na siebie poważny społeczny obowiązek, dostarczania zdjęć dla ZOP i przy nim działających organizacji społeczno-politycznych. W niezmienionej formie i literze działa ta umowa do dziś, choć z perspektywy lat patrząc na nią, można zauważyć, że wykorzystywała społeczne zaangażowanie tych, którzy zgodnie z nią wykonywali zdjęcia dla potrzeb zakładu. Materiały zwracane za wykonywane zdjęcia równoważyły się, a własny czas i sprzęt potrzebny do ich wykonywania, zużycie energii elektrycznej były prywatne i finansowo obciążały tych pasjonatów i hobbystów fotografii.

Wyposażenie istniejącej przy **Domu Chemika ciemni**, a będącej własnością rady zakładowej po 7 latach (1965 r.) przekazano emerytowi Kazimierzowi Sartysowi (powiększalnik, suszarka, aparat, kuwety itp.). W tej sytuacji ciemnię przy Domu Chemika wyposażył we własny sprzęt Kazimierz Jabłoński i udostępnił

fotoamatorom zakładu. Mając teraz podstawę działania, na nowo zaczęto organizować ruch fotograficzny fotoamatorów, wykorzystując zakładową gazetę, która zgłaszała zapotrzebowanie na fotografię prasową, a bez której już nie mogła żyć. Z drugiej strony gazeta propagowała nowo odkrytych autorów, ujawniała talenty. Przez kilka jednak lat był to proces żmudnej pracy, niemalże od nowa, ale powoli przynosił wyniki. Przychodzili, nowi członkowie, nowi fotoamatorzy, dla ich mobilizacji należało zrobić coś wielkiego w fotografii, żeby ich zachęcić do działania. O tym jednak napiszemy w następnym numerze gazety.

AZET



Odcinek XIII.

W XII odcinku pisaliśmy o wystawie Jerzego Chwaliboga pt. „Pejzaż”, o zawarciu umowy między Foto-Klubem i dyrekcją zakładu oraz powołaniu Zakładowego Ośrodka Propagandy, w którego skład wszedł również Foto-Klub. Dziś dalszy ciąg historii Foto-Klubu.

Z początkiem roku Wystawa Jerzego Chwaliboga. Ileż to godzin poświęciliśmy nad jej oprawą, nad propagandą, aby zainteresować wszystkich chętnych fotoamatorów. Wówczas w ga-

zecie zakładowej napisano: „Rok wystaw rozpoczął się w Zakładowym Ośrodku Propagandy od wystawy zdjęć Jerzego Chwaliboga, zorganizowanej przez zakładowy Foto-Klub. Zgromadzono na niej 50 zdjęć uszeregowanych następującymi tematami: **„Krajobraz Ziemi Jeleniogórskiej” i „Mechanizacja wsi”, „Krajobraz Beskidu Śląskiego” oraz „Pojezierze”.**

Jerzy Chwalibóg, który należy do naszych najbardziej pracowitych fotoamatorów stale poprawia technikę wykonania zdjęć, utrwała coraz ciekawsze tematy. Z liczby 50 ciekawych i bardzo dobrych zdjęć specjalnie podobały się nam **„Krajobraz z Pojezierzem”, „Dziewczyna” oraz „Rolnik”.**

Sala Zakładowego Ośrodka Propagandy otwarta jest codziennie w godzinach od 11 do 14. Pracownicy naszego zakładu odwiedzają ją coraz chętniej. Po wystawie fotograficznej Jerzego Chwaliboga, organizowanej przez Zakładowy Foto-Klub, jeszcze w tym kwartale, pisał „Wspólny Cel”, będzie można zobaczyć następujące wystawy: **„X lat zakładowego Koła PTTK” i „Fotografia przyrodnicza” red Zbigniewa Adamskiego.**

Z. Adamski brał udział w **Ogólnopolskiej Wystawie Fotografii Przyrodniczej**, która odbywała się w grudniu 1964 r. w **Poznaniu**. Na wystawie tej zamieszczone zostały trzy, jego zdjęcia: **„Czapla”, „Żmija zygzakowata” i „Żerujące łanie”.** Niestety ani autor zdjęć ani nikt z naszego Foto-Klubu nie widział wystawy. Autor otrzymał jednak od jednego ze zwiedzających inż. Marka Baranowskiego z Poznania bardzo przyjemny list, w którym między innymi czytamy: „byłem na wystawie fotografii przyrodniczej w Poznaniu i widziałem pańską fotografię zatytułowaną „Żerujące łanie”. Fotografia ta bardzo mi się podobała, gdyż naprawdę jest piękna. W sekretariacie wystawy dostałem pański adres i zwracam się z uprzejmą prośbą, aby zechciał Pan przesłać mi odbitkę tego zdjęcia”.

Oprócz wystawy Jerzego Chwaliboga i zapowiedzianej już wystawy zdjęć przyrodniczych Z. Adamskiego jeszcze w marcu projektowana jest zbiorowa wystawa prac fotoamatorów: Marka Matysiaka, Mieczysława Stepałkowskiego, Jerzego Chwaliboga i Stanisława Wojtusiaka.

„Miłośnicy pięknej fotografii w naszym zakładzie już dzisiaj cieszą się na myśl o zapowiedzianych, ciekawych i zawsze na dobrym poziomie stojących wystawach prac naszych fotoamatorów”.

Zapowiedziana wystawa fotograficzna Z. Adamskiego pt. **„Moje spotkania z przyrodą”** jest bezsprzecznie najlepszą ze wszystkich dotychczasowych wystaw fotoamatorów Celwiskozy, napisano w kronice. Potwierdzają to zwiedzający zarówno w wypowiedziach jak i w bardzo licznych zapisach w książce wystaw. Zwiedzających urzeka przede wszystkim sam temat zdjęć. Aby tak blisko podejść do dzika, trzeba wiele czasu spędzić na wyczekiwaniu odpowiedniego momentu. Warto więc podkreślić, że ta wystawa to plon wielu urlopów, to wiele godzin sam na sam z przyrodą, wiele wspaniałych godzin spędzonych na Mazurach, w Puszczy Białowieskiej i Parku Karkonoskim.

Wystawę zwiedzili również redaktorzy gazet zakładowych chemii i województwa wrocławskiego, którzy gościli w naszym zakładzie. Wszyscy oni zazdrościli naszej gazecie takiego fotoreportera i zwracali uwagę na to, że ta wystawa byłaby zmarnowana, gdyby miała być eksponowana jedynie w Celwiskozie. Wystawa liczy 115 prac, największa w formacie 66x200 cm (wspaniała czapla) najmniejsza 30x16cm. Na całość prac autor zużył ponad 22 m² papieru fotograficznego.

W słowie wstępnym do wystawy autor napisał: „Moje spotkania z przyrodą”, to wrażenia z Wielkich Jezior Mazurskich i Puszczy Białowieskiej, gdzie wśród wspaniałej przyrody spędzałem urlopowe wakacje. Opływając brzegi jezior mazurskich,

czy zagłębiając się we wnętrzu prastarej Puszczy Białowieskiej przeżyłem niejedną ciekawą przygodę w spotkaniach z leśnymi mieszkańcami. Oczarowany pięknem naszych puszczy i jezior, przy użyciu skromnego środka jakim jest fotografia, pragnąłbym choć w pewnym stopniu podzielić się bogactwem przeżytych wrażeń”.



Umykające łanie w Karkonoskim Parku Narodowym

A tak o wystawie napisał artysta fotografik Emil Londzin: „Fotografowanie przyrody jest jedną z trudniejszych dziedzin fotografii. Daje wprawdzie dużo emocji, wymaga jednak doświadczenia, czasu i cierpliwości. Z tych to powodów niewielu jej się poświęca. Dlatego należy się kol. Zbigniewowi Adamskiemu wiele słów uznania, za pokazanie bogatego dorobku w tej dziedzinie fotografii”.

AZET



Odcinek XIV.

Obszerwując twórczość autora na przestrzeni kilku lat, z przyjemnością stwierdzam stały jej postęp. Potwierdzeniem tego są liczne nagrody i wyróżnienia zdobyte na wielu wystawach i konkursach fotografii amatorskiej, między innymi I i II nagrody w czasopiśmie „Łowiec Polski” i dwa specjalne wyróżnienia w czasopiśmie „Las Polski”, udział w Ogólnopolskiej Wystawie Przyrodniczej w Poznaniu, wystawie olsztyńskiej i wielu innych. Należy dodać, że wystawa pt. „Moje spotkania z przyrodą” eksponowana była jeszcze w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki i Muzeum Regionalnym w Jeleniej Górze, w Teatrze w Inowrocławiu, na wystawie Fotografii Przyrodniczej w Poznaniu, w Muzeum Regionalnym w Szamotułach, w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej, a część najlepszych zdjęć ZG PZŁ przesłał na wystawę Zwierzyzny Łownej do Leningradu.

W materiałach z pracy Społeczno-Zakładowego Ośrodka Propagandy między innymi czytamy: „Drugi rodzaj wystaw to zbiorowe lub indywidualne wystawy prac fotoamatorów zrzeszonych w zakładowym Foto-Klubie. Najwięcej wrażenia wywołała wystawa fotografii pt. „Moje spotkania z przyrodą”. W tym roku Społeczno-Zakładowy Ośrodek Propagandy z powo-

dzeniem gromadził wokół siebie wszelkiego rodzaju hobbystów i propagował ich zamiłowania.

Z początkiem października 1965 r. Rada Zakładowa, Foto-Klub i redakcja naszej gazety ogłosiły konkurs fotograficzny pt. „Celwiskoza w słońcu jesiennym”.



„Kasztanowy liść” z Fototeki
Edmunda Adamskiego

Na konkurs wpłynęło 30 prac fotoamatorów naszego zakładu. Jury konkursu w składzie: dyr. inż. Stanisław Zalewski, sekretarz KZ PZPR Marian Kotlarek, przewodniczący Rady Zakładowej Stanisław Krakowski, przedstawiciel Foto-Klubu Jerzy Dąbrós i redaktor „Wspólnego Celu” Stanisław Kozar, przeprowadziło ocenę zdjęć zgłoszonych na konkurs w dniu 18 listopada br. Nagrodę I w wysokości 600

zł otrzymał Zb. Adamski za zdjęcie oznaczone godłem „**Textra - 5**”, dwie równorzędne nagrody pocieszenia po 200 zł otrzymali Aleksander Skupin - „**Pelikan I**” i Kazimierz Jabłoński „**Orzeł 5**”. Wystawa wszystkich zdjęć zgłoszonych odbyła się w holu zakładowej stołówki.

Po powodzeniu, jakim cieszył się pierwszy konkurs ogłoszony w tym roku przez Foto-Klub wspólnie z Radą

Zakładową i redakcją gazety, postanowiono organizować podobne konkursy co najmniej raz na kwartał. W marcu 1966 roku tematem nowego konkursu była **„Kobieta w domu i przy pracy”**. Udział w tym konkursie mógł wziąć każdy fotoamator naszego zakładu. Pod koniec roku Foto-Klub zanotował jeszcze jeden sukces. Rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony przez **Wojewódzki Dom Kultury we Wrocławiu pt.: „Wczasy letnie w fotografii amatorskiej”**. W konkursie tym członek naszego Foto-Klubu Mieczysław Stepałkowski otrzymał wyróżnienie i nagrodę w wysokości 250 zł za dwa zdjęcia: **„Mali alpińści”** i **„Na Małej Kopie”**. Tego samego roku w grudniu na zebraniu członków Foto-Klubu do zarządu wybrano aktywnie działającego fotoamatora Marka Matysiaka.

AZET



Odcinek XV.

Z początkiem roku 1966 w dorocznym konkursie dwutygodnika „Łowiec Polski” Zb. Adamski zdobywa II nagrodę. Jury konkursu wysoko oceniło poziom artystyczny zdjęć autora, nadsyłając specjalne podziękowanie. I nagrodę w tym konkursie przyznano znanemu w kraju i za granicą,

fotografikowi Włodzimierzowi Puchalskiemu, a wyróżnienie otrzymał Zdzisław Wdowiński z Warszawy. Gazeta przy tej informacji dodała: „komentarze zbyteczne”.

„Foto-Klub Celwiskoza będzie regularnie raz na kwartał ogłaszał nowy konkurs fotograficzny naszego zakładu. W I kwartale tematem konkursu będzie **„Kobieta w domu i w pracy”**, w II kwartale **„Dziecko”**. W numerze marcowym tegoż roku redakcja gazety zakładowej zamieściła piękne zdjęcie wyróżnione na konkursie we Wrocławiu M. Stepałkowskiego pt. **„Mali alpiniści”**. Obok zamieszczono artykuł pt. **„Zdjęcia nie tylko do albumu rodzinnego”**.

„Już od dawna wiadomo, że w naszym zakładzie jest dość liczna grupa pracowników zajmującym się z dużym zamiłowaniem fotografią amatorską. Nazwiska naszych fotoamatorów: Stanisława Wojtusiaka, Zbigniewa Adamskiego, Mieczysława Stepałkowskiego i Jerzego Dąbrosia są dobrze znane również poza naszym zakładem. Publikowali oni wiele swoich zdjęć nie tylko w „Nowinach Jeleniogórskich”, ale i w pismach o zasięgu krajowym. Zdobyli nie jedną nagrodę na konkursach i wystawach. Obecnie szeregi zorganizowanych fotoamatorów znacznie się powiększyły.

Foto-Klub uwzględnia w swoich planach dalszą pracę w tym kierunku. Służyć temu celowi mają organizowane raz w kwartale konkursy fotograficzne.

Obszerny plan pracy opracował sobie zakładowy Foto-Klub „Celwiskozy” pisał „Wspólny Cel”. Jeszcze w tym roku zorganizowane zostaną trzy konkursy fotograficzne. Konkurs pt. **„Nasze miasto”** eksponowany będzie w czasie Września Jeleniogórskiego. W grudniu br. zostaną ogłoszone wyniki konkursu **„Mój urlop”**. Wspólnie z Zakładowym Oddziałem PTTK ogłoszony zostanie konkurs pt. **„Imprezy Millenium w moim obiektywie”**. W czerwcu br. z okazji Dnia Chemika zorganizowana

zostanie wystawa zdjęć fotoamatorów pt. „**Foto 66**”, a w lipcu wystawa pt. „**Szlakiem zamków piastowskich**”. Oprócz tego Foto-Klub wydawać będzie fotogazetki z okazji różnych wydarzeń w zakładzie.



Plakat z Wystawy Przyrodniczej w Klubie Księgarza zorganizowanej przez E. Londzina i M. Obalka.

1 czerwca br. w Dniu Najmłodszych, zorganizowane zostaną w Społeczno-Zakładowym Ośrodku Propagandy, dwie wystawy. Foto-Klub przedstawił zdjęcia naszych fotoamatorów nadesłane na konkurs fotograficzny pt. „**Dziecko**”. Łącznie na te trzy konkursy fotoamatorzy naszego zakładu nadesłali 126 prac o wysokim i wyrównanym poziomie. Ostatni

konkurs pt. „Dziecko” zgromadził 18 zdjęć. Jury konkursu przyznało następujące nagrody. I nagroda 500 zł dla **Mieczysława Stepalkowskiego** pt. „**Wiskoziak I**”, II nagroda 400 zł dla Bolesława Bara, a III nagroda 300 zł dla **Edmunda Adamskiego**. Zdjęcia zgłoszone na konkurs eksponowane były w holu zakładowej stołówki od dnia 1 czerwca br. 100 zdjęć z ubiegłorocznej wystawy Zbigniewa Adamskiego „**Moje spotkania z przyrodą**” wystawionych zostanie w czytelnicy Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy.

Spółeczno-Zakładowy Ośrodek Propagandy nie tylko wykona, ale i przekroczy wykonanie tegorocznego planu wystaw, które odbywają się w sali ośrodka i holu zakładowej stołówki. Wystawa prac członków Stowarzyszenia Miłośników Fotografii w Jeleniej Górze była już jedenastą wystawą organizowaną przez SZOP w tym roku. Jej inicjatorem był Foto-Klub w „Celwiskozie”, który współpracuje z JTF, eksponując swoje wystawy na terenie miasta. Na wystawie jeleniogórskich fotoamatorów najładniejsze są kolorowe zdjęcia wykonane przez Emila Londzina, a wśród nich zdjęcia psów dwóch pracowników naszego zakładu: Stanisława Wojtusiaka i Kazimierza Jabłońskiego.

AZET



Odcinek XVI.

Rok 1966 był w działalności Foto-Klubu był rokiem bardzo owocnym w wydarzenia, pisaliśmy o nim w poprzednim odcinku. Między innymi przypomnieliśmy o trzech fotokonkursach i wystawie członków SMFA w naszym Ośrodku. Dziś dalszy ciąg historii:

Na listopadowym zebraniu członkowie Foto-Klubu dyskutowali nad sprawozdaniem z dotychczasowej działalności

i nad planem dalszej pracy. Ogłoszono nowy konkurs fotograficzny dla fotoamatorów naszego zakładu. Temat zdjęć dowolny. Oceniany jednak był zestaw trzech zdjęć, a nie pojedyncze zdjęcia, jak to było w dotychczasowych konkursach. Format zdjęć 18X24 cm.

Aby zakończyć ten rok, rok bogatej działalności fotograficznej członków Foto-Klubu, przytoczymy list kierownika szkoły w Zachełmiu. gdzie eksponowano **Zamki Piastowskie pt. „Szlakiem Millenium”**.

„W imieniu kierownictwa Klubu „Dziewięsił” w Zachełmiu wyrażam serdeczne podziękowanie twórcom wystawy fotograficznej o piastowskich zamkach dolnośląskich, za jej bezinteresowne wypożyczenie i umożliwienie zarówno mieszkańcom tutejszej miejscowości, jak też turystom zapoznania się z tą ciekawą i posiadającą duże wartości artystyczne ekspozycją.

Szczególnie gorąco dziękujemy Ob. Zb. Adamskiemu, twórcy pięknych dokumentalnych zdjęć. Kozarowi, autorowi tekstów i Musiałowskiemu, który wystawie dał interesującą szatę graficzną. Sądzę, że zamieszczenie niniejszej notatki na łamach waszego pisma będzie również okazją do przekazania załodze zakładu miłej informacji, że działalność kulturalna ich kolegów dociera nawet do małych i odległych miejscowości stanowiąc ważny akcent dokumentujący polskość Dolnego Śląska”.

Podpisał Andrzej Gałęski

W początku roku 1967 Zarząd wyznacza sobie plan działania na I półrocze. Zapis ten brzmi: „Zakładowy Foto-Klub kontynuować będzie w roku 1967 ogłaszane raz w kwartale stałe konkursy fotograficzne. W I kwartale zorganizowany zostanie konkurs pt. **„Grunt to rodzinka”**, na zdjęcie rodzinne. W drugim kwartale tematem konkursu będzie działalność służb **TOPL**.

Oprócz tego zorganizowane zostaną częstsze niż dotychczas spotkania fotoamatorów i dyskusje na tematy związane z fotografią.

W maju rozstrzygnięto konkurs fotograficzny pt. „Grun to rodzinka”. I nagrodę zdobył Wiesław Mickiewicz, II Zbigniew Adamski, III Władysław Stasienko, a IV Mieczysław Stepałkowski. Na konkurs zgłoszonych zostało tylko 25 zdjęć.

Z pobieżnego nawet przeglądu prac konkursowych wynika, że nasi fotoamatorzy podnoszą stale poziom techniczny swoich umiejętności. Niestety większość zdjęć słabo wiąże się z tematem konkursu.



Ćwiczenia TOPL na Zabobrze

Fot. Z. Adamski

W pierwszym półroczu br. Społeczno-Zakładowy Ośrodek Propagandy jak zwykle przy pomocy organizacji społecznych zorganizował osiem wystaw, a więc tyle samo, co w tym samym okresie czasu w roku ubiegłym. Przypomnijmy tytuły tegorocznych ekspozycji: „**Toplowcy w akcji**” wystawa zdjęć z konkursu fotograficznego pod tym tytułem. „**Grun to rodzinka**” wystawa zdjęć konkursowych. Spośród tych wystaw pierwsze miejsce przyznajemy bardzo starannie opracowanej wystawie „**25 rocznica powstania PPR**”, na którą złożyły się piękne reprodukcje zdjęć historycznych, wykonane przez prezesa klubu, dobra oprawa plastyczna. J. Musiałowskiego i wyczerpujący, staranny komentarz.

W połowie roku na szpalty gazety wszedł nowy cykl zdjęć pt. „**Nasze laborantki**” i równocześnie wystawa tych zdjęć, o czym donosiła gazeta:

„W sierpniu br. zorganizowana została w sali Społeczno-Zakładowego Ośrodka Propagandy dziewiąta już w tym roku wystawa. Tym razem jest to wystawa zdjęć fotograficznych zamieszczonych w naszej gazecie. Nowością ostatnich wystaw SZOP są konkursy z nagrodami dla zwiedzających. Ostatnio zorganizowano konkurs na najładniejsze zdjęcie na wystawie.

Co kwartał organizowane są konkursy fotograficzne, raz w miesiącu biuletyny dla członków informujące o działalności i planach na przyszłość, również raz w miesiącu **foto-kroniki** i kilka razy w tygodniu **błyskawice** o ważniejszych wydarzeniach w zakładzie.

Foto-Klub liczy już ponad 20 członków i chociaż ciągle głównym wykonawcą pięknych zdjęć w naszym zakładzie jest przewodniczący Foto-Klubu, na stałe zaangażowali się do pracy w Foto-Klubie między innymi tacy fotoamatorzy jak: Kazimierz Jabłoński, Wiesław Mickiewicz, Aleksander Skupin, Ryszard Kukiela i inni.

AZET



Odcinek XVII.

We wrześniowym numerze gazety w roku 1967 redaktor napisał: „Jedenastu fotoamatorów zgłosiło 96 zdjęć o tematyce wczasowej i turystycznej na kolejny konkurs fotograficzny organizowany przez Foto-Klub. Wszystkie zdjęcia konkursowe można było zobaczyć na wystawie w holu zakładowej stołówki. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 24 października br. Jury w składzie: Maria Łuczyńska, inż. Jerzy Stec, Zdzisław Rześniowiecki i Marian Kotlarek ustaliło następujące wyniki: nagrodę oddziału PTTK w wysokości 250 zł przyznano Mieczysławowi Stepalkowskiemu za zestaw zdjęć o tematyce turystycznej. Cztery równorzędne nagrody po 200 zł przyznano: Z. Adamskiemu, J. Kuźmie, E. Adamskiemu i K. Jabłońskiemu.

Ostatni konkurs był dowodem dalszego wzrostu zainteresowania fotografią wśród pracowników zakładu i dobrej pracy zakładowego Foto-Klubu w tym zakresie. Dotychczas na łamach gazety reprodukowano zdjęcia miasta, jego starą zabudowę. Dla kontrastu rozpoczęto zamieszczać nowe miasto.

„W czwartym kwartale br. zamiast tradycyjnego konkursu fotograficznego zakładowy Foto-Klub przygotowuje wystawę prac

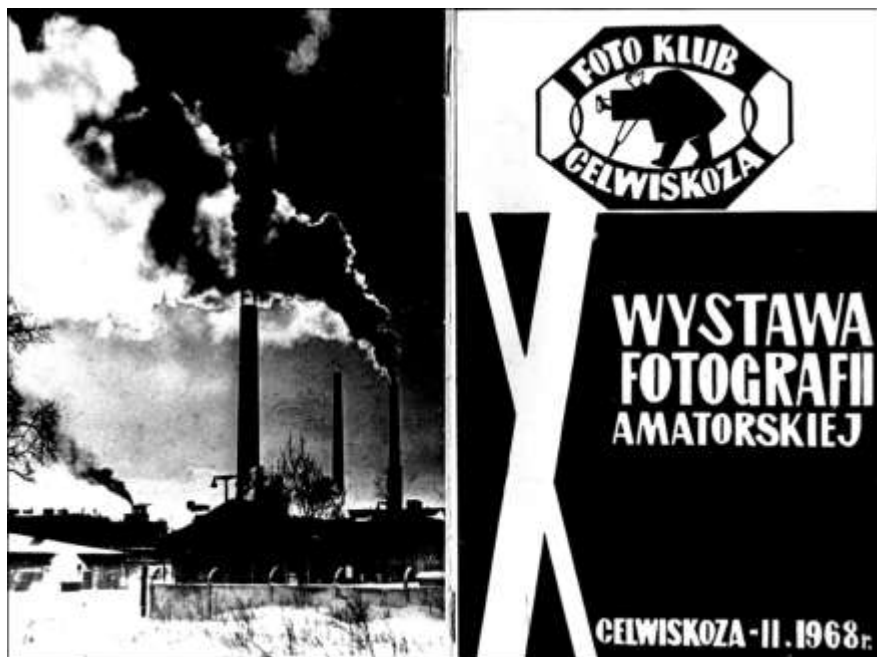
swoich członków. Wystawa ta ma być pierwszą w roku 1968, z okazji 10-tecia istnienia Foto-Klubu.

Na zakończenie roku 1967 należy wspomnieć, że na terenie Celwiskozy powołany zostaje Amatorski Klub Filmowy „Karkonosze”. Po ćwiczeniach Zakładowego Oddziału Samoobrony w kronice pt. **„Pierwszy film”** czytamy: „Ćwiczenia te zostały uwiecznione na taśmie filmowej przez zespół amatorów filmowców zakładowego Foto-Klubu, a równocześnie członków służby propagandowo-informacyjnej ZOS. Ponieważ był to pierwszy poważniejszy krok w pracy naszych filmowców, jak zwykle na początek było wiele niedowierzania i uśmieszków. Tymczasem nakręcony przez Zbigniewa Adamskiego, Kazimierza Jabłońskiego i Jana Musiałowskiego film z tych ćwiczeń przeszedł najśmielsze oczekiwania i w konkursie zorganizowanym przez **Ministerstwo Przemysłu Chemicznego na filmy o tematyce ZOS, zajął w kategorii filmów 8 mm drugie miejsce**, przy czym pierwszego miejsca nie przyznano w tej kategorii filmów. Jest to bardzo duży sukces.

10 lutego 1964 roku ukazał się fotograficzny reportaż prezesa Klubu z konkursu przyrodniczo-łowieckiego „Łowca Polskiego”, który otrzymał II nagrodę. Z początkiem roku zarząd oprócz planów fotograficznych postanowił wzmocnić dopiero co powstały Klub Filmowy. W marcu tego roku odnotowano w kronice: **„Najmłodsza organizacja w naszym zakładzie Amatorski Klub Filmowy „Karkonosze”** proponuje, aby pierwsze 10 minut każdego większego zebrania poświęcić na wyświetlenie kroniki zakładu, która od stycznia jest regularnie nakręczana przez AKF”.

W kwietniu redakcja gazety zakładowej zadała sobie trud obliczenia zdjęć zamieszczonych przez członków Klubu na szpaltach gazety. Tak wówczas napisano: **„Była to żmudna praca z okazji X-lecia Foto-Klubu**, obliczono ile zdjęć zamieścili nasi fotoamatorzy we „Wspólnym Celu”: do końca 1967 roku, razem

było ich 3135 sztuk. Najwięcej zdjęć w naszej gazecie miał oczywiście Zbigniew Adamski - 1181. Piotr Mierzwiński - 637, Stanisław Wojtusiak - 222, Jerzy Dąbroś - 202, Mieczysław Stepalkowski - 157, Kazimierz Jabłoński - 152, Jan Musiałowski - 135”.



Prospekt wystawy fotografii z okazji X- lecia Zakładowego Ośrodka Propagandy

Często teraz członków Klubu absorbowała kamera. Rozpoczęto kręcenie regularnych kronik, o czym doniósł „Wspólny Cel” w czerwcu 1968 r.

„Miesięczne kroniki filmowe, notując ważniejsze wydarzenia w naszym zakładzie, kręcone przez Amatorski Klub Filmowy „Karkonosze”, cieszą się dobrą opinią wśród pracowników zakładu.

Pełna w tym zasługa czwórki naszych filmowców: Musiałowskiego, Adamskiego, Jabłońskiego i Mickiewicza.

Jury ostatniego konkursu Foto-Klubu pt. „Człowiek” przyznało następujące nagrody fotoamatorom, którzy wzięli w nim udział: I nagroda - 300 zł Z. Adamski, II - 200 zł Stasienko, i 4 nagrody po 125 zł: Jabłoński, Gutaj, Mickiewicz i Sartys.

Przy tej okazji odbyła się ciekawa dyskusja na temat pracy i planów Foto-Klubu. Między innymi zaproponowano, aby każdy członek Foto-Klubu miał obowiązek uczestniczenia w określonej ilości wystaw i konkursów, organizowanych przez Klub. Sprawa ta będzie tematem najbliższego posiedzenia zarządu Foto-Klubu.

AZET



Odcinek XVIII.

W otwartej 12 grudnia 1968 r. w Poznaniu **Ogólnopolskiej Wystawie o tematyce przyrodniczej**, prezes klubu za zestaw z trzech zajęć został wyróżniony, a autor zaproszony na otwarcie wystawy w Poznaniu. Eksponowano, na tej wystawie po raz pierwszy swoje zajęcia przyrodnicze w roku 1964.

Z początkiem nowego roku 1969 w SZOP otwarto wystawę zdjęć sportowych Wiesława Mickiewicza. Była to bardzo duża **ekspozycja fotografii sportowej**. Wystawę tę zwiedził Feliks Sztamm przy okazji pobytu w Jeleniej Górze. Pięknie powiedział:

„Nie spodziewałem się i jestem zachwycony faktem upowszechniania sportu w zakładach”. Odnotowano to w Złotej Księdze SZOP.

W lutym w **„Kronice Rozmaitości”** odnotowano: „Aby poprawić poziom wystaw fotograficznych zakładowy Foto-Klub przy organizowaniu kolejnego konkursu-wystawy, tym razem pt. **„Pejzaż”** przeprowadzi tzw. wstępną ocenę zdjęć. Spośród zgłoszonych na konkurs 107 prac 9 autorów dopuszczono do konkursu tylko 57. Nagrody za najlepsze zestawy zdjęć otrzymali: Z. Adamski, M. Stepałkowski, T. Gutaj, W. Mickiewicz, H. Wiesiołek i J. Musiałowski.

A skoro mowa o naszych fotoamatorach ładny sukces odniósł ostatnio Mieczysław Stepałkowski, który w konkursie pt. **„Piękna nasza Polska cała”**, zorganizowanym przez Związek Zawodowy Chemików w Tomaszowie Mazowieckim za prace: **„Celwiskoza”, „Orka”, „Pod Śnieżką”, „W Karkonoszach”** zdobył III nagrodę.

Wiadomo, że ładne zdjęcia, zwłaszcza pejzaże, chcieliby mieć na własność niektórzy pracownicy naszego zakładu. Na ten temat pisał „Wspólny Cel” w czerwcowym numerze:

„Zakładowy Foto-Klub organizuje co kwartał konkursy fotograficzne. Zdjęcia jeszcze przed rozstrzygnięciem konkursu regularnie wywieszane są na tablicach w holu zakładowej stołówki. Jest to zwyczaj piękny i pożyteczny, pusty zwykle hol upiększa się, pracownicy i goście spoza zakładu odwiedzający stołówkę, zawsze z zainteresowaniem oglądają zdjęcia.

W maju br. dał jednak znać o sobie jakiś wandal, który ukradł 8 zdjęć z ostatniego konkursu pt. **„Piękno zimy”**. Szkoda jest tym większa, że konkurs jeszcze nie został rozstrzygnięty.

A swoją drogą należy dziwić się, że tak mało zainteresowania zdjęciami, oddanymi pod opiekę stołówki wykazuje kierownictwo. Przecież hol, to również część pomieszczeń nadzorowanych przez

pracowników stołówki i trudno sobie wyobrazić jak to się stało, że ktoś mógł bezkarnie po nim grasować.



Kos wygrzewa się w wiosennym słońcu.
Fot. Z. Adamski

We wrześniu kolejny konkurs fotograficzny. W kronice zanotowano: „Już trzynasty z rzędu konkurs fotograficzny Zorganizował nasz zakładowy Foto-Klub dla fotoamatorów. Na konkurs ten pt. **„Piękno zimy”** zgłoszono 61 prac. Jury w składzie: J. Faltborski, W. Postępski, Z. Rześniowiecki, M. Kotlarek i S. Wojtusiak przyznało następujące nagrody: I Z. Adamskiemu, II Kazimierzowi Sartysowi, III Wiesławowi Mickiewiczowi, IV Władysławowi Stasińce oraz nagrodę pocieszenia uczniowi Zasadniczej Szkoły Zawodowej Zbigniewowi Żukowi.

W Społeczno-Zakładowym Ośrodku Propagandy otwarta z okazji **„Września Jeleniogórskiego”** była wystawa zdjęć fotograficznych naszego pięknego miasta, wykonanych przez prezesa klubu. 30 października br. propaganda wizualna w naszym zakładzie zanotowała na swoim koncie mały jubileusz. W gablotce przed Zakładowym Ośrodkiem Propagandy ukazała się **dwusetna fotobłyskawica**. Cieszą się one dużym powodzeniem u pracowników zakładu, zwłaszcza, że podejmują różne tematy zakładowe. W roku 1967 ukazało się 61, w 1968-65 sztuk, a w tym roku za okres 10 miesięcy 14 fotobłyskawic.

AZET



Odcinek XIX.

Pod koniec stycznia 1969 roku otrzymaliśmy informację, że członkowie naszego Foto-Klubu i fotoreporterzy gazety otrzymali wyróżnienia w konkursie na zdjęcia reportażowe, organizowanym przez ZMS „Piwnica Świdnicka” w Klubie Młodzieży Pracującej we Wrocławiu. Zdjęcia tego konkursu eksponowane były na wystawie pt. „Człowiek w pracy i wypoczynku”, a jedno ze zdjęć Wiesława Mickiewicza zatytułowane „**Widok na port**” zamieszczone zostało na pierwszej stronie jednego ze styczniowych numerów Gazety Robotniczej.

W marcowych rozmaitościach 1970 r. donoszono, że cztery wystawy tematyczne pragnie zorganizować w tym roku zakładowy Foto-Klub, organizacja fotoamatorów „Celwiskozy”. Dwie z nich poświęcone zostaną XXV rocznicy powrotu **Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy**.

Którejś majowej niedzieli fotoamatorzy wybiorą się do dwóch zamków piastowskich na naszych ziemiach: do **Bolkowa** i **Świn** i będą tam robili ciekawe zdjęcia. Te właśnie zdjęcia będą eksponowane na jednej z wystaw Foto-Klubu. We wrześniu Foto-Klub planuje wystawę pt. „**Zabytki naszego miasta**”. W maju zorganizowana zostanie wystawa PT „**Wiosna w przyrodzie**”, a w grudniu „**Lato 70**”. Będą to wspomnienia z tegorocznych urlopów.

W maju tego roku ukazał się w Warszawie **37 nr Biuletynu Informacyjnego Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce**, gdzie w kronice informacyjnej pisano między innymi o Foto-Klubie „Celwiskoza”, w sposób następujący: Foto-Klub Celwiskoza przy Zakładach Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze liczy 34 członków. W skład zarządu wchodzi: Zb. Adamski przewodniczący, K. Jabłoński sekretarz, inż. J. Stec, J. Dąbroś i T. Gutaj członkowie. W ubiegłym roku zorganizował następujące wystawy fotograficzne: „**Piękno techniki**”, wystawa przemysłowa prac prezesa Klubu, eksponowana w holu restauracji „Europa” w Jeleniej Górze, „**Walczyli o Polskę Ludową**” wystawa ponad 69 prac pracowników zakładów, byłych żołnierzy oraz reprodukcje zdjęć z czasów walk z okupantem, „**Wrzesień Jeleniogórski**” wystawa 40 prac Zb. Adamskiego, „**O powszechnej samoobronie**” wystawa zorganizowana wspólnie przez Foto-Klub i ZOS oraz Zespół. Propagandy. Zakładowej, „**Dolnoślązak gola**” wystawa sportowa 50 prac Wiesława Mickiewicza.

Zorganizowane zostały konkursy fotograficzne. „**Pejzaż**” (nadesłano 107 prac 9 autorów, eksponowano 57 prac 9 autorów). Pierwsze nagrody zdobyli M. Stepałkowski i Zb. Adamski, nagrodę II T. Gutaj, trzy trzecie W. Mickiewicz, P. Wiesiołek i J. Musiałowski. „**Piękno zimy**” (nadesłano 65 prac 7 autorów). Nagrodę I otrzymał Zb. Adamski, II K. Wiśniewski, III K. Sartys. „**Jelenia Góra**” piętnasty z kolei konkurs. Zdjęcia z tego konkursu wystawione były w styczniu.

Członkowie Klubu odnieśli w swej pracy fotograficznej wiele sukcesów, zdobywając liczne odznaczenia i dyplomy. Ich zdjęcia ukazywały się w gazecie zakładowej „Wspólny Cel”, zestawy ich fotografii wymieniane były z innymi zakładami pracy. Zb. Adamski, K. Jabłoński, W. Mickiewicz otrzymali odznaki fotoreportera przyznane przez redakcję Biuletynu informacyjnego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego.



Dziki z Gór Kaczawskich w zimowej szacie

Fot. Z. Adamski

We wrześniu nasi fotoamatorzy uczestniczyli w **wystawie fotografii amatorskiej** zorganizowanej w Tomaszowie Mazowieckim przez Dom Kultury „Chemik” Tomaszowskich ZWS, z okazji 50-lecia Związku Zawodowego Chemików. Adamski otrzymał za udział w tej wystawie dyplom honorowy Zarządu Głównego Chemików. Fotogramy zgłoszone na wystawę wezmą udział w ekspozycjach w **Żywcu, Blachowni Śląskiej i Chodakowie**.

W tym roku wystawy w Społeczno-Zakładowym Ośrodku Propagandy w naszym zakładzie zmieniały się jak w kalejdoskopie. W styczniu zorganizowano wystawę fotograficzną **„Jelenia Góra w obiektywie”**, w lipcu wystawę fotograficzną **„Wiosna w przyrodzie”**, we września dwie wystawy: **„Grafika w służbie pokoju”** i **„Foto-gazetki Celwiskozy”**.

AZET



Odcinek XX.

Rok 1971 w działalności Foto-Klubu rozpoczęliśmy prezentacją zdjęć w holu jeleniogórskiego ratusza, o czym napisano w rozmaitościach i zakładowej gazecie: „**Wystawa Jelenia Góra wczoraj i dziś**”, na którą składają się piękne zdjęcia nowej i starej Jeleniej Góry, wykonane przez sekretarza naszej redakcji i foto-reportera „Wspólnego Celu” w jednej osobie. Cieszyła się dużym powodzeniem w naszym zakładzie, obecnie eksponowana jest w holu jeleniogórskiego ratusza na I piętrze”.

Od początku roku zaczęły napływać zdjęcia na ogłoszony konkurs pt. „**Wspomnienia z urlopu**”. Pierwsze zdjęcia nadesłał Wiesław Mickiewicz, który już kilka lat współpracuje z Klubem i gazetą, a którego zdjęcia znają nasi czytelnicy. Autor swoje zdjęcia zatytułował „**Kołobrzaska plaża**”.

W lutym rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny dwutygodnika „**Łowiec Polski**”. Na ręce Zb. Adamskiego, który brał w nim udział redakcja nadesłała pismo następującej treści: „Redakcja dwutygodnika „**Łowiec Polski**” z prawdziwą przyjemnością zawiadamia Pana, że jury konkursu fotograficznego na posiedzeniu w dniu 22 grudnia 1970 roku przyznało za komplet zdjęć opatrzonych godłem „**Poręba**” drugą nagrodę. Korzystając z okazji składamy Panu serdeczne gratulacje i życzymy dalszych

sukcesów w dziedzinie fotografii przyrodniczo-łowieckiej. Red. naczelny mgr J. Szczepkowski. Równocześnie redakcja gazety zakładowej zamieściła w marcowym numerze jedno z nagrodzonych zdjęć.



To zdjęcie należy do kompletu zatytułowanego „Poręba”, który na konkursie fotograficznym „Łowiec Polski” zdobył II nagrodę. Fot. Z. Adamski

W maju rozstrzygnięto konkurs fotograficzny ukazujący **„Urok minionego lata”**. Tak wówczas napisano w rozmaitościach: „Pierwszy tegoroczny konkurs przyniósł wiele dobrych zdjęć, które eksponowane były w sali Społeczno-Zakładowego Ośrodka Propagandy. Szkoda, że formaty zdjęć były stosunkowo mniejsze niż zwykle.

I nagrodę w konkursie zdobył Zb. Adamski, za zestaw pt. **„Po słońce i zdrowie”**, II nagrodę K. Wiśniewski, godło „Wspomnienie”, III W. Mickiewicz - Drezno - Kołobrzeg. Wyróżnione zostały prace Teodora Gutaja, Andrzeja Smolińskiego i Kazimierza Sartysa.

Zarząd Foto-Klubu stara się zdjęciami pokonkursowymi upiększać pomieszczenia zakładu, ośrodków wypoczynkowych, pomieszczeń socjalnych itp. W czerwcu tak napisano w kronice: **„Już ponad 100 zdjęć zdobi ściany korytarzy i pomieszczeń zakładowych.** Zdjęcia przygotowuje zakładowy Foto-Klub (fragmenty zakładu, kwiaty, piękno naszego miasta, pracownicy przy pracy itp.). Oprawia je wydział budowlany. Efekt dobrej współpracy zakładowych fotoamatorów z pracownikami Wydziału Budowlanego, polecamy opiece gospodarzy obiektów, w których zdjęcia zostają wywieszone.

Taki apel jest konieczny, gdyż zdarzają się od czasu do czasu wypadki, że nieuczciwi pracownicy przywłaszczają sobie te zdjęcia”.

Wrzesień to najpiękniejsza pora roku, szczególnie tu w górach. Miasto ma swój **„Wrzesień Jeleniogórski”**, z którym wiąże się wiele wydarzeń kulturalnych. W naszym zakładzie we wrześniu 1971 roku odnotowano wystawę zdjęć Zb. Adamskiego i K. Wiśniewskiego pt. **„Jeden dzień w Sarbinowie Morskim”**.

17 września udostępniono zwiedzającym prace, które wpłynęły na II konkurs fotograficzny pt. **„Portret”**. Złota Księga ZSOP pokazuje ekspozycję w całości, obok zanotowano: „W konkursie bierze udział 8 autorów, łącznie 85 prac. Prace ocenia jury, a zwiedzający dokonują wpisów do Księgi. Ogólnie recenzje są pozytywne. Ocena zdjęć społeczna. Zarząd boryka się jak nigdy dotąd z trudnościami finansowymi, starcza na symboliczne upominki dla zwycięzców.

AZET



Odcinek XXI.

Rok 1972 nie był najlepszy dla fotoamatorów zakładu.

Przygotowywano się do piętnastolecia działalności Foto-Klubu, które przypadało w następnym roku. A jak na razie reklamowano w gazecie zakładowej dzieci pt. „**Nasze pociechy**” i zdjęcia rodzin celwiskożowych pt. „**Grunt to rodzinka**”. W kronice z lutego napisano: „Foto-Klub planuje zorganizowanie czterech konkursów o następującej tematyce: „**ZOS w służbie zakładu**”, „**Trzecie pokolenie Celwiskoziaków**”, „**Ćwiczenia ZOS w obiektywie**” i „**Foto - 72**”, z okazji XV-lecia Foto-Klubu”.

Tak więc w kwietniu 1972 roku w sali SZOP otwarto pokaźnych rozmiarów wystawę członków Foto-Klubu: „**Powszechny dzień zakładowego oddziału samoobrony w fotografii**”. Była to wystawa zorganizowana wspólnie przez OC i Foto-Klub. Cieszyła się tak jak poprzednie wystawy dużym powodzeniem „**Trzecie pokolenie Celwiskoziaków**” to tytuł XX już konkursu fotograficznego, który zorganizowany zostanie przez zakładowy Foto-Klub w lipcu br. będzie to wystawa zdjęć dzieci pracowników naszego zakładu.

Obecnie w Zakładowym Ośrodku Propagandy jest czynna wystawa „**Portret**” 8 autorów, którzy nadesłali 85 fotogramów. Wszystkie powstały na własnych materiałach i wykonano je poza

zakładem. Aby umożliwić kontynuowanie tych konkursów w przyszłości wręczano skromne nagrody dla ich uczestników.



„Dwie róże”

Fot. Stanisław Wojtusiak

O popularności tych konkursów niech świadczy fakt, że nasi fotoamatorzy przysyłają na nie bardzo dużo zdjęć. i tak w ostatnim okresie na konkursy pt.: „Urlop” 116 zdjęć, „Wiosna w przyrodzie” 56 zdjęć, „Piękno zimy” 61 zdjęć, „Pejzaż” 57 zdjęć, „Człowiek” 105 zdjęć, „Turystyka i wypoczynek” 156 zdjęć. „Jelenia Góra” 43 zdjęcia.

Ponadto zorganizowano wiele wystaw fotograficznych indywidualnych i zbiorowych, jak: „**Jelenia Góra wczoraj i dziś**”, „**Dolnoślązak gola**”, „**Wystawa fotografii amatorskiej**”, „**Jeden dzień w Sarbinowie**” i wiele innych tematycznych wystaw.

Innym rodzajem działalności fotoamatorów są sporządzane przez nich reportaże fotograficzne, wystawiane w postaci BŁYSKAWIC. ostatnio eksponowano 341 błyskawicę przez ZOPP.

Nie muszę dodawać, że w błyskawicach tych nie tylko pokazywano wydarzenia, zakład i ludzi od święta, ale niedbalstwo, bałagan, brak pracy itp. Skutecznie informowano i oddziaływano na opinię poprzez obraz faktów. Wszystko dla lepszej, wydajniejszej pracy i lepszych warunków bytowo-socjalnych naszej załogi.

Zdjęcia z wielu wystaw zdobiły biura i hale produkcyjne. Braliśmy też udział w akcjach „**Porządkowania ziemi niczyjej**”

„Nasza stolówka świadczy o naszym oddziale” itp. Całej naszej działalności w tym okresie nie sposób wymienić, ale jest ogromna. Pomijając już fakt wystawiania prac naszych członków na wystawie **WKZZ Wrocław, Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Budapeszcie i wystawie w Leningradzie** w tym roku.

„Możemy się spodziewać, że nasza działalność jest dostrzegalna i pożyteczna. A zatem uważamy, że należy się nam fotoamatorom pomoc w organizowanych, zakładowych konkursach, w których propagujemy **PIĘKNO OJCZYSTEJ FOTOGRAFII**”.

Podpisał Prezes

W grudniu napisano jeszcze w odcinkach „Wspólnego Celu” Pewnego dnia **„błyskawica”** zakładowego Foto-Klubu poinformowała o dziwnym wagonie-widmie, który wraz ze sprężarką krążył już długi czas bez względu na pogodę, po torach wokół Działu Głównego Energetyka. Czasem uda się wagon gdzieś podrzucić „pod dach”, ale większość wędrówek odbywa się pod gołym niebem.

Błyskawica nic nie pomogła, wagon-widmo nadal krąży. Nie wątpimy, że źle czuje się sprężarka.

W tym roku jak i w poprzednich prezes Klubu startował w konkursach przyrodniczych w Warszawie, zdobywając III nagrodę i wyróżnienie za zestaw zdjęć **„Cyranka” i „Wataha”**. Plon zdjęć pokonkursowych **„Trzecie pokolenie”** reprodukowałą zakładowa gazeta, która także napisała w rozmaitościach pt. **„4000 zdjęć”** następującą informację: Jedną z form działalności zakładowego Foto-Klubu są tak zwane foto-błyskawice eksponowane w dwóch gablotkach przy Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji. Tematyka zdjęć różnorodna, obejmująca wszystkie ważniejsze wydarzenia jak zebrania, narady, konferencje, uroczystości, spotkania, imprezy, działalność organizacji społecznych, bytowo-socjalna, sportowa itp.

W roku 1971 nasi fotoamatorzy dostarczyli zdjęcia do 58 błyskawic, w roku 1972 do 68. Licząc, że przeciętnie na jedną błyskawicę przypadało 10 zdjęć, w roku 1972 fotoamatorzy dostarczyli około 680 zdjęć.

AZET



Odcinek XXII.

Jak już zaznaczyliśmy rok 1973 to rok **XV-lecia** działalności **Foto--Klubu**, ale zarazem X-lecia Zakładowego Ośrodka Propagandy. Wówczas też Rada Ośrodka szczególnie liczyła na zakładowych fotoamatorów, aby w sposób bardziej okazjonalny wzbogacali plan wystaw organizowanych przez SZOP.

Zakładowa gazeta reprodukowała najładniejsze zdjęcia pt. „**Z fototeki Foto-Klubu**”. Z okazji V Zjazdu ZMP urządzono wystawę fotografii „ZMP - ZOS”. Prezentowano na niej zdjęcia ze specjalnie przygotowanych strzelań na strzelnicy dla młodzieży. Przygotowywano także zdjęcia do wielkiej wystawy pt.: „**Walczyli na wszystkich frontach**”. Oto krótki fragment komentarza z tej wystawy „Na zdjęciach poznajemy pracowników fizycznych naszego zakładu, mistrzów i księgowych. Nie znaliśmy dotychczas historii ich życia. Uzupełnia ten brak wystawa, mówią o nich zdjęcia i opisy.”

25 czerwca 1973 r. ogłoszono wyniki konkursu fotograficznego „**Sosnówka 73**”, Redakcja zakładowej gazety umieściła następującą informację: „w czasie świątecznego festynu w Sosnówce Dolnej z okazji Dnia Chemika i XX-lecia Wspólnego Celu nasi fotoamatorzy robili zdjęcia do konkursu pt. „Sosnówka 73”. Plonem ich pracy było ponad 130 zdjęć, które aktualnie ekipowano na wystawie w sali Zakładowego Ośrodka Propagandy.

Aby umożliwić czytelnikom „Wspólnego Celu” poznanie ładniejszych zdjęć, przez kilka kolejnych numerów gazety, w tej rubryce zamieszczono niektóre z nich. Należy tylko przypomnieć, że był to już 21 konkurs fotograficzny zorganizowany przez Foto-Klub. Fotoamatorzy pomogli także w zorganizowaniu wielkiej wystawy pt „**Wszystko o kolarstwie**”, eksponowanej w sierpniu w Ośrodku. Na fotogramach pokazano kadrę kolarską przełajowców, która bawiła na zgrupowaniu w Jeleniej Górze.

W czasie pobytu Ministra Przemysłu Chemicznego w naszym zakładzie Z. Adamski zrobił kilka zdjęć, które przesłano następnie Ministrowi Jerzemu Olszewskiemu.

W tych dniach z Gabinetu Ministra nadeszło pismo następującej treści: „Dziękujemy za nadesłane zdjęcia z pobytu ob. Ministra w Waszych Zakładach. Równocześnie proszę o przysłanie jeszcze jednego kompletu tych samych fotografii.”

Dyrektor Gabinetu mgr inż. Dariusz Śliwiński.

Zapowiedziana wystawa zdjęć na XV-lecie opóźniła się co najmniej o półtora miesiąca, by wreszcie mogła zostać otwarta na przełomie grudnia 1973 i stycznia 1974 r. Przygotowano dla tej wystawy piękny katalog, z kolorową okładką, na której widniał fragment miasta i zakładu. Ten jubileusz Foto-Klubu został skomentowany w „**Nowinach Jeleniogórskich**”, **zakładowej gazecie** i w „**Gazecie Robotniczej**”. Z tej ostatniej przytaczamy

z wystawy.

15 lat foto-klubu „Celwiskozy”



Opisy wisk wywiady strukturali dorohek 15. lada foto.kin@te.

Przed piętnastu lat
poczwernicy Jeleniogł
skich Zakładów Włoso
Kształcących „Czerwona
mający się amatorów
fotografii, stworzył fu
iarkich. Była to jedyn
pierwotnych organizac
społecznych na teren
szkoleń.

Pona.klat spinał
 spinał nie tylko Franka
 piastwał trumieną
 kochywał Jaga ołtarz
 kowie wykonywał kłosa
 wiele prac na (ze)

przedsiębiorstwa. Arty-
styczne odjęcia idą do
podważenia biuro i
socialist, zaś fotografów
opchiliszano w galecie
takielowej "Współ
oś", a pomań sta - w
trak. "hiperkawczak"
- fotografów, ledwie in-
formacja stęgnę o skwa-
snych wydawnictwach w
konkordzie.

Calcekonwie zainicjował
biurą udział w licznych
konkursach krajowych i
zagranicznych. Często sta-

ten sukcesowi współprze-
rzuć z wieloma programami
odczuwającymi typodrukami
i mieszankami, w tym także z „Głosem
Narodowym”. W Zakładzie
wydawniczym Odrodzenia Propagandy
i Informacji zorganizowa-
no wystawę dydaktyczną kil-
kadziesiąt wystaw, za-
równo zbiorowych jak i
indywidualnych, takich
choćby jak: „Mazury”,
„Przyroda w Biłgoraju”,
„Architektura domów je-
dnostkowych w naszym
miasteczku”, „Kolejna
wiosna w głąb prasy”.

Fotomachery z „Ciel-
nickiego”, przesłani z
Federacji Amatorskich
Kierowników Fotografii-
cznych, mają do swojej
dyspozycji doskonałe wy-
posażenie chemię w Do-
mku Chemika. Kierysta
z niej także młodzi od-
pisy fotografii, dla których
organizuje się kursy po-
wzagiwania się obiek-
wem oraz fotografowania.
Bisio jest dołączony do

Na jubileuszowie! Wy-
stawa, która przynosi jest-
w Zakładowym Ośrodku
Przeglądu i Informacji
swoje prace skupione z
autorów, Pracownia ma-
jczy architektury,
przyrodnicze, portowy
dzień i kobiet. Wystawa
ciągnie się dłużej, powo-
dzeniem.

1402

Żeńca z ekspozycyjnych
prze prasa foto-kłosa
Zhigierwa, Adamykiego.



Przed piętnastu laty pracownicy Jeleniogórskich Zakładów Włókien Sztucznych „Celwiskoza”, zajmujący się amatorską fotografią, utworzyli Foto-Klub. Była to jedna z pierwszych organizacji społecznych na terenie zakładu. Foto-Klub spełniał i spełnia nie tylko funkcję placówki zrzeszającej hobbystów. Jego członkowie wykonują także wiele prac na rzecz przedsiębiorstwa. Artystyczne zdjęcia zdobią pomieszczenia biurowe i socjalne. **4360** fotogramów opublikowano w gazecie zakładowej „Wspólny Cel” a ponad **8000** w tzw. „błyskawicach” fotogazetkach, które informują załogę o aktualnych wydarzeniach w kombinacie.

Członkowie Foto-Klubu biorą udział w licznych konkursach krajowych i zagranicznych. Często, nie bez sukcesów, współpracują

z wieloma pismami codziennymi, tygodnikami i miesięcznikami, w tym także z Gazetą Robotniczą. W Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji zorganizowano dotychczas kilkadziesiąt wystaw, zarówno zbiorowych jak i indywidualnych, tak chociażby jak: „Mazury”, „Przyroda w foto-grafii”, „Architektura Ziemi Jeleniogórskiej”, „W naszym obiektywie”, „Kobieta w domu i przy pracy”.

Fotoamatorzy z Celwiskozy, zrzeszeni w Federacji Amatorskich Stowarzyszeń mają do swojej dyspozycji doskonale wyposażoną ciemnię w Domu Chemika, Korzystają z niej także młodzi adepci fotografii, dla których organizuje się kursy posługiwania się obiektywem oraz foto-konkursy. Było ich dotychczas 21.

Na Jubileuszowej wystawie, która czynna jest w Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji swoje prace eksponuje 9 autorów. Przeważają motywy architektoniczne, przyrodnicze, portrety dzieci i kobiet. Wystawa cieszy się dużym powodzeniem.

Właśnie o tej wystawie dziś można napisać wiele, gdyż w Złotej Księdze Ośrodka zadbano o pełną dokumentację zdjęć, jak również widoku ekspozycji ogólnej poszczególnych autorów. Można powiedzieć, że zdjęcia były na bardzo wysokim poziomie, tak samo jak oprawa plastyczna i wystrój ekspozycji

AZET



Odcinek XXIII.

XV -lecie działalności Foto-Klubu „Celwiskoza” to

nie tylko wiele osiągnięć i sukcesów zbiorowych i indywidualnych członków Klubu, to także często zmieniające się zarządy. Po początkowym bujnym rozwoju i znacznych dotacjach na działalność klubową i późniejsze trudności finansowe, umowa zawarta z dyrekcją na działalność Klubu i dziesiątki przychylnych nam osób inspirujących ruch fotograficzny w zakładzie, a przede wszystkim pracownicy, którzy często odwiedzali nasze galerie w ośrodku Propagandy i swymi wpisami w Złotej Księdze zachęcali nas do organizacji dalszych wystaw.

Jednak na przełomie roku 1972/73 Foto-Klubowi zagroziło nieprzewidziane niebezpieczeństwo. Dziś można by powiedzieć, że ruch fotograficzny zakładu zaczął kroczyć dwoma torami. Dotąd Klub działał prężnie w oparciu o ciemnię w Domu Chemika (jak wcześniej pisałem wyeksploatowany sprzęt z ciemni Rada Zakładowa przekazała K. Sartysowi) teraz wyposażona w prywatny sprzęt została zlikwidowana na rzecz nowo zorganizowanej ciemni na terenie zakładu.

W piwnicach Zakładowego Ambulatorium pierwszy zarząd AKF Karkonosze zorganizował laboratorium obróbki filmów

kinowych na potrzeby AKF. Następnie w pomieszczeniach tych przy pomocy bogatego mecenasa, jakim były wówczas Zakładowe oddziały Samoobrony urządzono ciemnię wyposażoną w sprzęt, który mógłby dziś być chlubą niejednego laboratorium fotograficznego.



Czapla siwa- II nagroda z konkursu „Łowiec Polski”

Tak wyposażona ciemnia spełniałaby dobrze wymogi zakładowego ruchu fotograficznego, gdyby z niej mogli korzystać, w całym tego słowa znaczeniu, fotoamatorzy. Ale tak się nie stało. Przytoczmy pismo mgr H. Chojnackiego do głównej księgowej z dnia 22 czerwca 1974 roku: „Zakładowy Oddział Samoobrony nie zawierał umowy z dyrekcją zakładu, a przy rozliczaniu się z wykonywanych zdjęć stosuje kryteria Umowy zawartej między Dyrekcją a Foto-Klubem z roku 1965. Zasadnicza różnica między działalnością Foto-Klubu a ZOS polega na tym, że ZOS jest użytkownikiem nie tylko materiałów fotograficznych, ale i sprzętu zakupionego przez zakład. Poza tym ZOS posiada na terenie zakładu dobrze wyposażoną ciemnię fotograficzną i bogaty zestaw sprzętu fotograficznego.”

Myślę, że w tym piśmie zawarte jest wszystko, co ruch fotograficzny w zakładzie podzieliło. Do drogiego sprzętu dostęp początkujących fotoamatorów był utrudniony, aby go nie zniszczyć. Później korzystało z niego zaledwie parę osób. Zaistniała rażąca

dysproporcja wykonywania zdjęć przez fotoamatorów na własnym sprzęcie i w domu. Dotyczyło to również zarządu Klubu i redakcji zakładowej gazety. Tylko kilka uprzywilejowanych osób miało dostęp do ciemni.

Wracając jednak do działalności klubowej, to nie sposób nie zauważyć, że duży wpływ na działalność fotograficzną w Celwiszkowie miał Ośrodek Propagandy. W roku 1973 tenże Ośrodek obchodził swój jubileusz. A tak o nim napisano w gazecie: „W grudniu ub. r. oprócz 10-lecia Ośrodka przypadł jeszcze inny jubileusz, ściśle z nim związany. Zakładowy Foto-Klub, organizacja zrzeszająca zakładowych fotoamatorów, piękną wystawą fotograficzną, na którą złożyło się 100 zdjęć uczciła piętnastolecie swojego istnienia”.

Jak bardzo to pożyteczna dla zakładu organizacja, potwierdzają liczby z jubileuszowego sprawozdania. **21** konkursów fotograficznych połączonych z wystawami, **675** gazetek o przybliżonej ilości **8100 zdjęć**, **4300 zdjęć** umieszczonych w naszej gazecie, oto plon pracy Foto-Klubu.

Wystawę, która była już **103** w historii Ośrodka otworzył sekretarz KP PZPR Zdzisław Słupski, obecna była również kierownik Powiatowego Ośrodka Propagandy Jadwiga Tołkaczowa. Sekretarz KP PZPR wpisał do książki pamiątkowej: „Uznanie dla aktywu propagandowo-politycznego za wysoki poziom wystawy fotograficznej”.

Po kolejnym konkursie „Łowca Polskiego” rozstrzygniętym w marcu 1974 r. redakcja gazety zakładowej zamieściła pismo z redakcji Ł. P. Oto jego treść:

„Z prawdziwą przyjemnością pragnę zakomunikować, że decyzją jury konkursu fotograficznego otrzymał Kolega Z. Adamski II i III nagrodę za nadesłane zestawy zdjęć. Gratulując otrzymanych nagród pragnę również wyrazić życzenie, aby wiele

już lat trwająca współpraca z redakcją „Łowca” nie ograniczała się do jednorazowych z okazji konkursu między nami kontaktów.

Z najlepszymi życzeniami i myśliwskim pozdrowieniem „Darz Bór” naczelny redaktor dwutygodnika - „Łowiec Polski” Albin Kryński.”

AZET



Odcinek XXIV.

Do zarządu Klubu w lipcu 1974 roku zwrócił się **Klub „Relaks”** z następującą prośbą: „W związku ze zbliżającymi się obchodami trzydziestolecia wyzwolenia naszego miasta organizuje wystawę fotograficzną **„Jelenia Góra - wczoraj i dziś”**. W związku z tym ogłasza nie typowy trochę konkurs fotograficzny. Chodzi mianowicie o nadesłanie zdjęć -z lat 1945-1950 wraz z ich krótkim opisem”

We wrześniu filmowcy przygotowali się do VIII Konkursu Filmów Amatorskich w Szczecinie, co odnotowano w kronice: „Nasi filmowcy przygotowują się do VIII Konkursu Filmów Amatorskich. Odnieśli już w tej imprezie niejednokrotnie sukcesy. Dwa razy zdobyli pierwsze miejsca w roku 1967 i 1972, czterokrotnie uplasowali się na drugiej pozycji, trzykrotnie na

trzeciej, a dwa razy zdobyli wyróżnienia. Autorzy filmów otrzymali też szereg indywidualnych nagród rzeczowych. Konkurs odbędzie się tym razem w Szczecinie, a głównym organizatorem są Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitex-Wiskord”.

Filmy, które wysyłałismy są w dużej części zrealizowane przez debiutantów. Z pewnością jest to duży plus”. Na konto roku 1974 należy jeszcze zaliczyć dwie duże wystawy fotografii. Pierwsza to **„Kolarskie przełaje”** zorganizowana wspólnie przez Foto-Klub i Klub Sportowy „Dolnoślązak”. Druga, także **fotografia sportowa**, gdzie na 9 planszach pokazano na zdjęciach formatu 50 na 60 cm sylwetki kolarzy. Autorem zdjęć był Z. Adamski.

W gazecie redakcja rozpoczęła prezentację zdjęć pt. **„Młodość naszego miasta”**.

Rok 1975 obchodziliśmy pod hasłem **„XXX lat Dolnego Śląska”**. Pokazano reprodukcję starych zdjęć miast Dolnego Śląska, później **„Zamki Śląskie”**. Prezentowano na pierwszej i drugiej stronie zakładowej gazety, z okazji XXX rocznicy powrotu tych ziem do Macierzy- cykl zdjęć zamków piastowskich.

O wystawie pt. **„Zdjęcie dla Ewy”** napisano w kronice. „Foto-Klub wspólnie z Komisją Kobiet przy Radzie Zakładowej zorganizował w II kwartale br. wystawę zdjęć pracownic naszego zakładu, pochodzących z archiwum „Wspólnego Celu”. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem, tym bardziej, że kobiety mogły nabyć na tej wystawie za jedne 5 zł swoje zdjęcie. Kwotę 720 zł pochodzącą ze sprzedaży zdjęć przekazano na fundusz „Centrum Zdrowia Dziecka”.

Pięciolatka 1976 do 1980 nie była najszcześniejszą dla działalności fotograficznej członków Klubu. Wspomniany wcześniej utrudniony dostęp do ciemni zakładowej znacznie osłabił ruch fotoamatorów. Pod koniec lat siedemdziesiątych słabnie także działalność Ośrodka Propagandy i Informacji, instytucji związanej

z rozwojem i propagowaniem kultury w zakładzie. Rolę dotąd prężnie działającego Ośrodka przejmuje nowo utworzone **Muzeum Historii Zakładu**. Nigdy ono jednak nie mogło zapewnić tak wielkiej ilości zwiedzających wystawy co sale ZOPiL, ze względu na oddalenie od centrum. To również wpłynęło na działalność Foto-Klubu, tym bardziej, że teraz zapotrzebowanie Muzeum szło w kierunku dokumentacji, reprodukcji i fotografii ludzi, którzy tworzyli początki nowo powstającego po wojnie przemysłu włókien sztucznych w Celwiskozie.

W roku 1976 nie zorganizowano żadnej zbiorowej wystawy fotografii, natomiast członkowie Klubu próbowali szczęścia na własną rękę. Brali udział w konkursach fotograficznych. Ich zdjęcia reprodukowałą **gazeta zakładowa, Nowiny Jeleniogórskie, Rocznik Jeleniogórski, Wiadomości Wędkarskie itp.**

Wspólny Cel pod koniec stycznia 1976 roku podał informacje o wynikach konkursu „**Łowca Polskiego**” pisząc między innymi: „Jak co roku tak i tym razem wśród nagrodzonych znalazły się zdjęcia Zb. Adamskiego. Za dwa zestawy zdjęć opatrzonych godłami „**Zew**” i „**Szuwar**” przyznana została czwarta nagroda w konkursie oraz wyróżnienia za zestaw zdjęć opatrzonych godłem „**Kraska**”.

Jednocześnie ukazało się kilka zdjęć przy tej notatce o tematyce przyrodniczej.

AZET



Odcinek XXV.

W czasie wielkiej powodzi miast Kotliny Jeleniogórskiej fotograficzne reportaże Kazimierza Jabłońskiego (sekretarza Klubu) ukazywały się w prasie miejskiej i zakładowej, a także na wystawie w Ośrodku Propagandy. Ten sam autor przygotował wystawę zdjęć pt. „**Ewa z tulipaniem**”. Obie ekspozycje cieszyły się powodzeniem u zwiedzających. Teodor Gutaj (członek zarządu) reprodukował swoje zdjęcia o tematyce turystycznej na łamach zakładowej gazety.

W 1977 roku mimo zaproszeń do wystaw zainteresowanie fotografią maleje nadal w zakładzie. Zarząd wraz z redakcją gazety apeluje w ulotce pt. „**Zdjęcia, na które czekamy**” i proponuje interesujące tematy:

1) **Co robimy po pracy?**

Zdjęcia pracowników zakładu z rodziną (żona, dzieci) lub samotnie w czasie różnych prac w domu i poza domem, po pracy, w zakładzie.

2) **Grunty to rodzinka.**

Zdjęcie dużych i małych rodzin w domu, w czasie odpoczynku. Szczególnie cenne zdjęcia rodzin, w których wiele osób pracuje w naszym zakładzie.

3) **Nasze pociechy.**

Zdjęcia dzieci naszych pracowników.

4) **Nasze domy.**

Zdjęcia domów lub zespołów domów, w którym mieszkają pracownicy naszego zakładu. Szczególnie cenne zdjęcia własnych domków jednorodzinnych w budowie lub po ukończeniu budowy.

5) **Uroczystości rodzinne.**

Fragmenty uroczystości rodzinnych różnego rodzaju jak: wesela, chrzciny, imieniny, rocznice ślubu itp. pracowników zakładu.

6) **W drodze do pracy.**

Zdjęcia pracowników zakładu zdążających do pracy lub z pracy.

7) **Jak mieszkamy.**

Ciekawe fragmenty mieszkań, pokoju, umeblowanie w domach naszych pracowników.

8) **Moje hobby**

Zdjęcia pracowników przy różnego rodzaju umiłowanych zajęciach po pracy.

9) **Kochamy zwierzęta.**

Pracownicy naszego zakładu z ulubionymi zwierzętami domowymi.

W efekcie tego apelu mogliśmy pokazać zdjęcia pod ogólnym tytułem „**Kobieta i jej praca**”. Członkowie Klubu wykonują jeszcze serię zdjęć pracowników o długim stażu pracy i pokazują je na wystawie „**Jubileuszowe wspomnienia**”. Przy każdej fotografii zamieszczony zostaje opis danego pracownika.

W lutym jury konkursu pod przewodnictwem Włodzimierza Puchalskiego przyznaje **III miejsce** w konkursie „**Łowca Polskiego**” Zbigniewowi Adamskiemu. Zdjęcia tego autora reprodukuje także fachowe pismo **węgierskich wędkarzy** i myśliwych, zamieszczając na pierwszej stronie okładki kolorowe zdjęcie zebra.

Drugą nagrodę otrzymuje za swój film Kazimierz Jabłoński, o którym tak pisano w rozmaitościach: „Miło nam donieść, że nasz fotoreporter, Kazimierz Jabłoński odniósł duży sukces w XII Ogólnopolskim Konkursie Filmów Amatorskich, który odbył się w dniach od 18 do 21 października br. w Muszynie. Jego **film „Żywiol”** nakręcony w czasie tegorocznej powodzi, zajął na tym konkursie II miejsce”.

Zakładowa gazeta zamieszczała również pokonkursowe zdjęcia starej Jeleniej Góry pt. „**Na wspomnienia fali**” - takiej, jakiej nikt, albo mało kto pamięta.

Ogłoszono również konkurs „**Czy znasz ten fragment miasta**”. Prawidłowe odpowiedzi nagradzane były książką. Dla urlopowiczów razem z redakcją przygotowano mini-konkurs pt. „**Na urlopowych szlakach**”.



Muflon tryk na chojnickim zboczu.

Fot. Z. Adamski

Nie udało się jednak zorganizować wspólnej wystawy z okazji **XX-lecia Foto-Klubu**. W związku z tym prezes Klubu przygotował na tę wystawę całą salę Ośrodka. Otwarta zostaje ona ostatecznie pod koniec maja 1978 r. O tej wystawie zachowała się następująca notatka: „W Zakładowym Ośrodku Pracy Ideowo-Wychowawczej w maju i czerwcu czynna była wystawa fotografii przyrodniczej Zb. Adamskiego. Prezentowane na niej ponad **100 zdjęć** przedstawiało **przyrodę Karkonoskiego Parku**

Narodowego, Puszczy Białowieskiej i Wielkich Jezior Mazurskich, rejonów o największych wartościach przyrodniczych”.

AZET



Odcinek XXVI.

W roku 1978 ogłoszony zostaje konkurs na fotografię przyrodniczo-łowiecką, gdzie Zb. Adamski otrzymuje trzecią nagrodę i wyróżnienie. Jednocześnie redakcja przypomina, że autor już **16 lat** bierze udział w tych konkursach, zdobywając **siedem** nagród trzecich, **pięć** drugich, **jedną** pierwszą oraz **wiele** wyróżnień.

Zarząd Główny PZŁ zaprasza autora do udziału w **Międzynarodowym Konkursie Fotograficznym krajów socjalistycznych** o tematyce łowieckiej w Sofii. **Bułgarski Związek Myśliwych i Wędkarzy** przesyła dyplom wraz z medalem zdobytym w konkursie fotograficznym „Sofia 1978” oraz podziękowanie od przewodniczącego Zarządu Głównego PZŁ dr inż. Jerzego Krupki.

FOLDERY Z WYSTAW FOTOGRAFII FOTO-KLUBU "CELWISKOZA"



20 maja br. W Kotle Łabskiego Szczytu inż. Szczepan Sidor, pracownik „Celwiskozy” wspólnie z działaczami i instruktorami narciarstwa dr J. Januszewskim i mgr E. Roszkiewiczem nakręcił film szkoleniowy dla potrzeb narciarstwa z najnowszych osiągnięć dydaktycznych, techniki narciarskiej: bezpieczne sterowanie skrętem, technika wirażu na bramkach slalomowych, umiejętność szybkiego zatrzymywania się przed przeszkodą, obskok terenowy, hamowanie w warunkach jazdy terenowej.

Zbliża się doroczny **XIII konkurs Filmów Amatorskich Obrony Cywilnej**. Nasi filmowcy w osobach Szczepana Sidora, Kazimierza Jabłońskiego, Józefa Chrobaka przygotowali do konkursu **5 kronik oraz 3 filmy**. Jeden szkoleniowy z obrony cywilnej, reportaż **upamiętniający rocznicę wybuchu II wojny światowej** oraz reportaż pt. „**Debreczyn**”.

Filmy te zostały przesłane do Dębicy na przegląd kwalifikacyjny. W rozmaitościach „Wspólnego Celu” przypomniano o foto-konkursie pt. „**Dziecko**”. Wówczas napisano: „Już wkrótce w Ośrodku Pracy Ideowo-Wychowawczej będziemy mogli oglądać wystawę zdjęć, które nadesłano na konkurs pt. „**Dziecko**” zorganizowany w związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka”.

W Zakładowym Ośrodku Propagandy redakcja gazety zakładowej w ramach **Jubileuszu XX-lecia spotyka się z grupą fotoamatorów**, którzy byli twórcami szaty graficznej „Wspólnego Celu”. Jak już wiemy „Wspólny Cel” ukazywał się przez pięć lat bez zdjęć. Pierwsze zdjęcia reprodukowano po **II Konferencji Samorządu Robotniczego w 1958 roku**, wykonane przez członka Foto-Klubu St. Wojtusiaka. Od tego czasu fotografia towarzyszyła gazecie na co dzień i była jej dobrą wizytówką. Z okazji XX-lecia fotografii pisano w rozmaitościach:

Że fotografia we „Wspólnym Celu” była interesująca i ciekawa mogli się przekonać nasi stali czytelnicy, wyjątkami były zdjęcia nieudane i nieciekawe.

Że przez te 20 lat gazecie towarzyszyła dobra fotografia jest zasługą wielu fotoreporterów. Do najbardziej związanych z gazetą w jej pierwszych latach należał Stanisław Wojtusiak, później Jerzy Dąbroś, Zbigniew Adamski, Piotr Mierzwiński, Kazimierz Jabłoński, Teodor Gutaj, Józef Chrobak, Aleksander Skupin, i wielu niepracujących już w naszym zakładzie fotoreporterów.

Wszyscy, którzy przyczynili się do upiększenia gazety zdjęciami, otrzymali dyplomy za współpracę z gazetą zakładową. Wręczenie dyplomów odbyło się przy okazji otwarcia wystawy fotograficznej K. Sartysa pt. **„Z kamerą po kraju”**. Pokazano również na osobnych planszach zdjęcia, które łatwo opisać i reprodukować w gazecie. Było to ciekawe spotkanie, zakończone zwiedzeniem wystawy.

O Kazimierzu Sartysie pisaliśmy przy okazji jego wystawy pt. **„Podróż po kraju”**. Z obszernego materiału przytaczamy krótki fragment; „Kiedykolwiek oglądamy fotografie K. Sartysa mamy wrażenie, że nie zostały one wykonane dziś, a że pochodzą z odległych lat. Nie ma w nich nic ze współczesności, ale jakże bliskie sercu są pejzaże, drzewa, woda, chaty wiejskie i przydrożne kapliczki. Ile uroku mają stare baszty i krużganki, można by po prostu zazdrościć autorowi, który dotarł do tych fotograficznych rodzynków, bo dziś możemy je oglądać właśnie tylko na starych fotografiach, gdyż zniszczył je czas, wojna a może współczesność”.

K. Sartys o sobie: „**Do fotografii zmobilizowały mnie ponownie Karkonosze.** Szybko chciałem nadrobić stracony czas. Urządzałem wycieczki w góry, podróżowałem, odwiedzałem stare, dawne miejsca, jednak wiele się zmieniło, o folklor było coraz trudniej. Od początku istnienia Foto-Klubu byłem jego członkiem. Miałem trzy wystawy fotografii w Ośrodku Pracy Ideowo-Wychowawczej, brałem udział w organizowanych konkursach przez Foto-Klub. Niestety, dziś fotografia stała się techniką dla

fotoamatorów, a nie osobistym szukaniem piękna i przeżyć duchowych”.

Próbki takiej fotografii z dawnych lat pokazał nam 81-letni K. Sartys na wystawie pt. „**Z podróży po kraju**”. Oglądaliśmy ją prawie na 85 fotogramach.

AZET



Odcinek XXVII.

W grudniu 1979 roku obchodzono **dziesięciolecie AKF**. Ponieważ działalności tej organizacji zasłużonej dla zakładu i obrony cywilnej należy poświęcić kiedyś o wiele więcej miejsca, obecnie chcemy choć wspomnieć o tym X-leciu, tym bardziej, że wielu członków Foto-Klubu współpracowało z filmowcami, a przede wszystkim byli jego założycielami. W grudniu br. napisano na ten temat: „Duży zakład to szczególnie atrakcyjny temat dla filmowców. Produkcja kilku rodzajów włókien, celulozy i produkcja na rynek, pozwala na uchwycenie niezwykle oryginalnych, a niekiedy wręcz niepowtarzalnych sekwencji filmowych.

Bogatych tematów do filmu dostarczają również wydarzenia związane z życiem zakładu, pracowników z ich troskami i wypoczynkiem, rozbudowanymi ośrodkami wypoczynkowo-

rekreacyjnymi, działalnością organizacji społecznych. Wreszcie w tak dużej zbiorowości pracowniczej istnieje określone zapotrzebowanie na filmy szkoleniowe, instruktażowe i kronikarskie. Skala potrzeb i możliwości jakie w tej dziedzinie istnieją dobitnie ilustrują **93 filmy i kroniki**, które nakręcono przez **AKF „Karkonosze”** przez te dziesięć lat istnienia.”

A zaczęło się bardzo skromnie od zakupienia w **1964 r kamery „agfa” 16 mm**, pamiętającej jeszcze czasy przedwojenne, zdobycia kilku rolek taśmy i nakręcenia pierwszych metrów filmu. Następnie mozolne poszukiwanie recepty i odczynników do obróbki filmów. Jednak na pierwszy udany film musiano jeszcze trochę poczekać.

W 1967r fotoamatorzy filmowcy Zb. Adamski, K. Jabłoński i Jan Musiałowski kręcą na własnym sprzęcie i materiale pierwsze ujęcia z działalności zakładu. Ruchomy obraz, jakże jeszcze niedoskonały, prezentowano na ówczesnym posiedzeniu redakcji „Wspólnego Celu”.

Jednocześnie rozpoczęto poszukiwania mecenasa, który by mógł patronować tej działalności, podobnie jak patronowała rada zakładowa istniejącemu już Foto-Klubowi.

Nie było to wcale łatwe. Przypadek, a może łut szczęścia był chyba przyczyną, że takiego protektora AKF znalazł w Zakładowym Oddziale Samoobrony. Najpierw z własnej inicjatywy nakręcono film z ćwiczeń ZOS, a później, w styczniu 1968 r. film z pamiętnego pożaru komina

Zdobycie przez tenże film II nagrody w przeglądzie resortowym, przesądziło o współpracy z tą organizacją, a jednocześnie i patronacie ZOS nad amatorskim klubem filmowym. Od tego czasu korzyści stały się obopólne. Filmowcy zdobywali nowy, coraz doskonalszy sprzęt, wyposażali ciemnię, a ZOS otrzymywał za udane filmy także potrzebne punkty we współzawodnictwie resortowym.

Początek roku 1980 to ogłoszenie wyników konkursu fotograficznego pt. „**Ich świat**”. Jury w składzie: Jerzy Dąbroś - Foto-Klub, Teresa Izdebska - plastyk, Jerzy Falborski - kier. ZOPiW, pod przewodnictwem Stanisława Wojtusiaka dokonało oceny nadesłanych zdjęć z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jury oceniło poziom artystyczny, technikę wykonania, treść i psychikę dzieci w prezentowanych zestawach zdjęć.

Ustalono następującą kolejność: I miejsce - Zb. Adamski, II - K. Wiśniewski, III - K. Dobrucki, IV - J. Chrobak, V - K. Jabłoński, VI - T. Gutaj, VII - J. Iwaniec, VIII - S. Sidor.



„Uśmiech” Fot. M. Stepałkowski

W dniu 28 marca br. Zarząd Zakładowy Foto-Klubu nawiązał **współpracę z fotoamatorami PMiR**, zawarł również umowę z dyrekcją tego przedsiębiorstwa na wykonanie reportażu z ważniejszych wydarzeń i uroczystości.

W ramach umowy fotoreporterzy zrzeszeni w Foto-Klubie zobowiązują się dostarczyć zdjęcia dla propagandy wizualnej

(gabloty na terenie PMiR), zdjęcia z imprez i uroczystości, do albumów, kronik, dla organizowanych wystaw, do dekoracji wnętrz.

Członkowie Foto-Klubu będą propagować wśród pracowników przedsiębiorstwa fotografię poprzez organizowanie wystaw zbiorowych i indywidualnych, udzielając porad początkującym fotoamatorom.

W ramach tej współpracy dyrekcja PMiR będzie zwracać fotoamatorom za dostarczone zdjęcia, materiały fotograficzne. Będzie to na pewno korzystne dla rozwoju ruchu fotograficznego w PMiR jak i dla fotoreporterów zrzeszonych w Foto-Klubie.

18 stycznia 1980r. odbyło się posiedzenie jury konkursu fotograficznego red. „**Łowca Polskiego**”. Dokonano oceny 181 zdjęć odpowiadającym warunkom konkursu, opatrzonych 27 godłami.

II nagrodę przyznano za zestaw zdjęć opatrzonych godłem „Ogar” - Z. Adamskiemu.

Zdjęcia z tego konkursu powiększone do formatu wystawowego eksponowane zostały na indywidualnej wystawie fotografii przyrodniczej w jeleniogórskim **MPiK-u**.

Rok 1980 to także intensywna praca członków Klubu przy nowo uruchomionym Muzeum Historii Zakładu, szczególnie przy stałej wystawie pt. „**Historia jeleniogórskiego stilonu**”, „Historia pochodów 1-Majowych” i wiele innych reprodukcji dla Muzeum.

AZET



Odcinek XXVIII.

W roku 1980 eksponowano w Muzeum Historii Zakładu wystawę: „**25 lat Foto-Klubu**”. Jej głównym akcentem była ekspozycja **79 pięknych zdjęć** o tematyce przyrodniczej: Jerzego Dąbrosia, Teodora Gutaja, Wiesława Mickiewicza, Piotra Mierzwińskiego, Kazimierza Sartysa, Mieczysława Stepałkowskiego i Zbigniewa Adamskiego, fotoreporterów naszego zakładu, członków Foto-Klubu.

Zdjęcia naszych fotoamatorów, często towarzyszą nam w zakładzie, są ważnym i przyjemnym akcentem propagandy wizualnej. Bez nich nie wyobrażamy sobie już gazety zakładowej czy działalności Muzeum.

W rubryce z Muzeum Historii Zakładu pt. „**Jubileusz organizacji fotoamatorów**” między innymi napisano: „W tym roku mija **25 lat od powstania zakładowej organizacji fotoamatorów**, która zapisała niejedno osiągnięcie w popularyzacji fotografii wśród załogi zakładu i niejeden sukces w działalności kulturalnej. Równocześnie członkowie tej organizacji organizowali dość często wystawy swoich zdjęć w „Celwiskoze” i w mieście, uczestniczyli w konkursach ogólnopolskich, gdzie odnosili wiele sukcesów, prezentowali swoje zdjęcia w prasie”.

Na wystawie „**25 lat Foto-Klubu**” dyrektor naczelny Stanisław Bogusz zadał trudne pytanie: ile zdjęć dla zakładu w ciągu 25 lat wykonali nasi fotoamatorzy? Ponieważ nikt nie potrafił na to pytanie względnie poprawnie odpowiedzieć, spróbujemy my to zrobić:

38 wystaw po 100 zdjęć - 3800, w gazecie w 800 numerach po 8 - 6 400, zdjęcia w archiwum „Wspólnego Celu” nie opublikowane - 1000, 500 fotogazetek po 12 zdjęć - 6 000, inne zdjęcia: w albumach specjalnych, innych wydawnictwach, do dekoracji, wystaw niefotograficznych itp. - 1000. Razem około 18 200 zdjęć.



Sowa uszatka

Fot. Z. Adamski

W różnorożnościach pt. „**I numer Łowca Polskiego**” czytamy: „Po półrocznej przerwie ukazał się znowu „Łowiec Polski” Organ Polskiego Związku Łowieckiego. W numerze 1 (1636) z maja 1982 r. na stronie 29 **Piękne kolorowe zdjęcie Zbigniewa Adamskiego**”.

niewa Adamskiego”.

Od czasu kiedy prezesem Foto-Klubu jest naczelny „Wspólnego Celu”, a wielu zdolnych fotoamatorów odeszło z zakładu, względnie porzuciło fotografię “na placu boju” pozostał właśnie on jeden, Kazimierz Jabłoński. Fotografował w zakładzie wszędzie, wszystko, na każde wezwanie. Bo to było jego prawdziwe „hobby”.

W grudniu odszedł z zakładu Kazimierz Jabłoński, sekretarz Foto-Klubu. Tak o tym napisano w zakładowej gazecie pt. „Jego hobby”: „Były czasy, kiedy w naszym zakładzie nie brakowało fotoreporterów. Na każdą ważniejszą imprezę zjawiało się ich kilku. Był to okres rozkwitu Foto-Klubu, okres licznych wystaw w zakładzie i sukcesów poza zakładem”.

Mimo to pod koniec roku wspólnie z kustoszem Muzeum udało się otworzyć dużą wystawę zdjęć i reprodukcji prezesa Klubu pt. **„Jelenia Góra wczoraj i dziś”**, o której kustosz Muzeum tak napisał . „Nowa wystawa w Muzeum Historii Zakładu poświęcona jest naszemu miastu i planowana była na Wrzesień Jeleniogórski. Opóźnienie nastąpiło z powodu przedłużenia się czasu adaptacji muzealnego korytarza dla potrzeb wystaw (oświetlenie). I oto mamy wrzesień w październiku”.

Starsi stażem jeleniogórzanie pamiętają Jelenią Górę lat czterdziestych i pięćdziesiątych, którą zachwycaliśmy się. Nie była zniszczona, jak mało miast w naszym wyzwolonym dopiero spod okupacji kraju, a jej urok stanowiły wąskie, zabytkowe uliczki i kamieniczki oraz dużo zieleni. Taką właśnie Jelenią Górę można zobaczyć na wystawie w Muzeum, ale nie tylko. Jest więc trochę zdjęć bardzo dawnych jak: zdjęcie kościółka św. Anny z Bramą Wojanowską, której fragmenty można zobaczyć dzisiaj przy ulicy Obrońców Pokoju. Są zdjęcia z naszych czasów z uliczkami, których już dzisiaj nie ma. Ale są też zdjęcia nowych osiedli, już gotowych, jak i w trakcie budowy i pamiątkowe zdjęcia odbudowy, czy raczej przebudowy Placu Ratuszowego, który był piękny, jest jeszcze piękniejszy.

Chociaż wystawa nie dysponuje zdjęciami wszystkich nowo wybudowanych bloków i osiedli, nawet te fragmenty, które znalazły się na Wystawie, obrazują jak wiele w ciągu ponad trzydziestu lat w naszym pięknym mieście zrobiono, porównując zdjęcia najstarsze z najnowszymi. Zapędzeni w codziennym życiu

nie zwracamy uwagi na wiele ciekawych zmian, które, wokół nas zachodzą, również w budownictwie, na które bez przerwy narzekamy, że postępuje za wolno, że nie nadąża za potrzebami.

AZET



Odcinek XXIX.

Początek roku 1981 i dalsze lata, to współpraca Foto-Klubu z Muzeum Historii Zakładu. Dziś można powiedzieć, że kosztem indywidualnych wystaw autorów. Muzeum miało konkretne zapotrzebowanie na dużą ilość reprodukcji zdjęć i dokumentów. **Realizując program 1981 roku Muzeum potrzebowało fotografie o historii Wytwórni Celulozy, XXX lat ZOOC, XX lat ZSZ, Od I do IX Zjazdu itp. XXV lat Zakładowej Sekcji Polskiego Związku Wędkarskiego, Zamki Dolnośląskie, „Zaczęło się w Mikołajkach”.** Podobne bogate programy wyznaczono na dalsze lata, a z tym wiązała się obsługa fotograficzna powyższych wystaw.

Po raz pierwszy od wielu lat udostępniono pracownikom wystawy fotografii sprowadzone z zewnątrz. W tym okresie przypada 25 lat Foto-Klubu, a z zakładu odchodzą związani z działalnością Klubu K. Sartys, J. Dąbroś, K. Jabłoński i J. Chrobak. Jest

to poważne osłabienie ruchu fotograficznego w zakładzie. Na te lata przypadło 875-lecie Jeleniej Góry, 40 rocznica wyzwolenia miasta.

Określone kłopoty w propagandzie, związane z wprowadzeniem stanu wojennego, a później kryzys gospodarczy, który pozwala koncentrować się wyłącznie na najważniejszych sprawach, utrudnił działalność fotograficzną. Mimo wszystko w tym okresie zanotowano kilka sukcesów indywidualnych członków Klubu. **Nawiązano współpracę z Wojewódzką Pracownią Krajoznawczą PTTK**, gdzie eksponowano wystawy fotografii. Bezpowrotnie zniszczony został sprzęt fotograficzny będący w wyposażeniu ciemni w ZOOC.

Pod koniec 1985 roku mimo trudności z otrzymaniem filmów, papieru i chemikalii fotograficznych, wzrost aktywności fotoamatorów pozwalał przygotować się do normalnej działalności. Jak już wcześniej wspomniałem Foto-Klub z początkiem lat osiemdziesiątych na dobre i złe związał się z Muzeum Zakładowym, widząc w nim, nie bez racji także i to, że jego bogata historia znajdzie teraz swoje miejsce i szufladkę.

Zarząd Klubu z kustoszem Muzeum omówił plan działania na parę lat i wówczas to w rubryce Muzeum Historii Zakładu pt. **„Z archiwum Foto-Klubu”** napisano: „Jeszcze w tym roku Muzeum Historii Zakładu planuje otwarcie nowej wystawy, właśnie pod podanym wyżej tytułem. Będzie to możliwe dzięki przeprowadzonemu niedawno generalnemu remontowi lokalu redakcji „Wspólnego Celu”, w czasie którego redakcja przekazała Muzeum wiele ciekawych dokumentów, w tym również zdjęć. W redakcji jest nieco luźniej w szafach i na półkach. Muzeum zaś otrzymało wiele materiału do nowych, ciekawych ekspozycji”.

Wiele z nich to właśnie zdjęcia, jako że red. Zb. Adamski, obecnie naczelny redaktor gazety, przez wiele lat pełnił społeczną funkcję prezesa zakładowych fotoamatorów zrzeszonych w Foto-

Klubie. Zdjęcia, które po licznych wystawach trafiły do archiwum Foto-Klubu, obecnie przekazane Muzeum, będą nadal w tym celu wykorzystywane.

Pierwsza wystawa pt. **„Z archiwum Foto-Klubu”** pokaże piękne, najciekawsze w zbiorach fotogramy, o różnorodnej tematyce, a równocześnie ekspozycje uzupełnione zostaną ciekawymi danymi z historii tej organizacji, bardzo w zakładzie pożytecznej i aktywnej.

Pomysł drugiej wystawy nie jest nowy. Został zapożyczony od Foto-Klubu, który przed laty zorganizował ciekawą wystawę fotograficzną pt. **„Jelenia Góra - wczoraj i dziś”**. Wystawa, którą planuje Muzeum będzie miała szerszy zakres i stąd tytuł **„Jelenia Góra przedwczoraj, wczoraj i dziś”**.

Będą więc stare zdjęcia naszego miasta z okresu przedwojennego, czyli z przedwczoraj, zdjęcia z lat 1945-60, czyli z wczoraj i najnowsze zdjęcia, czyli dzisiaj Jeleniej Góry. Wystawa ta przypuszczalnie zorganizowana zostanie we Wrześniu Jeleniogórskim w 1982r.

Składając tą drogą serdeczne podziękowanie prezesowi i członkom Foto-Klubu za ofiarowane zdjęcia, równocześnie Muzeum Historii Zakładu prosi o dalszą pomoc. Na pewno nasi fotoamatorzy posiadają w swoich zbiorach zdjęcia, które brały udział w wystawach, względnie przygotowywane były w tym celu i obecnie nie mają specjalnej dla nich wartości. Prosimy ofiarować je Muzeum Historii Zakładu do wykorzystania przy najbliższej okazji. Interesuje nas różnorodna tematyka, najbardziej zdjęcia z historii zakładu. Kontaktować można się z redakcją „Wspólnego Celu” lub z Muzeum.

AZET



Odcinek XXX.

Przyjdźcie, zobaczcie, podumajcie przy **zdjęciach** **dawnej Jeleniej Góry**, eksponowanej w Muzeum Historii Zakładu"- napisano w rozmaitościach w 1982 r. Wystawa czynna codziennie.

Plac Ratuszowy był dawniej zwykłym rynkiem z ratuszem. Tutaj pod arkadami handlowało się, na placu stały wozy z towarami, konie odpoczywały na zapleczach licznych tu zajazdów i gospód, nawet w dobudowanym do ratusza budynku w parterze znajdowały się sklepy.

Kiedy w Jeleniej Górze zjawiała się kolej elektryczna, jak nazywano kiedyś tramwaj, jej linia biegła również ulicą Długą przez Plac Ratuszowy. Ten zabytkowy tramwaj, jak i później jego następcę, zobaczyć można również na zdjęciach wystawy, starsi stażem jeleniogórzanie pamiętają go dobrze i jego słynne mijanki.

Ale nie tylko do starszych wiekiem adresowana jest nowa wystawa w Muzeum Historii Zakładu. Warto również, aby zwiedzili ją młodzi, aby zobaczyli jak wyglądała „**Jelenia Góra - przedwczoraj, wczoraj i dziś**”.

Rok 1983, to dalsza współpraca z Muzeum, znaczne przygotowanie zdjęć i reprodukcji na 14 wystawę pt. „**40 lat LWP**”.

Zgromadzono tam dużą ilość wzruszających materiałów naszych żołnierzy, walczących w I i II Armii WP.

W zakładowej gazecie z okazji **Jubileuszu 875-lecia Jeleniej Góry** reprodukowano zdjęcia przez ponad pół roku. Był to cykl reportaży fotograficznych przypominających polskość tych ziem, jej dorobek i entuzjazm dla ^{rozwoju} miasta.

Red Zb. Adamski eksponuje swoje zdjęcia na wystawie fotografii pt. **„PRZYRODA SUDECKIEJ KRAINY”** w Wojewódzkiej Pracowni Krajoznawczej PTTK w Jeleniej Górze.

Rok 1984 to dwie wielkie wystawy tegoż autora w Wałbrzychu z okazji 60-lecia PZŁ i regionalna wystawa fotografii przyrodniczo-łowieckiej pt. **„Sudecka kraina łowów”** w Muzeum Karkonoskiego Parku Narodowego w Sobieszowie.



Wypoczynek w Ośrodku Wczasów Świątecznych w Sosnówce Fot. Z. Adamski

Pod koniec tegoż roku otwarto także wystawę fotografii przyrodniczej **„Przyroda Karkonoszy”** w sali Ośrodka Propagandy w zakładzie. W tym czasie JTF eksponował w mieście wystawę zdjęć pt. **„Jelenia Góra w latach 1945-1965”**, w której

uczestniczył **Zb. Adamski**, a także wystawę tegoż autora pt. „**Nad wodą z wędką**” w Wojewódzkiej Pracowni Krajoznawczej PTTK.

W roku 1984 zniszczono bezpowrotnie sprzęt fotograficzny będący własnością ZOOC. To co pozostało było bezużyteczne lub uszkodzone. W ostateczności pomieszczenia byłego AKF „Karkonosze” wraz z tym, co pozostało przejął **Zakładowy Klub Żeglarski „Bryza”**. Może tym razem będzie to użytkownik gwarantujący wykorzystanie nie tylko pomieszczeń, ale może powstaną filmy wodniackie pod patronatem Klubu i Szczepana Sidora, autora wielu filmów nakręconych przez AKF.

Rok 1985, to rok 40-lecia powrotu Jeleniej Góry do Macierzy. W maju otwarto wystawę pt. „**Byliśmy - jesteśmy – będziemy**”. Składa się ona z trzech ekspozycji obrazujących historię powstania miasta I część wyzwolenia w reprodukcjach, a także **dzień dzisiejszy w fotografii**. Zdjęcia przygotował red. Zb. Adamski.

Nawiązano współpracę z Biurem Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze. We „Wspólnym Celu” umieściliśmy informację o nawiązaniu współpracy z **Biurem Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze**. Już w połowie grudnia br. eksponowano w naszym Muzeum pierwszą wystawę wypożyczoną z BWA: Stanisława Syndomana „**Ludowe Wojsko Polskie w Fotografii**”.

Autor wystawy Stanisław Syndoman (członek ZPAF i E. FIAB) jest fotoreporterem tygodnika „Żołnierz Polski”. Zajmuje się fotografią od 1947 roku. Współpracował najpierw z Wojskową Agencją Fotograficzną, a od 1962 z tygodnikiem „Żołnierz Polski”. Jednocześnie przez cały rok umieszczano w zakładowej gazecie zdjęcia z wystawy pod tym samym tytułem z dopiskiem „**Jelenia Góra 1945-1985**”.

Powoli kraj zaczął wychodzić z ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Zwiastowało to odrodzenie się na nowo amatorskiej fotografii w zakładzie, choć teraz tematem numer 1 w zakładzie

stała się ochrona środowiska. Wszystkich interesujących się działalnością Foto-Klubu i jego historią po roku 1986 odsyłamy do zakładowej gazety, „Wspólny Cel”, gdzie na bieżąco informujemy naszych czytelników o działalności Klubu.

AZET

30-LECIE FOTO-KLUBU



Pod koniec br. przypada 30 rocznica powstania Foto-Klubu „Celwis-koza” niegdyś licznej, prężnej działającej organizacji społecznej. Od listopada ubiegłego roku w tym miesiącu w 30 odcinakach przedstawiliśmy działalność tej zasłużonej w sferze kultury zakładowej organizacji, i na jej przykładzie usiłowaliśmy przedstawić bogatą działalność społeczną zakładowych fotoamatorów.

Dzięki nim ten 30-letni okres w życiu zakładu został bogato zilustrowany w gazecie zakładowej i na ponad 100 wystawach fotograficznych. Na tysiącach zdjęć, foto-błysawicach zarejestrowano najważniejsze wydarzenia z życia zakładu.

Dzisiaj są one żywym dokumentem przebytej drogi wysiłku zdolnych i pracowitych ludzi, którzy budowali i umacniali ten zakład.

Na zdjęciu fragment spotkania przedstawicieli JTF z zarządem Foto-Klubu w Zakładowym Ośrodku Kształcenia i Informacji.

Treść i fot. Z. Adamski

POSŁOWIE

Kiedy zapadła decyzja o zamknięciu Zakładu ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” z dniem 31 grudnia 1989 r, redakcja gazety zakładowej postanowiła przekazać swoje zbiory do Muzeum Zakładowego. Pozostawiła w redakcji jedynie roczniki „Wspólnego Celu” od roku 1953 do 1989 oraz klisze fotograficzne i ważne zdjęcia prasowe w ilości około 5000 sztuk.

Z dniem 31 grudnia 1989 r kończyła się też działalność „Wspólnego Celu” i Foto-Klubu, tak jak i całego przedsiębiorstwa.

Pod koniec roku 1989 jako red. nacz. „Wspólnego Celu” otrzymałem polecenie przekazania do Archiwum Miejskiego roczników zakładowej gazety. Oprawione wcześniej 36 roczników miało być do czwartku 4 stycznia Nowego Roku tam przekazane.

We wtorek 2 stycznia 1990 r dość niespodziewanie otrzymałem polecenie opuszczenia zakładu.

Gazety pozostały. Później prawdopodobnie trafiły do archiwum Zarządu Zakładowego Samoobrony. Tam też zgromadzono filmy nakręcone przez AKF i wiele zbiorów z Zakładowego Muzeum, gdzie podlegały panu Dawidsonowi kierownikowi Działu Wojskowego.

Dziś nie wiadomo, gdzie te wszystkie materiały się znajdują?

Poza gazetami, warte odnalezienia są też fotogramy z wielu konkursów fotograficznych, nagrodzone i wyróżnione przez jurorów w Jeleniej Górze, jak i w kraju, zamieszczane również w znaczących gazetach i wydawnictwach. Brały one udział w wystawach krajowych i zagranicznych, były prezentowane w Zakładzie i wieszane na ścianach.

Moja ponad dwudziestopięcioletnia współpraca z redakcją „Łowiec Polski” pozwoliła na prezentowanie nagrodzonych zdjęć przyrodniczych z KPN i Puszczy Polskich.

Nagrodzone zdjęcia były też prezentowane w Sali Zakładowego Ośrodka Propagandy i w innych miastach Polski. Pokazy przyrody cieszyły się wielkim powodzeniem wśród załogi Zakładu. Przeźrocza kolorowe wyświetlano w Ośrodku Wypoczynku Świątecznego w Sosnowcu, w Domu Chemika, w Zarządzie Okręgowego Związku Łowieckiego w Jeleniej Górze, w Karkonoskim Parku Narodowym i Lidze Ochrony Przyrody.

Później wiele z tych zdjęć trafiło do książek w Wydawnictwie „Świat” i osobistych wydań autora oraz na pocztówki. Fotogramy były wielkości wystawowej i miały swą cenę, ze względu na ich wyjątkowość i rzadkość.

Pozostały jedynie foldery:..



Szarak na śniegu

Fot. Z. Adamski

B I B L I O G R A F I A

- Wycinki ze „Wspólnego Celu” oraz z prasy miejskiej i krajowej, zachowane w albumie autora.
- MONOGRAFIA „Jeleniogórskich Zakładów Celulozy i Włókien Sztucznych” z roku 1967.
- Album autora ze zbiorami artykułów i fotografii publikowanymi w prasie.
- „Księga Pamiątkowa” z prezentowanych wystaw fotografii red. Zbigniewa Adamskiego.
- Folder „Przyroda w fotografii” katalog 1963 r. oraz inne foldery z wystaw fotograficznych
- „Roczniki Jeleniogórskie”
- „Nowiny Jeleniogórskie”
- „Łowiec Polski”
- „Przyroda Polska” i wiele innych publikacji





Red. Zbigniew Adamski

urodził się w 1932 r. Z zawodu jest dziennikarzem. Główne jego zainteresowanie to fotografia przyrodnicza, reportaż, turystyka, architektura i sport. Zajmuje się także pisanie książek o tematyce przyrodniczo-łowieckiej oraz o historii i dziejach Kotliny Jeleniogórskiej.

Był 14-letnim chłopcem, kiedy wstąpił do prężnie działającej chorągwi harcerskiej w Inowrocławiu, tam przydzielono go do najlepszej drużyny skautowej, gdzie został kronikarzem i fotoreporterem. Był to rok 1946, okres tworzenia, odbudowywania i organizacji dawnych, wypróbowanych struktur po zniszczeniach wojennych. Działała tam dobra szkoła przedwojennych instruktorów harcerstwa, przygotowująca młodzież do pracy organizacyjnej i umiłowania ojczystej przyrody.

Po przybyciu do Jeleniej Góry był współzałożycielem: **Foto-Klubu „Celwiskoza” i jego wieloletnim prezesem, współzałożycielem Stowarzyszenia Miłośników Fotografii Amatorskiej i długoletnim członkiem JTFu. Był również członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Polskiego Związku Wędkarskiego i instruktorem Fotografii Krajoznawczej PTTK.**

Jest członkiem **Polskiego Związku Łowieckiego.**

Przynależność do Polskiego Związku Łowieckiego dała mu okazje do fotografowania zwierzyny dziko żyjącej w Karkonoszach. Wykonywania „bezkrwawych łowów” i prezentowania tych zdjęć w „Łowcu Polskim” oraz na licznych wystawach w kraju i za granicą, najliczniej w mieście i w zakładzie.

Red. Arkady Brzezicki tak napisał o tych fotogramach w 7/8 nr „Łowca Polskiego” z 1988 r. **„Mistrzowie Obiektywu”**:

„Do prac bezsprzecznie wybitnych należy zaliczyć zestaw 32 fotogramów Zbigniewa Adamskiego, które otrzymały pierwszą nagrodę w dziale techniki czarno-białej. Niemal wszystkie prace Adamskiego mają duże walory artystyczne, ciekawą kompozycję, nie mówiąc już o poziomie technicznym, który jest bez zarzutu. Autor śmiało operuje światłem i cieniem, a nawet refleksem, niekiedy wydaje się, że nazbyt ryzykownie. Zawsze jednak wychodzi z tego zwycięsko”... Dalej pisze, „że laureatami konkursów powojennych „Łowca Polskiego” byli najwybitniejsi polscy fotograficy, wśród nich Włodzimierz Puchalski, Włodzimierz Łapiński, Leszek Krzysztof Sawicki, Tadeusz Budzyński, Zbigniew Adamski i Zdzisław Wdowiński. Autorzy dobrze znani wszystkim myśliwym z łamów Łowca Polskiego”.

Przez 27 lat był prezesem Foto-Klubu, autorem 20 indywidualnych wystaw fotograficznych, brał udział w ponad 30 wystawach zbiorowych, zdobył 63 nagrody i wyróżnienia w konkursach i wystawach fotografii, krajowych i zagranicznych.

Najważniejsze wyróżnienia: Międzynarodowe konkursy fotografii przyrodniczej i łowieckiej- Budapeszt (1965), Sofia (1978), Leningrad (1988), Warszawa (1965, 1987,1988) – wszystkie uwieńczone najwyższymi trofeami i medalami.

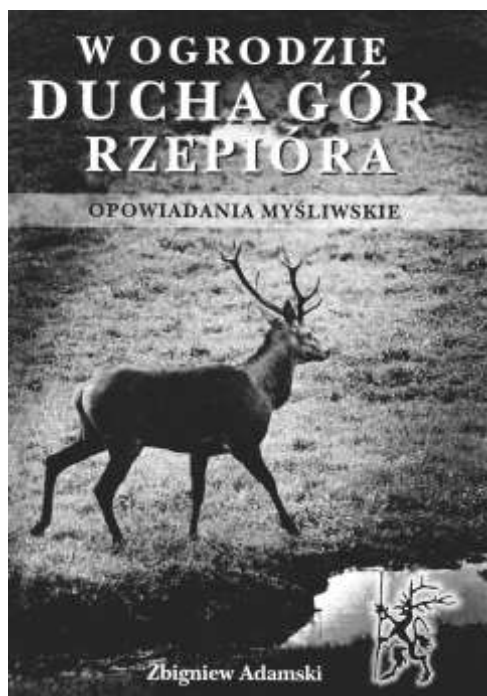
Nagrodzony za fotografie w monografii „Łowiectwo” Tadeusza Paślowskiego (1985), „Złomem” i „Medalem św. Huberta”. Zdobył nagrodę „Wiadomości Wędkarskich” za propagowanie wędkarstwa w fotografii (1965, 1966). Złoty medal od Polskiego Związku Wędkarskiego za całokształt pracy popularyzatorsko-fotograficznej, Warszawa (1986), „Medal Honorowy Miasta Jeleniej Góry” m.in. za działalność na polu fotografii. Kilkakrotnie odznaczony Złotą Odznaką Fotografa Krajoznawcy.

Autor około 20 książek, w tym 3 o dzikiej przyrodzie Kana-
dyjskiej.

Jego wykształcenie dziennikarskie, długoletnie pełnienie
funkcji red. nacz. zakładowej gazety „Wspólny Cel”, w wielkich
zakładach na terenie miasta, to wielkie doświadczenie.

Przez ponad dwadzieścia lat pełnił funkcję prezesa Foto-
Klubu i aktywnie działał i działa społecznie we władzach
łowieckich w Komisji Etyki, Kultury i Promocji Łowiectwa
w Okręgowej Radzie Łowieckiej w Jeleniej Górze. Współpraca
z redakcją „Łowca Polskiego” dały duży zasób wiedzy, którą
z powodzeniem wykorzystywał.

Ziemski



Jedna z książek autora o przyro-
dzie karkonoskiej wydana
w 2008r.

TEGOŻ AUTORA

Rospudą do Puszczy Augustowskiej - 1980r	- Muzeum Karkonoskie
Moje spotkania z przyrodą - 1984r	- Muzeum Karkonoskie
Skarbiec św. Huberta w Karkonoszach i na Pogórzu - 1997r	- SK Wrocław
Ze strzelbą i wędką - 1998r	- Zarząd Okręgowy PZŁ w Jeleniej Górze
Ontaryjskie safari - 2000r	- Spółka Komputerowa RKA w Inowrocławiu
Nad rzeką św. Wawrzyńca - 2002r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Lowy z kamerą - 2003r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
W królestwie Diany - 2004r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Z wędrówek po puszczach - 2004r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Tęczowe lasy Kanady - 2005r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Skarbiec św. Huberta	
w zachodniej Krainie Sudetów - 2006r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Na tropach książek (katalog) - 2006r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Stowarzyszenia myśliwskie	
w grodzie nad Bobrem - 2007r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
Lowy z wędką - 2008r	- Z.O. PZŁ w Jeleniej Górze
W ogrodzie Ducha Gór Rzepióra - 2008r	- AD REM w Jeleniej Górze
Nad Bobrem Odrą i Notecią - 2009r	- TOTEM w Inowrocławiu
Skarbiec Sudeckiej Puszczy - 2010r	- AD REM w Jeleniej Górze
Koło Łowieckie „Darz Bór” w Jeleniej Górze - 2010r	- TOTEM w Inowrocławiu
Koło Łowieckie „KNIEJA” Jeleniej Górze - 2010r	- TOTEM w Inowrocławiu

W PRZYGOTOWANIU

Sudecka Baśń

Koło Łowieckie „Jarząbek” znad Zalewu Mietkowskiego



Wiewiórka leśna fotografowana przez autora w Algonquin Park w Kanadzie.

